



9 (201)

ZIELONA GÓRA / listopad 2012

# UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ

ISSN 1644-7867

Nawet 9 tys. zł może wynieść stypendium na wyjazd naukowy dla pracowników, studentów, doktorantów i absolwentów Uniwersytetu Zielonogórskiego. Będą oni mogli wyjechać na jedną z uczelni: Harvard Law School, Uniwersytet Brown, UCLA Anderson School of Management, Uniwersytet w Vanil Babilon



Stypendia  
Praktyki  
Staże  
Prace dyplomowe



w numerze: <<

Wystąpienie inauguracyjne JM Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. dr. hab. inż. Tadeusza Kuczyńskiego	4
Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Zielonogórskiego za kadencji JM Rektora prof. dr. hab. Czesława Osękowski	6
MAGDALENA GRycuk / Z obrad Senatu	11
MAGDALENA GRycuk / Zarządzenia JM Rektora	13
EWA SAPEŃKO / Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich	16
EWA SAPEŃKO / QUOD FELIX, BONUM, FAUSTUM FORTUNATUMQUE SIT	21
ARTUR KINAL / Nowa habilitacja dr hab. Mariusz Kwiatkowski	23
EWA SAPEŃKO / Nagroda Studiów Zielonogórskich dla prof. Wojciecha Strzyżewskiego	24
Filozof, pedagog, socjolog / Jubileusz 80-lecia Profesora Edwarda Hajduka	25
ELŻBIETA KOŁODZIEJSKA / Fragmenty z książki <i>Przy herbacie. Rozmowy z Edwardem Hajdukiem</i>	26
PIOTR ROZMEJ / Jubileusz 60-lecia Profesora Van Cao Longa Wystąpienie prof. Van Cao Longa	30
EWA SAPEŃKO / Santander Universidades	34
WIESŁAW HŁADKIEWICZ, TOMASZ MIKIERA / Uniwersytet czyli w królestwie wartości	35
AGNIESZKA MOŻEJKO / Jak zostać ekspertem Komisji Europejskiej w 7. Programie Ramowym UE	36
DOROTA JARMUŻEK / Dlaczego warto być partnerem w Projektach 7. Programu Ramowego UE	37
Z ostatniej chwili...	37
WIADOMOŚCI WYDZIAŁOWE	
Wydział Artystyczny	38
Wydział Ekonomii i Zarządzania	42
Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji	43
Wydział Humanistyczny	46
Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska	51
Wydział Mechaniczny	54
Wydział Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu	57
MALGORZATA RATAJCZAK-GULBA / Uniwersytet Zielonogórski w Telewizyjnym Miasteczku Cyfrowym	59
LILIA SMOLA / Ogólnopolski Tydzień Kariery	60
IZABELA KALWARCZYK / Repozytorium Centrum Otwartej Nauki	61
IZABELA BOHDANOW / Nowości Wydawnicze	61
EWA SAPEŃKO / Nie ważne jak piszą, byle w ogóle pisali?	64

### Cenzura ciągle żywa?

*No i stało się. Posądzono naszą redakcję o cenzurę! Wydawałoby się, że dziś, w dobie mediów elektronicznych, kiedy wszystkie „papierowe” gazety mają swoje rozszerzone wersje internetowe, nikomu do głowy nie przyjdzie, żeby różnice w treści jednych i drugich nazwać cenzurą. W niektórych przypadkach wersję papierową ogranicza objętość (internet jest zdecydowanie bardziej pojemny), a w innych cykl wydawniczy, czyli termin oddania gazety do druku (w internecie można zamieścić info w każdej chwili). I to właśnie ta druga przyczyna już od kilku lat powoduje, że lista osób nagrodzonych przez Rektora publikowana jest wyłącznie w wersji internetowej. I tyle. Już dziś mogę powiedzieć, że w przyszłym roku też tak będzie :)*

*A tymczasem zapraszam do lektury tej wersji miesięcznika, która jest wyjątkowo bogata. Znajdziemy w niej wystąpienia inauguracyjne rektorów, wydarzenia, jubileusze. Bo na Uniwersytecie Zielonogórskim dzieje się, oj dzieje!*

esa

REDAKTOR NACZELNA  
Ewa Sapeńko

WSPÓŁPRACA

Anetta Barska, Tomasz Belica,  
Marek Dankowski, Renata Grochowalska, Magdalena Grycuk,  
Dorota Hebisz, Pola Kuleczka, Katarzyna Kwiecień-Długosz,  
Alicja Lewicka-Szczegół Jacek Rusiński, Magdalena Steciąg,  
Joachim Syga, Anna Urbańska, Janina Wallis, Kinga Włoch

PROJEKT GRAFICZNY/OKŁADKA

Lucyna Andrzejewska

ŁAMANIE KOMPUTEROWE

Lucyna Andrzejewska

WYDANIE INTERNETOWE

<http://www.uz.zgora.pl/miesiecznikUZ.html>

opr. Krzysztof Jarosiński

ZDJĘCIA

Kazimierz Adamczewski

Wyrażone opinie są osobistymi przekonaniami autorów i nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem kolegium, zespołu redakcyjnego i kierownictwa uczelni. Zachęcamy do wypowiedzi polemicznych. Redakcja zastrzega sobie prawo nadawania tekstom własnych tytułów, ich skracania i adiustacji; materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Za zamieszczane informacje odpowiedzialność ponoszą ich autorzy.

Oddano do druku w listopadzie 2012 r.

Nakład: 800 egz.

Druk: Zakład Poligrafii Uniwersytetu Zielonogórskiego

UNIWERSYTET  
ZIELONOGÓRSKI

REDAKCJA

ul. Licealna 9

65-417 Zielona Góra

tel. (0-68) 328 2593,

- 2 5 9 2



## WYSTĄPIENIE INAUGURACYJNE

JM Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego  
prof. dr. hab. inż. Tadeusza Kuczyńskiego

Szanowni Państwo!

Inaugurujemy dziś dwunasty rok funkcjonowania Uniwersytetu Zielonogórskiego. Wiosną odbyły się wybory do władz Uniwersytetu Zielonogórskiego wszystkich szczebli. Wybrane zostały nowe władze akademickie na lata 2012-2016. Z tego miejsca jeszcze raz dziękuję za wybór na funkcję Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego. To dla mnie wielki zaszczyt.

Chciałbym przedstawić moich najbliższych współpracowników - prorektorów i dziekanów, którzy zechcieli i zostali wybrani by realizować plan rozwoju Uniwersytetu Zielonogórskiego. Pragnę przedstawić Państwu:

- > prof. Wojciecha Strzyżewskiego - Prorektora ds. Studenckich, zastępcę Rektora UZ,
- > prof. Magdalenę Graczyk - Prorektora ds. Jakości Kształcenia,
- > prof. Janusza Gila - Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą,

- > prof. Andrzeja Pieczyńskiego - Prorektora ds. Rozwoju,
- > prof. Piotra Szurka - Dziekana Wydziału Artystycznego,
- > prof. Leszka Jerzaka - Dziekana Wydziału Nauk Biologicznych,
- > prof. Janinę Stankiewicz - Dziekana Wydziału Ekonomii i Zarządzania,
- > prof. Andrzeja Obuchowicza - Dziekana Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji,
- > prof. Giorgi Melikidze - Dziekana Wydziału Fizyki i Astronomii,
- > prof. Sławomira Kufla - Dziekana Wydziału Humanistycznego,
- > prof. Jakuba Marcinowskiego - Dziekana Wydziału Inżynierii Łądowej i Środowiska,
- > prof. Longina Rybińskiego - Dziekana Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii,
- > prof. Sławomira Kłosa - Dziekana Wydziału Mechanicznego,
- > prof. Ewę Narkiewicz-Niedbałec - Dziekana Wydziału Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu.

Szanowni Państwo!

Jednym z ważniejszych osiągnięć, ale i celów naszej Uczelni, będzie utrzymanie się Uniwersytetu Zielonogórskiego w kategorii uniwersytetów klasycznych, zwanych też bezprzymiotnikowymi. Jesteśmy już bardzo blisko spełnienia niełatwych warunków ustawowych. Brakuje nam tylko jednego prawa doktoryzowania z *ochrony środowiska*. W październiku Wydział Nauk Biologicznych występuje o takie uprawnienia, mam wielką nadzieję, że z sukcesem. Wtedy trwale wejdziemy do elitarnej grupy klasycznych polskich uniwersytetów.

Uczelnia posiada też 3 prawa habilitowania (historia, matematyka i elektrotechnika). Wniosek o uzyskanie uprawnień z *astronomii* jest w końcowej fazie oceny przez CK, a kolejny wniosek o uzyskanie uprawnień z *budownictwa* zostanie złożony do CK również w październiku tego roku.

Dużym sukcesem Uniwersytetu Zielonogórskiego jest wysoka pozycja naszej uczelni w tegorocznym światowym rankingu szkół wyższych, opracowywanym dwa razy do roku przez hiszpański Webometric Ranking of World Universities. Uniwersytet Zielonogórski zajął w nim 1358. miejsce na 20 745 sklasyfikowanych szkół wyższych na świecie. Wśród polskich uczelni jest to wysoka, 23. pozycja. Jeśli za kryterium uznać zmodyfikowany indeks Hirscha (co eliminuje efekt związany z wielkością uczelni), to wśród uniwersytetów polskich plasujemy się na 6. miejscu.

Jesteśmy uczelnią na średnim światowym poziomie i na pewno jest to dla mnie powód do dumy

Powodem do dumy jest dla mnie także zdobycie w ubiegłym roku przez naszych studentów znaczących sukcesów naukowych na forum ogólnopolskim:

Pan Zbigniew Rotkiewicz - student Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji został laureatem nagrody Siemens na najlepszą pracę dyplomową w dziedzinie wykorzystania automatyki Siemens.

Pan Konrad Kozik - student Wydziału Inżynierii Łądowej i Środowiska, został zwycięzcą ogólnopolskiego indywidualnego konkursu z wiedzy o technologii betonu i o Grupie Górażdże.

Panie: Anna Andrykiewicz i Katarzyna Arkusz, które otrzymały projekty badawcze w ramach programu „Diamantowy Grant”.

Dumny jestem także ze zdobycia przez naszych studentów, Panów: Piotra Grudnia i Marcina Skrzyneckiego złotego medalu w tenisie stołowym na Paraolimpiadzie w Londynie oraz przez naszą tegoroczną absolwentkę Sylwię Bogacką, srebrnego medalu w strzelaniu z karabinka pneumatycznego na dystansie 10 m na Londyńskich Igrzyskach Olimpijskich.

Szanowni Państwo!

Niezwykle ważną sprawą dla naszej uczelni jest strategia jej rozwoju na najbliższe lata. Dla mnie to przede wszystkim rozwój badań naukowych, zarówno podstawowych jak i stosowanych.

Musimy stworzyć odpowiednie warunki sprzyjające wyzwoleniu niemałego potencjału naukowego naszej uczelni. Chodzi głównie o doktorantów, w tym zwiększenie ich liczby poprzez ofertę konkurencyjnych stypendiów oraz młodych pracowników naukowych, którzy są już kilka lat po doktoracie.

Ci ostatni muszą znaleźć dobrą atmosferę, zachętę i pomoc administracyjno-techniczną, a czasami nawet finansową, przy składaniu wniosków do NCN, NCBiR, MNiSW, FNP i innych agencji finansujących badania naukowe w Polsce. Chodzi o to, aby wnioskodawcy zdawali sobie sprawę z ogromnej konkurencji i nie zniechęcali się przy pierwszej porażce. Czasami wniosek trzeba - z modyfikacjami - składać wielokrotnie i młodzi naukowcy powinni czuć wsparcie uczelni w tej, niełatwej przecież, walce.

Nawet, jeśli trzeba do tego trochę dopłacić, to taka polityka pro-naukowa per saldo się opłaca. Trzeba też stworzyć nowoczesny system oceny pracy naukowej i wprowadzić elementy motywacyjne do polityki płacowej. Wzrost poziomu pracy naukowej, mierzalny wzrostem liczby grantów naukowych i technologicznych, publikacji i cytowań, oraz awanse w różnych rankingach uczelni wyższych przełożą się na wyższy poziom nowoczesnej i atrakcyjnej dla studentów dydaktyki.

Oddając palmę pierwszeństwa nauce w strategii rozwoju Uniwersytetu, nie możemy zapominać, że równie ważna jest jakość kształcenia. W ciągu ostatnich kilku lat sprowadziliśmy uczelnie do roli przedsiębiorstwa, ale moim zdaniem poszliśmy chyba za daleko.

Absolutnie nie wyobrażam sobie, żeby uniwersytety stały się „producentami siły roboczej”, i to pod potrzeby konkretnych przedsiębiorstw. Dla mnie wiąże się to z utratą podstawowej misji Uniwersytetu. Jeden z najbardziej znanych polskich fizyków, prof. Andrzej Kajetan Wróblewski, napisał kilka lat temu na łamach tygodnika Wprost, że: „Uniwersytet Zielonogórski - chociaż nie ma jeszcze medycyny - jest obecnie jedynym w Polsce uniwersytetem zbliżonym do standardów strukturalnych amerykańskich uczelni”. To bardzo miłe słowa. Chciałbym jedynie dodać, że od ponad roku, z ogromnym poparciem samorządu lubuskiego, o otwarciu studiów na kierunku lekarskim właśnie zabiegamy. A bardzo poważnie myślimy i o prawie. W takiej wzorcowej uczelni są kierunki techniczne, ścisłe, przyrodnicze, humanistyczne, społeczne i artystyczne. Nie można nagle wszystkich kierunków kształcenia na uczelni sprowadzić wyłącznie do innowacji i do współpracy z przemysłem. Owszem, pewne wydziały na uczelni mają takie zadania i one powinny iść w tym kierunku, ale nie wyobrażam sobie prawdziwego uniwersytetu bez historii, filozofii, astronomii, czy kierunków artystycznych.

Według Krajowych Ram Kwalifikacji każdy absolwent uczelni wyższej powinien posiadać konkretne umiejętności i kompetencje społeczne. A przez to rozumiemy, m.in.: przede wszystkim umiejętności kształcenia się przez całe życie, w tym również zmiany zawodu, prawidłowego wyciągania wniosków, podejmowania szybkich, ale i najważniejszych decyzji, zwłaszcza w warunkach trudnych i stresowych, umiejętności pracy w grupie i skutecznego komunikowania się z innymi.

Uważam, że tworząc Krajowe Ramy Kwalifikacji przyjęliśmy złe założenia. Wynikło to prawdopodobnie z tego, że musieliśmy je stworzyć w bardzo krótkim czasie. Nie mając czasu musieliśmy przygotować ogromne ilości materiałów i tak naprawdę, nikt też nie bardzo wiedział jak miało to do końca wyglądać. Przepisano więc obowiązujące dotychczas standardy zapominając o celach, które miały być realizowane w ramach nowego modelu kształcenia. A celem edukacji powinien być swobodnie poruszający się w szeroko rozumianym świecie człowiek, otwarty na liczne zmiany, w tym także zmianę zawodu. Znacznie skuteczniej byłoby wyjść od końca i mając ściśle zdefiniowane cele, dobierać najbardziej do nich adekwatne treści i metody nauczania. Na szczęście mamy jeszcze rok, by wprowadzić odpowiednie zmiany

I NA KONIEC KILKA UWAG, PRZESTRÓG I ŻYCZEŃ DLA NASZYCH NOWO PRZYJĘTYCH STUDENTÓW

Najskuteczniej uczymy się w czasie zabawy. Stawianie sobie z góry określonych celów, co ma na ogół miejsce w tradycyjnym nauczaniu, może proces poznania często utrudnić.

Informacje o świecie przetwarzamy najszybciej w czasie działania. Z zachowania eksploracyjnego, a więc podyktowanego ciekawością rozwija się u człowieka wiedza.

Manfred Spitzer w książce *Jak uczy się mózg?* porównuje sytuację uczniów posadzonych w ławkach i zmuszonych do recepcji i reprodukcji do położenia osób zamkniętych w klatce, od których oczekuje się, że będą biegać.

Automatycznie wyławiamy informacje nowe, które nas interesują lub z jakiegoś powodu wydają się nam przydatne. Kryteria ich przydatności pozostają przy tym całkowicie subiektywne. Ale uczymy się efektywnie dopiero wtedy, gdy sami dochodzimy do tego, że uczyć się warto.

Droga do celu, albo też do tego, co się dopiero później okazuje godnym ziszczenia celem, biegnie często w całkowicie nieprzewidzianym, często prowadzącym na manowce, kierunku. Najczęściej nie wiemy do czego dojdziemy. Wykrywamy to dopiero w trakcie samego procesu poznawania, a często i uprawiania nauki.

Krok w krok za nauką podąża postęp techniczny. Dążenie do jego rozwoju w cywilizacji zachodniej, od dawna pozostaje poza wszelką dyskusją.

A przecież negatywnego wpływu wykorzystania techniki na życie człowieka obawiano się w kulturze wschodniej już 2500 lat temu.

Prawdziwego rozpędu rozwój techniki nabrał w ciągu ostatnich 50 lat. Tempo jego rozwoju stało się tak szalone, że nie jesteśmy już w stanie nadążyć za wciąż zmieniającymi się warunkami życia.

Brak nam pewności, a może nawet i przekonania, że wzrost materialnej i intelektualnej potęgi człowieka stanowi rzeczywistą wartość. Daleko nam do stanu, który mędrzec chiński opisywał jako „pewność w poruszeniach ducha”. Potrzebujemy drogowskazów, których możemy szukać głównie w naszych tradycjach kulturowych, przeżyciach estetycznych, wartościach etycznych i bardziej ogólnie humanistycznych. Bez tych drogowskazów możemy znaleźć się,

jak to ujął metaforycznie Heisenberg, „w sytuacji kapitana, którego zbudowany z żelaza i stali statek staje się tak masywny, że magnetyczna igła kompasu zamiast wskazywać północ skierowała się na sam statek. Takim statkiem nie można dotrzeć już do żadnego celu, poza kręceniem się w kółko”.

Z całego serca życzę wam wszystkim, by wasz kompas wskazywał prawdziwą północ, a osiągnięcie planowanych celów dawało wam oczekiwane spełnienie.

Mam nadzieję, że pomogą wam w tym studia na naszej uczelni.

Przypomnę jednak jeszcze raz, że źródłem wszystkiego jest ciekawość. Jeżeli ją tylko w sobie znajdziecie, zaczniecie zadawać pytania, a może nawet kwestionować podawane na zajęciach informacje.

Tego by tak się stało, życzę i wam i nam, waszym przyszłym nauczycielom, gdyż wtedy uczyć będziemy się wszyscy i wszyscy się czegoś nauczymy.

## SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

za kadencji JM Rektora  
prof. dr. hab. Czesława Osękowskiego

Magnificencje Rektorzy! Szanowni Państwo!

Inaugurujemy dziś dwunasty rok akademicki na Uniwersytecie Zielonogórskim, nasza uczelnia powstała w 2001 roku z połączenia Politechniki Zielonogórskiej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Zawsze pamiętamy, że tradycja akademicka Zielonej Góry jest znacznie dłuższa. Uniwersytet Zielonogórski kontynuuje bowiem tradycje i dorobek powstałej w 1965 r. Wyższej Szkoły Inżynierskiej, przekształconej w 1996 r. w Politechnikę Zielonogórską oraz utworzonej w 1973 r. Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

Tegoroczna inauguracja ma szczególnie charakter: zmieniają się władze uczelni, a w naszej inauguracji uczestniczą rektorzy polskich Uniwersytetów, co po czytujemy sobie za zaszczyt i honor. Jesteśmy dumni z tego, że Uniwersytet Zielonogórski znajduje się dziś w grupie polskich uczelni o najwyższym prestiżu, jest to dla nas komfortowa wprost sytuacja, o której kilkanaście lat temu mogliśmy jedynie pomarzyć. Uważam, że takiego awansu w swojej powojennej historii Zielona Góra nie odnotowała w żadnym innym obszarze życia. Stąd też na każdym kolejnym rektorze ciąży wyjątkowa odpowiedzialność za utrzymanie osiągniętego statusu Uniwersytetu i ochrona jego wizerunku.

Jestem spokojny o funkcjonowanie Uniwersytetu Zielonogórskiego w latach 2012-2016, bowiem władzę na Uniwersytecie przejmują osoby doświadczone, doskonale znające uczelnię oraz problemy nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce. JM Rektor Pan prof. Tadeusz Kuczyński przez dwie kadencje był dziekanem Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska, a w ostatnich czterech latach prorektorem Uniwersytetu ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą i pierwszym zastępcą Rektora. Kreował i nadzorował m.in. politykę naukową oraz innowacyjną uczelni, Park Naukowo-Technologiczny, Centrum Komputerowe oraz szeroko rozumianą współpracę uczelni z gospodarką. Bezpośrednio współuczestniczył w wypracowywaniu koncepcji finansowych, strukturalnych i związanych z kształceniem studentów na Uniwersytecie.

Rok akademicki 2012/2013 będzie ważny dla przyszłości naszej uczelni i całego polskiego szkolnictwa wyższego, czeka nas bowiem kontynuacja zmian w organizacyjnym i finansowym funkcjonowaniu. Wszystko to dokonywać się będzie na tle trudności ekonomicznych państwa i niżu demograficznego. Ta ostatnia kwestia wpływa na coraz większą rywalizację pomiędzy uczelniami i ośrodkami akademickimi, także i z innych państw, o potencjalnych studentów. Od dwóch lat realizowana jest w Polsce reforma nauki, od roku trwają zmiany w innych obszarach funkcjonowania szkolnictwa wyższego, w tym m.in. w awansach naukowych pracowników i w treściach kształcenia studentów.

W czerwcu br. obchodziliśmy 11-lecie powstania Uniwersytetu Zielonogórskiego. Ważną częścią obchodów był tradycyjny już, coraz bardziej atrakcyjny i wartościowy od strony naukowej i poznawczej zorganizowany po raz dziewiąty Festiwal Nauki, tym razem pod hasłem „Ekologia”. Nadaliśmy również dziewiąty z kolei tytuł doktora *honoris causa* naszego Uniwersytetu, wybitnemu polskiemu uczoneму, Panu Profesorowi Marianowi Piotrowi Kaźmierkowskiemu z Politechniki Warszawskiej.



Uniwersytet Zielonogórski zatrudnia 1500 osób, w tym 900 nauczycieli akademickich oraz 600 pracowników administracji i obsługi. Zatrudniamy na Uniwersytecie 240 samodzielnych pracowników naukowych, w tym 76 profesorów tytularnych i 164 profesorów nadzwyczajnych i doktorów habilitowanych.

W minionym roku akademickim 5 naszych pracowników uzyskało tytuł naukowy profesora, 12 - stopień doktora habilitowanego i 21 doktora. Tytuł naukowy profesora uzyskali Państwo: Andrzej Bobrowski (Wydział Artystyczny), Andrzej Ksenicz i Lilianna Kiejzik (Wydział Humanistyczny), Mieczysław Kuczma (Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska), Zbigniew Izdebski (Wydział Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu). Otrzymaliśmy jedno uprawnienie do doktryzowania na Wydziale Elektrotechniki Informatyki i Telekomunikacji w zakresie *automatyki i robotyki*.

Wzrasta aktywność naukowa naszych pracowników. Publikujemy nie tylko dużo, lecz także coraz częściej w renomowanych, światowych wydawnictwach. W minionym roku akademickim naukowcy z Uniwersytetu Zielonogórskiego ogółem opublikowali ponad 1500 różnych prac, w tym 75 wydawnictw zwartych, 840 artykułów, z których 196 to publikacje w czasopiśmie z renomowanej w naszym środowisku listy filadelfijskiej. Na Uniwersytecie zorganizowanych zostało 17 poważnych konferencji międzynarodowych i dalszych kilkadziesiąt o mniejszym zasięgu. Pracownicy uczelni wygłosili referaty na kilkuset konferencjach międzynarodowych i krajowych.

W 2011 r. wydaliśmy na utrzymanie potencjału badawczego uczelni 4,5 mln zł oraz 327 tys. zł dotacji celowej. W 2012 r. nasza dotacja na utrzymanie potencjału badawczego wyniosła 3,3 mln zł, zaś dotacja celowa 351 tys. zł. W 2011 r. zrealizowaliśmy 42 projekty badawcze, w tym 18 projektów własnych, 7 - habilitacyjnych i 9 promotorskich. W 2012 r. realizowanych jest 31 projektów badawczych. W roku akademickim 2011/2012 otrzymaliśmy od jednostek gospodarczych zlecenia na wykonanie prac umownych dotyczących rozwiązania istotnych problemów inżynierskich na kwotę 531 tys. zł. W 2011 r. zakończone zostały 2 projekty badawcze finansowane przez NCBiR na kwotę 3 mln zł, w tym roku zostanie zakończony trzeci projekt badawczy NCBiR na kwotę 4 mln zł.

Ponadto do finansowania przez Narodowe Centrum Nauki zostały zakwalifikowane 4 nasze projekty oraz jeden projekt w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki.

Posiadamy kontakty z licznymi uczelniami i ośrodkami naukowymi na całym świecie. Mamy podpisanych 75 oficjalnych umów bilateralnych z partnerami zagranicznymi, w tym w minionym roku akademickim podpisaliśmy 13 nowych umów. W minionym roku akademickim 515 naszych pracowników i studentów realizowało cele badawcze i dydaktyczne za granicą. M.in. 187 osób wzięło udział w konferencjach naukowych, 19 - prowadziło badania na potrzeby przygotowywanych rozpraw doktorskich i habilitacyjnych. Nasz Uniwersytet odwiedziło w tym czasie 87 zagranicznych profesorów i studentów. W ramach programu Erasmus prowadzimy współpracę ze 109 uczelniami z Europy. W minionym roku akademickim 60 naszych studentów z 9 wydziałów wyjeżdżało na zagraniczne studia.

Jesteśmy dumni z zbiorów i merytorycznej działalności Biblioteki Uniwersyteckiej, która kompletuje księgozbiór z zakresu sztuki, nauk humanistycznych, technicznych, ścisłych, biologicznych i ekonomicznych. Zbiory mają charakter uniwersalny, preferujący dyscypliny naukowe uprawiane na Uniwersytecie. Zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej liczą ponad 1 mln jednostek i obejmują różne typy dokumentów, w tym 511 tys. wolumenów książek, 325 tys. jednostek zbiorów specjalnych, 78 tys. wolumenów wydawnictw ciągłych w wersji drukowanej oraz 140 tys. elektronicznych wydawnictw sieciowych - e-książek, e-czasopism, e-norm i baz danych. Odnotowujemy w tych trudnych czasach przrost zbiorów bibliotecznych. Z satysfakcją możemy dziś odnotować, że kończy się budowa tak długo oczekiwanej nowoczesnej Biblioteki Uniwersyteckiej.

Właściwie funkcjonują i rozwijają się: Centrum Komputerowe Uniwersytetu Zielonogórskiego, Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii oraz Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości. Służą one społeczności akademickiej naszej uczelni oraz łączności nauki z gospodarką i regionem. Centrum Komputerowe dobrze współdziała z samorządami województwa, zarządza siecią ZielMAN i realizuje poważne projekty świadczenia usług w sieci PIONIER.

Staramy się poszerzać naszą ofertę edukacyjną. W rozpoczynającym się roku akademickim można będzie studiować na Uniwersytecie Zielonogórskim na 43 kierunkach kształcenia.

W roku akademickim 2011/2012 na Uniwersytecie Zielonogórskim kształciło się 15 522 studentów, w tym 10 399 na studiach stacjonarnych, 5123 na studiach niestacjonarnych, 114 na studiach doktoranckich. W 2011 r. mury naszej uczelni opuściło 4047 absolwentów, w tym 2332 po studiach stacjonarnych i 1688 po studiach niestacjonarnych.

Pomimo trudności związanych z niżem demograficznym pomyślnie przebiegła tegoroczna rekrutacja, zwłaszcza na studia stacjonarne. Na pierwszy rok studiów przyjęliśmy 6000 studentów, w tym na studia stacjonarne pierwszego stopnia przyjęliśmy 2881 osób, na studia stacjonarne drugiego stopnia 1276 osób i na studia doktoranckie - 63 osoby. Na studia niestacjonarne przyjęliśmy 1824 osoby. Ogólna liczba studentów kształcących się na Uniwersytecie Zielonogórskim wraz z nowym rokiem akademickim, w porównaniu do roku ubiegłego, zwiększy się o około 450 osób. W tym roku wzrost po raz kolejny zainteresowanie młodzieży studiowaniem na kierunkach technicznych, chociaż nie na wszystkich, ścisłych i biologicznych, przy mniejszym zainteresowaniu kierunkami społecznymi, humanistycznymi i artystycznymi.

Fundusz pomocy materialnej dla studentów wynosił w minionym roku akademickim 18 190 tys. zł, w tym przeznaczaliśmy 10 480 tys. zł na stypendia socjalne 5 300 tys. zł na stypendia za wyniki w nauce, 304 tys. zł na stypendia dla doktorantów, 906 tys. zł na stypendia dla studentów niepełnosprawnych, 368 tys. zł na studenckie zapomogi.

Stypendia przyznawane studentom na Uniwersytecie Zielonogórskim należą do najwyższych w kraju i korzysta z nich wcale nie mała grupa naszych studentów: np. stypendia socjalne otrzymywały 4322 osoby, stypendia za wyniki w nauce - 1089 osób. 8 naszych studentów otrzymywało stypendia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wyniki w nauce i 3 studentów za wyniki w sporcie.

W roku akademickim 2010/2011 uczelnia dysponowała 1754 miejscami w 6 domach studenckich.

Cieszy wzrastająca z roku na rok aktywność studentów w różnych obszarach życia uczelni. Mamy zarejestrowane 143 kółka naukowe, z których 70 czynnie uczestniczy w inicjatywach na rzecz studentów, nawiązuje kontakty ze studentami

Europejskich uczelni i realizuje się w obszarze naukowym. Koła naukowe zrzeszają ponad 1700 naszych studentów. Cieszy również wzrastające utożsamianie się studentów z Uniwersytetem i aktywny udział w działaniach promocyjnych. Przykładem może być zaangażowanie się studentów w akcję promocyjną na rzecz podejmowania studiów na Uniwersytecie Zielonogórskim. W ręce studentów oddaliśmy uniwersyteckie radio „INDEX” oraz finansujemy wydawaną przez studentów gazetę studencką „Uzetka” i Zielonogórski Portal Studencki, funkcjonuje także uniwersytecka telewizja. Aktywne są kluby studenckie „Gęba” i „U Ojca”. W Klubie Uczelnianym AZS UZ funkcjonuje 14 sekcji, skupiających 400 studentów. Uczelnia dysponuje ładnym stadionem, mamy także ośrodek jeździecki, w którym są 32 konie i dobrze funkcjonujący klub jeździecki.

W minionym roku akademickim byliśmy szczególnie dumni z dwóch naszych studentek: Katarzyny Arkusz (Wydział Mechaniczny) i Anny Jadwigi Andrykiewicz (Wydział Ekonomii i Zarządzania), które otrzymały prestiżowe „Diamantowe Granty”, wyjątkowe wyróżnienia przyznawane przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego najwybitniejszym studentom. Ponadto dwaj nasi studenci: Piotr Grudzień i Marcin Skrzynecki na paraolimpiadzie w Londynie zdobyli złote medale w tenisie stołowym. Nawiasem mówiąc, również srebrna olimpijska medalistka w strzelaniu Sylwia Bogacka, kilka lat temu też była naszą studentką.

Szanowni Państwo!

Zakończyłem siedmioletni okres sprawowania funkcji Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z poczuciem spełnionego obowiązku i wykorzystania szansy na rozwój uczelni. Przez wszystkie te lata starałem się być rektorem skutecznym i wiarygodnym. Funkcjonowanie Uniwersytetu w takim mieście jak niespełna 120 tys. Zielona Góra i liczącym milion mieszkańców województwie lubuskim, jest zdecydowanie trudniejsze niż funkcjonowanie uczelni w większych miastach i regionach kraju. Jednak dla naszej lokalnej społeczności, w tym głównie dla ludzi młodych, dla siły i spójności lubuskiego regionu, Uniwersytet jest tak samo ważny i potrzebny jak wyższe uczelnie i centra nauki dla największych aglomeracji kraju. Niestety, brakuje nam naturalnych, niezależnych od nas warunków demograficznych, infrastrukturalnych i ekonomicznych, które swoim potencjałem wzmocniają siłę i pozycję uczelni oraz stanowią korzystne zaplecze dla obecnych i potencjalnych studentów. W dużym mieście jest więcej miejsc pracy i wyższe są zarobki, łatwiej o karierę zawodową i społeczną, więcej jest instytucji, w których można realizować własne aspiracje i czerpać satysfakcję z bezpośredniego obcowania np. z dobrami kultury wyższego rzędu. W moim przekonaniu, rozwarstwienia i jednakowych szans, nie są w stanie wyrównać powszechnie dostępna telewizja, internet czy telefon komórkowy, ani też nowoczesne szkolnictwo wyższe ulokowane wyłącznie w największych miastach Polski. W moim głębokim przekonaniu Uniwersytet Zielonogórski jest dla Zielonej Góry i województwa lubuskiego tym, czym dla życia jest tlen i woda, bez Uniwersytetu czekałyby miasto i region regres w szeregu obszarów życia. Znamy swoje słabości, ale mamy także realne poczucie własnej wartości. Nasza uczelnia nie jest także, jak na razie, w stanie zaspokoić aspiracji młodzieży do studiowania na niektórych kierunkach studiów. Także i sama młodzież z Zielonej Góry, w pewnym wieku chce uwolnić się spod kurateli rodziców i wybiera naukę poza dotychczasowym miejscem zamieszkania. Pomijam politykę państwa, która generalnie nie sprzyja mniejszym ośrodkom akademickim, co widoczne było np. przy podziale centralnych środków unijnych na lata 2007-2013 na infrastrukturę w obszarze szkolnictwa wyższego. Pomimo jednak tylko zasygnalizowanych problemów i przeciwności, a także od 2008 r. niemal globalnego kryzysu ekonomicznego, radziliśmy sobie zupełnie dobrze.

W ostatnich siedmiu latach udało nam się znacznie poprawić i rozbudować szeroko rozumianą infrastrukturę Uniwersytetu. Nie będę jednak skromny i dodam, że cechowała nas wyjątkowa zapobiegliwość, konsekwencja i upór w zabieganiu o środki finansowe na kolejne inwestycje i modernizacje. Udało nam się stworzyć na uczelni sprawne struktury i przygotować odpowiednich ludzi, dbających o inwestycje na każdym etapie realizacji, aż do ostatecznego ich rozliczenia. Od 2006 r. na uniwersyteckie inwestycje pozyskaliśmy ponad 200 mln złotych. To jak na nasze warunki ogromna kwota, tym bardziej wysoka, że jako jedno z dwóch województw w Polsce zostaliśmy w 2006 roku pozbawieni możliwości korzystania z krajowych środków finansowych pochodzących z Unii Europejskiej na szkolnictwo wyższe. Najwięcej środków finansowych otrzymaliśmy od zarządu województwa lubuskiego z Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, władz Zielonej Góry i na wkłady własne z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dzięki tym pieniądzom udało nam się dokończyć budowę Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska oraz Wydziału Nauk Biologicznych, zmodernizować budynek rektoratu, przebudować akademik „Wcześniak”, kończymy budowę Biblioteki Uniwersyteckiej, trwa modernizacja Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji rozpoczęliśmy budowę 6 naukowych obiektów w Parku Naukowo-Technologicznym w Nowym Kisielinie, ponadto otrzymaliśmy środki finansowe na przebudowę stołówki w kampusie przy ul. Podgórznej na pracownię dla architektów i urbanistów oraz budowę hali laboratoryjnej dla Wydziału Mechanicznego i Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji. Osobną kwestią jest kino Wenus, którego zakup sfinansował nam prezydent Zielonej Góry i zabieganie o środki finansowe na zmianę funkcji tego obiektu na aulę uniwersytecką, Planetarium i akademicką księgarnię. Z całą mocą pragnę podkreślić, że wszystkie inwestycje, modernizacje i adaptacje realizowaliśmy ze środków zewnętrznych, głównie Unii Europejskiej, przy symbolicznym wprost zaangażowaniu własnych środków finansowych.

Czasami padały pod moim adresem pytania czy nie za daleko poszliśmy z uczelnianymi inwestycjami. Uważam, że absolutnie nie. Jeszcze większe programy inwestycyjne realizują uczelnie wyższe w całej Polsce. Tak korzystne warunki do budowy, rozbudowy i modernizacji uczelnianych obiektów już raczej nigdy nie powtórzą się. Zatem wręcz śmiertelnym grzechem byłoby ze strony władz uczelni zaniechanie lub zaniedbanie działań na rzecz poprawy uniwersyteckiej infrastruktury.

Oprócz ponad 200 mln zł na inwestycje pozyskaliśmy jeszcze od 2005 r. z Unii Europejskiej 55 mln zł na tzw. „projekty miękkie” i aparaturowe. To również ogromna kwota, która znacznie wzbogaciła szeroko rozumiany potencjał uczelni.

Przez wszystkie minione lata byłem zwolennikiem zrównoważonego rozwoju Uniwersytetu w każdym obszarze i udziału

w tym procesie całej społeczności uczelni tj. nauczycieli akademickich, studentów i administracji. Inwestycje mają bowiem sens i znaczenie wyłącznie w symbiozie z ludźmi oraz celami naukowymi i dydaktycznymi uczelni. Dodalbym do tego jeszcze otoczenie Uniwersytetu, miasto i region. Udało nam się poprawić naukowy status uczelni, uzyskaliśmy kolejne uprawnienia do doktryzowania, mamy ich obecnie 14 i do zachowania dotychczasowej rangi Uniwersytetu brakuje nam jednego uprawnienia, na co mamy jeszcze czas do 2016 r. Będzie to najprawdopodobniej uprawnienie do doktryzowania z ochrony środowiska, wniosek już został przygotowany przez Wydział Nauk Biologicznych i niebawem zostanie skierowany do odpowiednich gremiów i instytucji. Od 2006 r. utworzyliśmy 17 nowych kierunków kształcenia m.in. inżynierię biomedyczną, architekturę i urbanistykę, automatykę i robotykę, technologię drewna, ochronę środowiska, pielęgniarstwo, bezpieczeństwo narodowe, ekonomię i biologię. Ponadto kształcimy studentów na ośmiu stacjonarnych studiach doktoranckich.

Teraz chciałbym chwilę zatrzymać się najtrudniejszym dla mnie problemie w czasie pełnienia funkcji rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego: na finansach uczelni. Finanse uczelni spędzały mi sen z powiek przez ostatnich siedem lat, bowiem z jednej strony trzeba było sptać zobowiązania finansowe uczelni, z drugiej zaś zapewnić płynne funkcjonowanie Uniwersytetu oraz modernizować jego infrastrukturę, inaczej pozostalibyśmy daleko z tyłu za innymi ośrodkami akademickimi kraju, a straconego dystansu nie dałoby się nadrobić już nigdy. Na początku 2006 r. zadłużenie zewnętrzne i wewnętrzne Uniwersytetu przekraczało 70 mln zł, co stanowiło wówczas 72 proc. rocznej dotacji jaką uczelnia otrzymywała z budżetu państwa. Groziło to absolutną zapaścią i nie pozwalało na prowadzenie normalnej działalności praktycznie w żadnym obszarze akademickiej rzeczywistości. Ówczesne kierownictwo Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego odmówiło nam udzielenia jakiegokolwiek pomocy finansowej i prawnej, pozostawiono nas samym sobie. Zapomniano przy tym, że resort nie wywiązał się ze zobowiązań finansowych wobec Uniwersytetu Zielonogórskiego, wynikających z fuzji dwóch zielonogórskich uczelni. Podjęliśmy skomplikowany wysiłek wyprowadzenia Uniwersytetu z dramatycznej wprost sytuacji finansowej, co przez dwie kadencje ciążyło nad funkcjonowaniem uczelni. Dziś oceniam, że z długów wyszliśmy obronną ręką. W 2005 roku mieliśmy 23 miliony zł długoterminowego kredytu, z którego dziś do spłacenia pozostało już tylko 1,5 mln zł, mieliśmy także 22,5 mln zł długu wobec ZUS, z których do spłaty pozostało nam jeszcze 4 miliony złotych. Obecnie uczelnia ma jeszcze pewne zobowiązania finansowe, ale nie są to zobowiązania natychmiastowe, grożące terminową wymagalnością płatności. Mamy 12 milionów zadłużenia wewnętrznego wobec ZFŚS, które niemal w całości pochodzi sprzed 2006 roku. Podpisałem porozumienie ze związkami zawodowymi o zwrocie tej kwoty na ZFŚS w ciągu 10 najbliższych lat. Na bieżące funkcjonowanie uczelni wykorzystywaliśmy kredyt obrotowy, tak jest już od 2003 r. Nie było to jednak zadłużenie stałe i zmieniało się w zależności od kondycji finansowej uczelni. Na dzień 31 sierpnia br. wykorzystywaliśmy 7 mln zł z tego kredytu. Poza kredytem obrotowym w ostatnich siedmiu latach, Uniwersytet nie korzystał z żadnych innych kredytów. Czasami nawarstwiały się finansowe zobowiązania bieżące, które regulowaliśmy z przychodów uczelni, m.in. z opłat od studentów studiów niestacjonarnych.

Uniwersytet Zielonogórski ma jednak wcale nie małe aktywa. Mamy 6,3 mln zł w gotówce, która została chwilowo przeznaczona na prefinansowanie realizowanych inwestycji i w krótkim czasie powróci na konto uczelni oraz 4,2 mln zł dwóch rat należności za ziemię, którą kupiło od Uniwersytetu miasto Zielona Góra. W granicach 40-50 mln zł warta jest nasza ziemia w Nowym Kisielinie, którą udało się przekształcić z rolnej na inwestycyjno-usługową, są chętni do jej zakupu - jeżeli nie w całości to na pewno w części, kilka dalszych milionów złotych wartość jest także 180 ha ziemi rolnej w Przytoku i Janach, ze sprzedażą której - jeżeli zajdzie taka potrzeba - nie powinno być większych problemów. Uczelnia ma jeszcze wartość po 3-4 miliony zł 3 atrakcyjne, ale średnio przydatne obiekty: w Przylepie oraz przy ul. Wyszynskiego i ul. Monte Casino w Zielonej Górze, a także wartość kilkanaście milionów zł ośrodki wypoczynkowe, z których przynajmniej dwa można sprzedać niemal od ręki. Finanse uczelni są na dzień dzisiejszy stabilne i nic szczególnego nie grozi płynności finansowej Uniwersytetu, potrzebna jest jedynie aktywna i konsekwentna polityka w zakresie gospodarowania finansami i majątkiem uczelni. Bezpieczny stan finansów Uniwersytetu Zielonogórskiego najlepiej potwierdza fakt, że uczelnia nie znajduje się dziś w grupie polskich szkół wyższych, którym w ocenie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego grożą problemy finansowe i wynikające z tego uciążliwe sankcje ze strony resortu. Kompleksową informację o finansach Uniwersytetu Zielonogórskiego przedłożyłem Senatowi uczelni 27 czerwca br. i stanowi ona załącznik do protokołu z tego posiedzenia.

Pomimo tak skomplikowanej sytuacji finansowej, dokonaliśmy dwóch niewielkich podwyżek płac dla pracowników: w 2008 oraz w 2012 r., ponadto w 2009 r. każdy pracownik Uniwersytetu zamiast podwyżki płac, otrzymał jednorazowe dodatkowe świadczenie w wysokości 2000 zł z ZFŚS, od którego uczelnia po wyroku sądu uznającego to świadczenie za wynagrodzenie pracownicze, zapłaciła ZUS. Oznacza to, że Ministerstwo nie ma podstaw do żądania zwrotu przyznanej nam w 2009 r. dotacji w wysokości 5,3 mln zł. Wszyscy pracownicy Uniwersytetu od 2005 r. po uzyskaniu kolejnych stopni i tytułów naukowych otrzymywali awanse finansowe. Dziś zarobki pracowników UZ nie odbiegają od średnich zarobków nauczycieli akademickich w innych uczelniach kraju, a w grupie profesorów są nawet wyższe. Ponadto od 2007 r. pracownicy Uniwersytetu każdego roku otrzymywali wysokie świadczenia pieniężne z ZFŚS, w przypadku osób o najniższych dochodach były to kwoty sięgające nawet kilku tysięcy złotych w każdym kolejnym roku.

Uważam, że w ostatnich kilku latach wykonaliśmy naprawę wiele pożytecznych i dla Uniwersytetu, ale także i dla regionu, dokonań. Jest rzeczą oczywistą, że skupialiśmy się na kształceniu studentów i badaniach naukowych, wszystkie nasze kierunki - a mamy ich obecnie 43, zostały pozytywnie ocenione przez Polską, wcześniej Państwową Komisję Akredytacyjną. Nasz Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości został uznany przez Ministerstwo Gospodarki za czwarty inkubator w Polsce, Uniwersytet jest świetnie zinformowany, a z naszych światłowodów korzystają dziesiątki firm i instytucji i to nie tylko z naszego miasta. Wspólnie z władzami Zielonej Góry utworzyliśmy Ogród Botaniczny. W związku ze zmianami w polskim szkolnictwie wyższym dwukrotnie przyjmowaliśmy nowe statuty Uniwersytetu, wdrożyliśmy Proces Boloński, przygotowaliśmy się do wdrożenia nowych zasad kształcenia studentów: Krajowych Ram Kwalifikacji.

Na Uniwersytecie zostały stworzone bardzo dobre warunki, w ocenie samych zainteresowanych, jedne z najlepszych w kraju, do kształcenia studentów niepełnosprawnych. Zakupiliśmy w ostatnich sześciu latach około 3 tys. komputerów, stworzyliśmy i wyposażyliśmy kilkanaście specjalistycznych laboratoriów, doposażyliśmy zaś kilkadziesiąt dalszych, uzyskaliście wiele grantów aparaturowych i w końcu doczekaliśmy się nowoczesnego uczelnianego Wydawnictwa.

W ostatnich latach Uniwersytet otworzył się na otoczenie, żyje w symbiozie z Zieloną Górą i całym regionem. Prowadziliśmy niezłą współpracę z przemysłem i przedsiębiorcami, twórcami oraz instytucjami oświaty i kultury. Rektor Uniwersytetu drugą kadencję zasiada w zarządzie Lubuskiej Organizacji Pracodawców, Uniwersytet jest członkiem Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gorzowie Wlkp., tworzymy Park Naukowo-Technologiczny w Nowym Kisielinie, ale współtworzymy także Park Naukowo-Technologiczny *Interior* w Nowej Soli. Mamy podpisanych kilkadziesiąt umów o współpracy z wielkimi, średnimi i małymi firmami z różnych branż z województwa, kraju i zza granicy. Stworzyliśmy wraz z firmami kilka klastrow z różnych branż, wspólnie realizujemy projekty badawcze, wykonujemy prace zlecone. Konstruktywnie układała się współpraca uczelni z Uniwersytetem Trzeciego Wieku i Duszpasterstwem Akademickim. Jak wymagał tego szerszy interes Senat uczelni nie zawahał się podjąć decyzji o przekazaniu działki budowlanej Archiwum Państwowemu w Zielonej Górze pod budowę nowego obiektu. Dzięki temu w kampusie przy al. Wojska Polskiego, gdzie kształcimy studentów na kierunkach humanistycznych, społecznych i filologiach, obok nowoczesnej Biblioteki Uniwersyteckiej powstaje także nowoczesne Archiwum Państwowe.

W czasie dwóch ostatnich kadencji, Uniwersytet Zielonogórski odwiedzały bardzo znane osobistości. Gościliśmy m.in. prezydentów RP: ś.p. prof. Lecha Kaczyńskiego, Bronisława Komorowskiego, kolejnych premierów RP, wielu ministrów i parlamentarzystów, przewodniczącego Parlamentu Europejskiego oraz wybitnych polskich i zagranicznych uczonych. Swoje obrady w murach uczelni odbyły m.in.: Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich, Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych oraz Konferencja Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry.

W ostatnich siedmiu latach dokonana się dalsza, wewnętrzna integracja Uniwersytetu. Uczelnia jest dziś bardziej spójna niż jedenaście lat temu, co wynika głównie z upływu czasu, coraz większego poczucia wspólnoty interesów, interdyscyplinarności prowadzonych badań naukowych i wspólnego wypracowywania dokumentów regulujących funkcjonowanie uczelni. Jedyne niewielka grupa osób działała w tym czasie destrukcyjnie i przeszkadzała w zarządzaniu Uniwersytetem. Wynikało to moim zdaniem głównie z frustracji na tle połączenia się dwóch zielonogórskich uczelni i dodatkowo z powodu wąsko pojętych, partykularnych interesów. Przez wszystkie te lata starałem się łagodzić pojawiające się rozbieżności i równoważyć różnice interesów wynikające z zaszczytu, uprawianych dyscyplin naukowych i prowadzonych badań. W sposób szczególny troszczyliśmy się o kształcenie studentów na kierunkach technicznych, ścisłych i nauk o zdrowiu, stwarzając równocześnie jak najlepsze warunki do kształcenia studentów na kierunkach humanistycznych, społecznych i ekonomicznych. Jeżeli tego wymagał interes uczelni, pracowników, określonej dyscypliny naukowej czy też interes regionu, podtrzymywaliśmy konkretny kierunek kształcenia. Jestem przekonany, że o sile i spójności uczelni decydują głównie ludzie ze swoją mądrością i pracowitością, a dopiero później struktury, nazwy i sentymenty.

Szanowni Państwo!

Uważam, że nic nie jest dziełem jednego człowieka. Każdy kolejny rektor uczelni wraz z całą akademicką społecznością, wnoszą jedynie pewien wkład w proces budowy Uniwersytetu w konkretnym czasie i w konkretnej przestrzeni, później następcy dokładają kolejne segmenty. Kończąc, chciałbym serdecznie podziękować osobom i instytucjom wspierającym Uniwersytet w minionych siedmiu latach. Dziękuję zwłaszcza Prezydentowi Zielonej Góry, Panu Januszowi Kubickiemu i Radzie Miasta Zielona Góra za wspieranie uczelni i życzliwość wobec całego naszego środowiska, podobne słowa kieruję pod adresem Pani Bożeny Ronowicz, byłej prezydent Zielonej Góry. Dziękuję Marszałek Województwa Lubuskiego, Pani Elżbiecie Polak i Zarządowi Województwa za przyznanie nam bardzo dużych środków finansowych z LRPO na nasze liczne inwestycje i projekty z europejskich funduszy, także Wojewodzie Lubuskiemu, wcześniej marszałkowi województwa, Panu Marcinowi Jabłońskiemu za otwarcie drogi do budowy Parku Naukowo-Technologicznego w Nowym Kisielinie. Dziękuję lubuskim parlamentarzystom za wspieranie naszych inicjatyw w centralnych urzędach i instytucjach państwa. Nade wszystko jednak, dziękuję społeczności akademickiej Uniwersytetu Zielonogórskiego za współdziałanie w czasie dwóch rektorskich kadencji. Spotkałem się w tym czasie z wieloma wyrazami poparcia, życzliwości i sympatii, które na pewno wystarczą mi do końca życia. Szczególnie dziękuję prorektorom i dziekanom oraz członkom senatu dwóch kadencji, za ich ogromną osobistą troskę o Uniwersytet, jestem wdzięczny administracji uczelni za wykonywaną pracę i ciągłą gotowość do kolejnych wyzwań. Jestem dziś szczególnie usatysfakcjonowany, bowiem duża grupa naszych pracowników, liczna jak nigdy dotąd, odznaczona została przez Prezydenta RP bardzo wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Dziękuję byłym i obecnym studentom Uniwersytetu Zielonogórskiego za wybór naszej uczelni na miejsce studiowania, stosunkowo wysokie utożsamianie się z Uniwersytetem oraz za młodzieńczy entuzjazm wnoszony w jego mury. Na koniec chciałbym serdecznie i po przyjacielsku podziękować Panu Profesorowi Michałowi Kisielewiczowi, Rektorowi Uniwersytetu Zielonogórskiego w latach 2001-2005, za okazywane mi wsparcie i rektorską solidarność. Zawsze zgadzaliśmy się z Panem Profesorem co do tego, że równie ważne jak sprawowanie funkcji rektorskiej, jest jej rozumienie.

Szanowni Państwo!

Nadszedł czas na przekazanie insygniów władzy rektorskiej. Życzę Magnificencji Rektorowi Panu Profesorowi Tadeuszowi Kuczyńskiemu sukcesów w kierowaniu Uniwersytetem Zielonogórskim. Życzę Panu Rektorowi i całej akademickiej społeczności dalszego rozwoju naszej uczelni. Proszę pracowników i studentów Uniwersytetu o skupienie się wokół Magnificencji Rektora Pana Profesora Tadeusza Kuczyńskiego, bowiem jedność celów i działań w najbliższych latach będzie potrzebna Uniwersytetowi jeszcze bardziej niż dotychczas.

# Z OBRAD SENATU

>> **Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego na zwyczajnym posiedzeniu w dniu 26.09.2012 r. podjął następujące uchwały:**

> **Nr 1** w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Uniwersytetu Zielonogórskiego w roku akademickim 2011/2012

Senat przyjął sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Zielonogórskiego w roku akademickim 2011/2012, stanowiące załącznik do uchwały.

> **Nr 2** w sprawie oceny działalności Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego w roku akademickim 2011/2012

Senat pozytywnie ocenił działalność Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego w roku akademickim 2011/2012.

> **Nr 3** w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności administracji Uniwersytetu Zielonogórskiego w roku akademickim 2011/2012

Senat przyjął sprawozdanie z działalności administracji Uniwersytetu Zielonogórskiego w roku akademickim 2011/2012, stanowiące załącznik do uchwały.

> **Nr 4** w sprawie wyrażenia zgody na zwiększenie kredytu obrotowego w rachunku bieżącym

Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego wyraził zgodę na zawarcie z Bankiem Millennium, wybranym w drodze postępowania przetargowego, umowy o zwiększenie kredytu obrotowego w rachunku bieżącym do wysokości 6.500.000,00 PLN, zgodnie z dokumentacją przetargową, na okres trwania umowy nr 4086/12/400/04, tj. do 15 czerwca 2014 r., z przeznaczeniem na finansowanie działalności bieżącej Uczelni.

Senat upoważnił Rektora do podpisania umowy kredytowej, o której mowa wyżej oraz innych dokumentów niezbędnych do wykonania podjętej w tym przedmiocie uchwały Senatu, a także wyraził zgodę na ujęcie kosztów realizacji umowy kredytowej oraz ustanowienia zabezpieczeń spłaty kredytu w planach rzeczowo - finansowych Uniwersytetu Zielonogórskiego na lata 2012 - 2014.

> **Nr 5** w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie kredytu średnioterminowego ratalnego w rachunku kredytowym

Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego wyraził zgodę na zawarcie z bankiem, wyłonionym w drodze postępowania przetargowego, umowy o udzielenie i obsługę kredytu średnioterminowego - ratalnego w rachunku kredytowym w wysokości 4.000.000,00 PLN, na okres 24 miesięcy, z przeznaczeniem na finansowanie działalności bieżącej Uczelni.

Senat upoważnił Rektora do podpisania określonej powyżej umowy kredytowej oraz innych dokumentów niezbędnych do wykonania podjętej w tym przedmiocie uchwały Senatu, a także wyraził zgodę na ujęcie

kosztów realizacji umowy kredytowej oraz ustanowienia zabezpieczeń spłaty kredytu w planach rzeczowo-finansowych Uniwersytetu Zielonogórskiego na lata 2012 - 2014.

> **Nr 6** w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie kredytu obrotowego w rachunku bieżącym

Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego wyraził zgodę na zawarcie z bankiem, wyłonionym w drodze postępowania przetargowego, umowy o udzielenie i obsługę kredytu obrotowego w rachunku bieżącym w wysokości 8.000.000,00 PLN, nie więcej niż 10.400.000,00 PLN, na okres 12 miesięcy, z przeznaczeniem na finansowanie działalności bieżącej Uczelni.

Senat upoważnił Rektora do podpisania określonej powyżej umowy kredytowej oraz innych dokumentów niezbędnych do wykonania niniejszej uchwały Senatu, a także wyraził zgodę na ujęcie kosztów realizacji umowy kredytowej oraz ustanowienia zabezpieczeń spłaty kredytu w planie rzeczowo - finansowym Uniwersytetu Zielonogórskiego na lata 2012 - 2013.

> **Nr 7** w sprawie przyjęcia ramowego programu prac Senatu

Senat przyjął ramowy program prac Senatu na rok akademicki 2012/2013, stanowiący załącznik do uchwały.

> **Nr 8** w sprawie opinii dotyczącej pełnienia obowiązków Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego podczas jego nieobecności

Senat wyraził pozytywną opinię dotyczącą pełnienia obowiązków Rektora podczas jego nieobecności lub w przypadku zaistnienia innych przeszkód, przez Prorektora ds. Studenckich - prof. dr. hab. Wojciecha Strzyżewskiego, a w razie jego nieobecności przez Prorektora ds. Jakości Kształcenia - prof. dr. hab. inż. Magdaleny Graczyk.

> **Nr 9** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości

Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego wyraził zgodę na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Nowym Kisielinie stanowiącej własność Uniwersytetu Zielonogórskiego, obejmującej działki: 15/57 o powierzchni 7 580 m<sup>2</sup>, 15/54 o powierzchni 9 529 m<sup>2</sup>, 16/6 o powierzchni 153 900 m<sup>2</sup>, dla których prowadzona jest księga wieczysta KW 61820, o łącznej wartości 6.281.000,00 zł (netto), w tym działka 15/57 o wartości 369.000,00 zł (netto), działka 15/54 o wartości 464.000,00 zł (netto) oraz działka 16/6 o wartości 5.448.000,00 zł (netto).

> **Nr 10** w sprawie opinii dotyczącej zmiany struktury organizacyjnej Wydziału Humanistycznego

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek Rady Wydziału Humanistycznego dotyczący powołania w strukturze organizacyjnej Wydziału Humanistycznego Pracowni Nauczania Języków Obcych.

Ponadto Senat pozytywnie zaopiniował wniosek Rady Wydziału Humanistycznego dotyczący zniesienia w strukturze organizacyjnej Wydziału Humanistycznego w Instytucie Filologii Germańskiej następujących zakładów:

- 1) Zakładu Historii i Dialektologii Języka Niemieckiego,
- 2) Zakładu Pragmatyki i Teorii Komunikacji,
- 3) Zakładu Literatury Niemieckiej do XVIII wieku,
- 4) Zakładu Glottodydaktyki i Translatoryki,

- 5) Zakładu Literatury Niemieckiej XIX i XX wieku.  
Senat pozytywnie zaopiniował również wniosek Rady Wydziału Humanistycznego dotyczący powołania w strukturze organizacyjnej Wydziału Humanistycznego w Instytucie Filologii Germańskiej następujących zakładów:
- 1) Zakładu Gramatyki i Historii Języka Niemieckiego,
  - 2) Zakładu Leksykologii i Pragmalingwistyki,
  - 3) Zakładu Literatury i Kultury Krajów Niemieckiego Obszaru Językowego.
- > **Nr 11 w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej powołania Dyrektora Biblioteki Uniwersytetu Zielonogórskiego**  
Senat pozytywnie zaopiniował powołanie Pani Ewy Adamszyńskiej na stanowisko Dyrektora Biblioteki Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- > **Nr 12 w sprawie opinii dotyczącej zmian w strukturze organizacyjnej Pionu Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą oraz Pionu Prorektora ds. Rozwoju.**  
Senat pozytywnie zaopiniował przeniesienie z Pionu Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą do Pionu Prorektora ds. Rozwoju następujących jednostek:
- 1) Parku Naukowo-Technologicznego,
  - 2) Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii,
  - 3) Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości,
  - 4) Centrum Komputerowego.
- > **Nr 13 w sprawie zmiany regulaminu organizacyjnego Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości oraz wprowadzenia tekstu jednolitego regulaminu**  
Senat zatwierdził zmianę § 3 ust. 3 pkt a) regulaminu organizacyjnego Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości, stanowiącego załącznik do uchwały nr 92 Senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 29 marca 2006 r. w sprawie zatwierdzenia regulaminu organizacyjnego Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości.  
Wskutek zmiany § 3 ust. 3 pkt a) regulaminu organizacyjnego Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości otrzymał brzmienie:  
„a) dwóch przedstawicieli UZ, wskazanych przez Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego, jednym z nich jest zawsze Prorektor ds. Rozwoju,”.  
Senat przyjął tekst jednolity regulaminu organizacyjnego Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości, uwzględniający zmiany, o których mowa wyżej, stanowiący załącznik do uchwały.
- > **Nr 14 w sprawie opinii dotyczącej zmiany regulaminu organizacyjnego Centrum Komputerowego oraz wprowadzenia tekstu jednolitego regulaminu**  
Senat wyraził pozytywną opinię w sprawie zmiany § 3 regulaminu organizacyjnego Centrum Komputerowego, stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 30 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 24 czerwca 2009 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu organizacyjnego Centrum Komputerowego (wraz z p. zm.).  
Wskutek zmiany § 3 regulaminu organizacyjnego Centrum Komputerowego otrzymał brzmienie:  
„Centrum Komputerowe UZ podporządkowane jest bezpośrednio Prorektorowi ds. Rozwoju, zwanemu dalej Prorektorem.”  
Senat pozytywnie zaopiniował tekst jednolity regulaminu organizacyjnego Centrum Komputerowego uwzględniający zmiany, o których mowa w § 1, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

- > **Nr 15 w sprawie opinii dotyczącej zmiany regulaminu organizacyjnego Parku naukowo-technologicznego oraz wprowadzenia tekstu jednolitego regulaminu**  
Senat wyraził pozytywną opinię w sprawie zmiany § 1 ust. 1 regulaminu organizacyjnego Parku Naukowo-Technologicznego, stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 19 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 29 kwietnia 2009 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu organizacyjnego Parku Naukowo-Technologicznego Uniwersytetu Zielonogórskiego (wraz z p. zm.).  
Wskutek zmiany § 1 ust. 1 regulaminu organizacyjnego Parku Naukowo-Technologicznego otrzymał brzmienie:  
„1. Nr 12 w sprawie opinii dotyczącej zmian w strukturze organizacyjnej Pionu Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą oraz Pionu Prorektora ds. Rozwoju.  
Senat pozytywnie zaopiniował przeniesienie z Pionu Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą do Pionu Prorektora ds. Rozwoju następujących jednostek:
- 1) Parku Naukowo-Technologicznego,
  - 2) Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii,
  - 3) Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości,
  - 4) Centrum Komputerowego.
- Park Naukowo-Technologiczny Uniwersytetu Zielonogórskiego, zwany dalej PNT UZ, jest ogólnouczelnianą jednostką organizacyjną Uniwersytetu Zielonogórskiego, w pionie Prorektora ds. Rozwoju, zwanego dalej Prorektorem.”  
Senat wyraził pozytywną opinię w sprawie zmiany § 1 ust. 3; § 11 ust. 1; § 13 ust. 1, ust. 3, ust. 4 pkt i); § 14 ust. 1, ust. 2, ust. 3 pkt 3) regulaminu organizacyjnego Parku Naukowo-Technologicznego, stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 19 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 29 kwietnia 2009 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu organizacyjnego Parku Naukowo-Technologicznego Uniwersytetu Zielonogórskiego (wraz z p. zm.), polegającej na tym, że użyte w ww. paragrafach i ustępach słowa ”Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą” zastępuje się słowami „Prorektor”.  
Senat pozytywnie zaopiniował tekst jednolity regulaminu organizacyjnego Parku Naukowo-Technologicznego, uwzględniający zmiany, o których mowa w § 1, stanowiący załącznik do uchwały.
- > **Nr 16 w sprawie powołania członków Rady Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Uniwersytetu Zielonogórskiego**  
Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego powołał do składu Rady Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Uniwersytetu Zielonogórskiego na kadencję 2012-2016:
1. prof. dr. hab. Michała Stosika,
  2. dr. hab. Ryszarda Asienkiewicza, prof. UZ.
- > **Nr 17 w sprawie zasad rozliczania zajęć dydaktycznych prowadzonych ze studentami cudzoziemcami w ramach umów i programów międzynarodowych na Uniwersytecie Zielonogórskim**  
Sprawowanie opieki merytorycznej przez nauczyciela akademickiego nad studentami cudzoziemcami w ramach umów i programów międzynarodowych wlicza się do pensum dydaktycznego nauczyciela akademickiego określonego uchwałą nr 176 Senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 24 czerwca 2009 r. w sprawie wymiaru pensum nauczycieli akademickich oraz zasad obliczania godzin dydaktycznych w wymiarze - 15 godzin \* n (gdzie n oznacza liczbę cudzoziemców) na cały rok akademicki.

- Dziekan wydziału, na który został przyjęty student cudzoziemiec, dysponuje maksymalnym wymiarem 30 godzin \* n (gdzie n oznacza liczbę cudzoziemców) w semestrze do podziału pomiędzy pracowników prowadzących zajęcia dydaktyczne ze studentem cudzoziemcem w ramach umów i programów międzynarodowych. Po dokonaniu podziału godzin przez Dziekana zajęcia dydaktyczne prowadzone przez nauczyciela akademickiego ze studentem cudzoziemcem w ramach ww. umów i programów wlicza się do pensum dydaktycznego nauczyciela akademickiego określonego uchwałą nr 176 Senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 24 czerwca 2009 r. w sprawie wymiaru pensum nauczycieli akademickich oraz zasad obliczania godzin dydaktycznych.
- > **Nr 18 w sprawie opinii dotyczącej zmiany struktury organizacyjnej Wydziału Ekonomii i Zarządzania**  
Senat pozytywnie zaopiniował wniosek Rady Wydziału Ekonomii i Zarządzania dotyczący zniesienia w strukturze organizacyjnej Wydziału Ekonomii i Zarządzania następujących zakładów:
- 1) Zakładu Zarządzania Strategicznego,
  - 2) Zakładu Marketingu i Komunikacji Wizualnej.
- Senat pozytywnie zaopiniował wniosek Rady Wydziału Ekonomii i Zarządzania dotyczący powołania w strukturze organizacyjnej Wydziału Ekonomii i Zarządzania następujących zakładów:
- 1) Zakładu Logistyki,
  - 2) Zakładu Zarządzania Strategicznego i Marketingu.
- > **Nr 19 w sprawie przyjęcia inicjatywy utworzenia kierunku prawo**  
Senat pozytywnie opiniuje inicjatywę utworzenia kierunku prawo na Uniwersytecie Zielonogórskim i upoważnia Rektora do podejmowania działań mających na celu utworzenie tego kierunku.

## ZARZĄDZENIA JM REKTORA

### » JM Rektor wydał zarządzenia:

- > **Nr 62 z dnia 4 września 2012 r. w sprawie powołania Zespołu Oceny Projektów**  
Zgodnie z § 3 regulaminu ubiegania się jednostek organizacyjnych Uczelni o dofinansowanie projektów inwestycyjnych, szkoleniowo-doradczych oraz projektów badawczych w ramach funduszy strukturalnych Unii Europejskiej oraz innych programów wspólnotowych, stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 7 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 11 lutego 2009 r., JM Rektor powołał Zespół Oceny Projektów w składzie:
1. dr hab. inż. Andrzej Pieczyński, prof. UZ - Prorektor ds. Rozwoju - Przewodniczący,
  2. prof. dr hab. Janusz Gil - Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą,
  3. prof. dr hab. inż. Magdalena Graczyk - Prorektor ds.

- Jakości Kształcenia,
4. prof. dr hab. Wojciech Strzyżewski - Prorektor ds. Studenckich,
  5. mgr inż. Franciszek Orlik - Kanclerz,
  6. mgr Anna Gołaszewska - Kwestor,
  7. mgr inż. Katarzyna Łasińska - Dyrektor Biura Prorektora ds. Rozwoju - sekretarz.
- > **Nr 63 z dnia 4 września 2012 r. w sprawie obiegu dokumentów dotyczących oceny programowej oraz oceny instytucjonalnej dokonywanej przez Polską Komisję Akredytacyjną (PKA)**  
JM Rektor ustalił obieg dokumentów dotyczących oceny programowej oraz oceny instytucjonalnej dokonywanej przez Polską Komisję Akredytacyjną, stanowiący załącznik do zarządzenia.  
Dział Kształcenia odpowiada za prawidłowy obieg dokumentów dotyczący oceny programowej oraz oceny instytucjonalnej dokonywanej przez Polską Komisję Akredytacyjną.
- > **Nr 64 z dnia 6 września 2012 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu uczestnictwa, regulaminu stypendialnego, regulaminu programu wyrównawczego oraz regulaminu płatnych studenckich staży zawodowych w ramach projektu „Zwiększenie liczby absolwentów kierunku matematyka na Uniwersytecie Zielonogórskim”**  
W związku z realizacją projektu „Zwiększenie liczby absolwentów kierunku matematyka na Uniwersytecie Zielonogórskim” JM Rektor wprowadził następujące regulaminy:
- 1) regulamin uczestnictwa w projekcie „Zwiększenie liczby absolwentów kierunku matematyka na Uniwersytecie Zielonogórskim” wraz z załącznikami:
    - a) Deklaracja uczestnictwa w projekcie - załącznik nr 1,
    - b) Arkusz danych osobowych uczestnika projektu - załącznik nr 2,
    - c) Oświadczenie o byciu nieaktywnym zawodowo - załącznik nr 3,
    - d) Oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych - załącznik nr 4,
  - stanowiący załącznik nr 1 do niniejszego zarządzenia,
  - 2) regulamin przyznawania i wypłacania stypendiów za wyniki w nauce dla uczestników projektu „Zwiększenie liczby absolwentów kierunku matematyka na Uniwersytecie Zielonogórskim” wraz z załącznikiem - Wniosek o stypendium, stanowiący załącznik nr 2 do niniejszego zarządzenia,
  - 3) regulamin programu wyrównawczego i realizacji zajęć wyrównawczych w ramach projektu „Zwiększenie liczby absolwentów kierunku matematyka na Uniwersytecie Zielonogórskim”, stanowiący załącznik nr 3 do niniejszego zarządzenia,
  - 4) regulamin płatnych studenckich staży zawodowych dla uczestników projektu „Zwiększenie liczby absolwentów kierunku matematyka na Uniwersytecie Zielonogórskim” wraz z załącznikami:
    - a) Wniosek o zakwalifikowanie na płatny studencki staż zawodowy - załącznik nr 1,
    - b) Deklaracja pracodawcy i program studenckiego stażu zawodowego - załącznik nr 2,
    - c) Karta częściowej oceny proponowanego stażu przez członka komisji - załącznik nr 3,
    - d) Karta oceny wniosku o płatny studencki staż zawo-

- dowy przez komisję - załącznik nr 4,  
 e) Ranking kandydatów ubiegających się o przyznanie wynagrodzenia za studencki staż zawodowy - załącznik nr 5,  
 f) Oświadczenie podatkowo-składkowe - załącznik nr 6,  
 g) Umowa o studencki staż zawodowy - załącznik nr 7,  
 h) Zaświadczenie o realizacji pierwszego miesiąca studenckiego stażu zawodowego - załącznik nr 8A,  
 i) Zaświadczenie o realizacji drugiego miesiąca studenckiego stażu zawodowego - załącznik nr 8B,  
 j) Zaświadczenie o realizacji trzeciego miesiąca studenckiego stażu zawodowego - załącznik nr 8C,  
 - stanowiący załącznik nr 4 do zarządzenia.

> **Nr 65 z dnia 12 września 2012 r. uchylające zarządzenie nr 30 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 11 maja 2007 r. w sprawie podróży służbowych**  
 JM Rektor uchylił zarządzenie nr 30 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 11 maja 2007 r. w sprawie podróży służbowych.

> **Nr 66 z dnia 18 września 2012 r. w sprawie wynagrodzenia za recenzje oraz z tytułu wykonywania czynności promotora w przewodach doktorskich, postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniach o nadanie tytułu naukowego profesora, a także z tytułu uczestniczenia w postępowaniach kwalifikacyjnych na stanowisko profesora nadzwyczajnego**

JM Rektor ustalił następujące wynagrodzenia w oparciu o minimalną stawkę wynagrodzenia zasadniczego profesora zwyczajnego, zwaną dalej stawką wynagrodzenia:

- za opracowanie recenzji albo ocenę dorobku w postępowaniu kwalifikacyjnym poprzedzającym zatrudnienie na stanowisku:  
 profesora nadzwyczajnego lub wizytującego osoby nie posiadającej tytułu naukowego profesora lub tytułu profesora w zakresie sztuki albo stopnia naukowego doktora habilitowanego lub doktora habilitowanego w zakresie sztuki - w wysokości 30% stawki wynagrodzenia, tj. 1243,5 zł;
- za recenzję w przewodzie doktorskim - w wysokości 34% stawki wynagrodzenia, tj. 1.409,3 zł;
- za recenzję w postępowaniu o nadanie tytułu profesora - w wysokości 50% stawki wynagrodzenia, tj. 2.072,5 zł;
- za recenzję w postępowaniu habilitacyjnym w wysokości 40% stawki wynagrodzenia, tj. 1658 zł;
- członkom komisji habilitacyjnej powołanej w celu przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego, za sporządzenie opinii w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego przysługuje jednorazowe wynagrodzenie w wysokości:
  - 40% stawki wynagrodzenia - dla przewodniczącego komisji - tj. 1.658 zł
  - 35% stawki wynagrodzenia dla sekretarza - tj. 1.450,75 zł
  - 20% stawki wynagrodzenia - dla członka - tj. 829 zł
  - 10% stawki wynagrodzenia dla recenzenta - tj. 414,50 zł;
- za sporządzenie na wniosek Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów innej niż określona w pkt. 4 opinii - 30% stawki wynagrodzenia, tj. 1.243,5 zł;  
 Przewodniczący Centralnej Komisji w przypadku szczególnej złożoności i szerokiego zakresu opinii, może zwiększyć wysokość wynagrodzenia do 50% stawki wynagrodzenia.

- dla promotora w przewodzie doktorskim, po podjęciu przez radę jednostki organizacyjnej uchwały o nadaniu stopnia doktora - jednorazowe wynagrodzenie w wysokości 100% stawki wynagrodzenia, tj. 4.145 zł.
- wynagrodzenie dla promotora w przewodzie doktorskim może zostać podwyższone o 50% w przypadku, gdy przewód doktorski dotyczył cudzoziemca i był prowadzony w języku obcym lub osoby niepełnosprawnej, jeżeli rodzaj niepełnosprawności wymaga od promotora posiadania szczególnych kwalifikacji.

Z dniem wejścia w życie przedmiotowego zarządzenia, to jest z dniem jego podpisania, utraciło moc zarządzenie nr 8 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 30 stycznia 2012 r. w sprawie wynagrodzenia za recenzje oraz z tytułu wykonywania czynności promotora w przewodach doktorskich, habilitacyjnych oraz w postępowaniach o nadanie tytułu naukowego profesora, a także z tytułu uczestniczenia w postępowaniach kwalifikacyjnych na stanowisko profesora nadzwyczajnego wraz z późniejszymi zmianami, z zastrzeżeniem że:

- umowy związane z wypłatą wynagrodzeń określonych w ww. zarządzeniu, zawarte przed dniem wejścia w życie niniejszego zarządzenia, realizowane są zgodnie z przepisami dotychczasowymi oraz warunkami określonymi w tych umowach;
- wynagrodzenie dla recenzenta będącego członkiem komisji habilitacyjnej powołanej w celu przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego przed dniem wejścia w życie niniejszego zarządzenia, za sporządzenie opinii w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego, wypłaca się na podstawie przepisów dotychczasowych.

> **Nr 67 z dnia 21 września 2012 r. zmieniające zarządzenie nr 7 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 26 stycznia 2012 r. w sprawie limitów przyjęć na studia pierwszego i drugiego stopnia w roku akademickim 2012/2013**

JM Rektor zmienił limity rekrutacyjne na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych w semestrze zimowym w roku akademickim 2012/2013 na następujących kierunkach:

- studia stacjonarne pierwszego stopnia:
  - bezpieczeństwo narodowe - 223 miejsca,
  - filologia, filologia angielska - 200 miejsc,
  - zarządzanie - 170 miejsc,
  - zarządzanie i inżynieria produkcji - 150 miejsc,
- studia stacjonarne drugiego stopnia:
  - bezpieczeństwo narodowe - 158 miejsc,
  - pedagogika/animacja kultury - 67 miejsc,
  - pedagogika/resocjalizacja z poradnictwem specjalistycznym - 150 miejsc,
  - zarządzanie - 178 miejsc,
- studia niestacjonarne drugiego stopnia:
  - pedagogika/ pedagogika opiekuńczo-wychowawcza i profilaktyka - 80 miejsc,
  - zarządzanie - 154 miejsca.

> **Nr 68 z dnia 21 września 2012 r. zmieniające zarządzenie nr 34 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 11 maja 2012 roku w sprawie limitów przyjęć na studia doktoranckie**  
 Ustalam limit rekrutacyjny w roku akademickim 2012/2013 na studiach doktoranckich w zakresie dyscypliny naukowej historia - 36 osób.

> **Nr 69 z dnia 21 września 2012 r. w sprawie wysokości opłat za świadczone usługi edukacyjne związane z prowadzonymi studiami podyplomowymi**

Ustalam następujące opłaty za kształcenie na studiach podyplomowych uruchamianych w roku akademickim 2012/2013:

STUDIA PODYPLOMOWE	czas trwania studiów	opłata za semestr
<b>Wydział Fizyki i Astronomii</b>		
FIZYKA	3 sem.	1 700,00 zł
<b>Wydział Ekonomii i Zarządzania</b>		
PROFILAKTYKA PATOLOGII ORGANIZACYJNYCH	2 sem.	2 000,00 zł
<b>Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji</b>		
PROGRAMOWALNE STEROWNIKI LOGICZNE	2 sem.	2 700,00 zł
<b>Wydział Humanistyczny</b>		
ZARZĄDZANIE OCHRONĄ INFORMACJI NIEJAWNYCH	2 sem.	1 350,00 zł
HISTORIA I SPOŁECZEŃSTWO. DZIEDZICTWO EPOK	3 sem.	1 200,00 zł
KWALIFIKACYJNE STUDIA PODYPLOMOWE W ZAKRESIE INFORMACJI NAUKOWEJ I BIBLIOTEKOZNAWSTWA	3 sem.	1 350,00 zł
EDUKACJA DLA BEZPIECZEŃSTWA - PODYPLOMOWE STUDIA KWALIFIKACYJNE	3 sem.	1 450,00 zł
<b>Wydział Inżynierii Łądowej i Środowiska</b>		
BUDOWNICTWO ENERGOOSZCZĘDNE, AUDYTING I OCENA ENERGETYCZNA BUDYNKÓW	2 sem.	1 750,00 zł
BEZPIECZNE I NOWOCZESNE DROGI	2 sem.	2 400,00 zł
<b>Wydział Mechaniczny</b>		
BEZPIECZEŃSTWO I HIGIENA PRACY	3 sem.	1 700,00 zł
DORADZTWO ZAWODOWE I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ	3 sem.	1 600,00 zł
<b>Wydział Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu</b>		
TERAPIA ZABURZEŃ ZACHOWAŃ ADOLESCENTÓW I OSÓB DOROSŁYCH	3 sem.	1 900,00 zł
PEDAGOGIKA OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZA	3 sem.	1 400,00 zł

TERAPIA PEDAGOGICZNA I PEDAGOGIKA ZDOLNOŚCI	3 sem.	1 700,00 zł
LOGOPEDIA I TERAPIA PEDAGOGICZNA	4 sem.	2 000,00 zł
EDUKACJA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA	3 sem.	1 500,00 zł
OLIGOFRENOPEDEGOGIKA - EDUKACJA I REHABILITACJA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ	2 sem.	1 850,00 zł
WYCHOWANIE FIZYCZNE I GIMNASTYKA KOREKCYJNA	3 sem.	1 200,00 zł
KWALIFIKACJE PEDAGOGICZNE	3 sem.	1 400,00 zł
MENEDŻER SPORTU	2 sem.	2 500,00 zł

Śluchacz wznawiający studia podyplomowe po skreśleniu go z listy Śluchaczy z powodu niezaliczenia zajęć przewidzianych planem studiów podyplomowych, wnosi pełną opłatę semestralną obowiązującą na wznawianych studiach podyplomowych.

Śluchacz wznawiający studia podyplomowe w celu złożenia pracy dyplomowej wnosi opłatę w wysokości 5% pełnej opłaty semestralnej na studiach podyplomowych.

> **Nr 70 z dnia 24 września 2012 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu pomocy materialnej dla studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego**

JM Rektor wprowadził regulamin pomocy materialnej dla studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego, stanowiący załącznik do niniejszego zarządzenia.

Zarządzenie weszło w życie z dniem 1 października 2012 r. Z dniem wejścia w życie zarządzenia, utraciło moc zarządzenie nr 61 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 23 września 2011 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu pomocy materialnej dla studentów i doktorantów Uniwersytetu Zielonogórskiego (wraz z p. zm.).

> **Nr 71 z dnia 26 września 2012 r. w sprawie pełnienia obowiązków Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego podczas jego nieobecności**

Obowiązki Rektora podczas jego nieobecności lub w przypadku zaistnienia innych przeszkód pełnić będzie Prorektor ds. Studenckich - prof. dr hab. Wojciech Strzyżewski, a w razie jego nieobecności Prorektor ds. Jakości Kształcenia - prof. dr hab. inż. Magdalena Graczyk.

> **Nr 72 z dnia 26 września 2012 r. w sprawie struktury organizacyjnej Wydziału Humanistycznego**

W strukturze organizacyjnej Wydziału Humanistycznego JM Rektor powołał Pracownię Nauczania Języków Obcych.

JM Rektor w strukturze organizacyjnej Wydziału Humanistycznego w Instytucie Filologii Germańskiej zniósł następujące zakłady:

- 1) Zakład Historii i Dialektologii Języka Niemieckiego,
- 2) Zakład Pragmatyki i Teorii Komunikacji,
- 3) Zakład Literatury Niemieckiej do XVIII wieku,
- 4) Zakład Glottodydaktyki i Translatoryki,
- 5) Zakład Literatury Niemieckiej XIX i XX wieku.

W strukturze organizacyjnej Wydziału Humanistycznego



w Instytucie Filologii Germańskiej JM Rektor powołał następujące zakłady:

- 1) Zakład Gramatyki i Historii Języka Niemieckiego,
- 2) Zakład Leksykologii i Pragmatyki,
- 3) Zakład Literatury i Kultury Krajów Niemieckiego Obszaru Językowego.

> **Nr 73 z dnia 26 września 2012 r. w sprawie struktury organizacyjnej Wydziału Ekonomii i Zarządzania**

JM Rektor w strukturze organizacyjnej Wydziału Ekonomii i Zarządzania zniósł następujące zakłady:

- 1) Zakład Zarządzania Strategicznego,
  - 2) Zakład Marketingu i Komunikacji Wizualnej.
- W strukturze organizacyjnej Wydziału Ekonomii i Zarządzania JM Rektor powołał następujące zakłady:

- 1) Zakład Logistyki,
  - 2) Zakład Zarządzania Strategicznego i Marketingu.
- Zarządzenie weszło w życie z dniem 1 października 2012 r.

> **Nr 74 z dnia 26 września 2012 r. w sprawie zmiany regulaminu organizacyjnego Centrum Komputerowego Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz wprowadzenia tekstu jednolitego regulaminu**

W regulaminie organizacyjnym Centrum Komputerowego, stanowiącym załącznik do zarządzenia nr 30 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 24 czerwca 2012 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu organizacyjnego Centrum Komputerowego (wraz z p. zm.) JM Rektor zmienił § 3, który otrzymał następujące brzmienie: „Centrum Komputerowe UZ podporządkowane jest bezpośrednio Prorektorowi ds. Rozwoju, zwanemu dalej Prorektorem.”

JM Rektor wprowadził tekst jednolity regulaminu organizacyjnego Centrum Komputerowego, stanowiący załącznik do zarządzenia.

Zarządzenie weszło w życie z dniem 1 października 2012 r.

> **Nr 75 z dnia 26 września 2012 r. w sprawie zmiany regulaminu organizacyjnego Parku Naukowo-Technologicznego Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz wprowadzenia tekstu jednolitego regulaminu**

W regulaminie organizacyjnym Parku Naukowo-Technologicznego, stanowiącym załącznik do zarządzenia nr 19 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 29 kwietnia 2009 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu organizacyjnego Parku Naukowo-Technologicznego Uniwersytetu Zielonogórskiego JM Rektor zmienił § 1 ust 1, który otrzymał następujące brzmienie:

„1. Park Naukowo-Technologiczny Uniwersytetu Zielonogórskiego, zwany dalej PNT UZ, jest ogólnouczelnianą jednostką organizacyjną Uniwersytetu Zielonogórskiego, w pionie Prorektora ds. Rozwoju, zwanego dalej Prorektorem.”

W regulaminie organizacyjnym Parku Naukowo-Technologicznego, stanowiącym załącznik do zarządzenia nr 19 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 29 kwietnia 2009 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu organizacyjnego Parku Naukowo-Technologicznego Uniwersytetu Zielonogórskiego JM Rektor zmienił § 1 ust. 3; § 11 ust. 1; § 13 ust. 1, ust. 3, ust. 4 pkt i); § 14 ust. 1, ust. 2, ust. 3 pkt 3) w ten sposób, że użyte w ww. paragrafach i ustępach słowa "Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą" zastępuje się słowami „Prorektor”.

JM Rektor wprowadził tekst jednolity regulaminu Parku Naukowo-Technologicznego Uniwersytetu Zielonogórskiego, stanowiący załącznik do niniejszego zarządzenia. Zarządzenie weszło w życie z dniem 1 października 2012 r.

> **Nr 76 z dnia 26 września 2012 r. w sprawie utworzenia jednostki administracyjnej o nazwie „Realizacja projektów Unijnych - Zwiększenie liczby absolwentów kierunku matematyka na Uniwersytecie Zielonogórskim” w strukturze organizacyjnej Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii**

W strukturze organizacyjnej Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii tworzą jednostkę administracyjną o nazwie „Realizacja Projektów Unijnych - Zwiększenie liczby absolwentów kierunku matematyka na Uniwersytecie Zielonogórskim” do projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (POKL.04.01.02-00-077/12).

Zarządzenie ma moc obowiązującą od dnia 1 września 2012 r.

> **Nr 77 z dnia 26 września 2012 r. w sprawie podziału kompetencji prorektorów Uniwersytetu Zielonogórskiego**

Zgodnie z zarządzeniem JM Rektora, do zadań i kompetencji Prorektora ds. Studenckich należy koordynacja działalności wydziałów dotyczącej spraw socjalno-bytowych studentów, wspierania aktywności kulturalnej i sportowej studentów oraz toku studiów. W szczególności do kompetencji Prorektora ds. Studenckich należy:

- 1) podejmowanie decyzji dotyczących mienia i gospodarki w zakresie zwykłego zarządu w sprawach podległego mu pionu,
- 2) opracowywanie planów rzeczowo-finansowych pionu i sprawozdań z ich realizacji,
- 3) nadzór nad wydatkowaniem środków finansowych w ramach budżetu podległego pionu,
- 4) koordynacja działalności rekrutacyjnej,
- 5) opracowanie projektów planów rzeczowo-finansowych pomocy materialnej dla studentów i nadzór nad ich realizacją,
- 6) podział miejsc w domach studenckich i funduszu stypendialnego na wydziały,
- 7) działanie na rzecz stałego wzrostu jakości usług edukacyjnych i socjalnych dla studentów, w szczególności opiniowanie planów rozbudowy, modernizacji i remontów bazy socjalnej i monitorowanie realizacji tych planów,
- 8) współpraca z organami samorządu studenckiego,
- 9) inicjowanie projektów uchwał Senatu i regulaminów dotyczących spraw socjalno-bytowych studentów i toku studiów,
- 10) nadzór nad prowadzeniem i utrzymywaniem domów, stołówek i klubów studenckich,
- 11) działania w zakresie poradnictwa dla studentów,
- 12) działania na rzecz zawodowej promocji studentów i absolwentów,
- 13) reprezentowanie Uniwersytetu w czynnościach związanych z udzielaniem zamówień publicznych zgodnie z art. 44 Ustawy o Finansach Publicznych,
- 14) prowadzenie okresowych zbiorczych sprawozdań GUS i MNiSW dotyczących spraw socjalno-bytowych studentów,
- 15) podpisywanie dyplomów Wydziału Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu,
- 16) podpisywanie umów dotyczących praktyk zawodowych,
- 17) zawieranie umów sponsoringu.

Zgodnie z zarządzeniem JM Rektora, do zadań i kompetencji Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą

w szczególności należy:

- 1) kształtowanie polityki naukowej Uniwersytetu sprzyjającej podnoszeniu poziomu i jakości jego działalności naukowo-dydaktycznej,
- 2) koordynowanie przygotowania wniosków o dofinansowanie badań i inwestycji aparaturowych ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i innych instytucji krajowych oraz międzynarodowych programów naukowo-badawczych,
- 3) nadzór nad merytoryczną stroną umów o współpracy z krajowymi i zagranicznymi jednostkami naukowo-badawczymi,
- 4) nadzór merytoryczny nad działalnością promocyjną osiągnięć naukowo-badawczych Uniwersytetu,
- 5) nadzór nad organizacją konferencji i sympozjów naukowych organizowanych w Uniwersytecie,
- 6) nadzór nad raportami z realizacji prac naukowo-badawczych finansowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Narodowe Centrum Nauki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju i inne instytucje krajowe oraz z międzynarodowych programów naukowo-badawczych,
- 7) nadzór nad realizacją Programu „Uczenie się przez całe życie/Erasmus” na uczelni,
- 8) nadzór nad obsługą formalno-administracyjną wyjazdów zagranicznych pracowników Uniwersytetu oraz przyjazdów oficjalnych gości Uniwersytetu,
- 9) nadzór nad funkcjonowaniem Biblioteki Uniwersyteckiej,
- 10) podejmowanie decyzji dotyczących mienia i gospodarki w zakresie zwykłego zarządu w sprawach podległego mu pionu,
- 11) opracowanie planów rzeczowo-finansowych pionu i sprawozdań z ich realizacji,
- 12) nadzór nad wydatkowaniem środków finansowych w ramach budżetu podległego pionu,
- 13) reprezentowanie Uniwersytetu w czynnościach związanych z udzielaniem zamówień publicznych zgodnie z art.44 Ustawy o Finansach Publicznych,
- 14) nadzór nad wdrażaniem postanowień zmian w ustawach „Prawo o szkolnictwie wyższym” i „Ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz stopniach i tytułach w zakresie sztuki” oraz związanych z tymi zmianami nowych rozporządzeń Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w zakresie odnoszącym się do zadań podległego pionu,
- 15) reprezentowanie Uniwersytetu we wszystkich czynnościach związanych z udzielaniem zamówień publicznych o wartości szacunkowej do kwoty 80 000 euro netto realizowanych przez podległych Realizatorów oraz zatwierdzanie rozstrzygnięć podjętych w toku udzielania tych zamówień,
- 16) podpisywanie dyplomów Wydziału Inżynierii Łądowej i Środowiska, Wydziału Mechanicznego oraz Wydziału Nauk Biologicznych,
- 17) zawieranie umów sponsoringu.

Zgodnie z zarządzeniem JM Rektora, do zadań i kompetencji Prorektora ds. Rozwoju w szczególności należy:

- 1) podejmowanie decyzji dotyczących mienia i gospodarki w zakresie zwykłego zarządu w sprawach podległego mu pionu,
- 2) opracowywanie planów rzeczowo-finansowych pionu i sprawozdań z ich realizacji,
- 3) nadzór nad wydatkowaniem środków finansowych

w ramach budżetu podległego pionu,

- 4) nadzór nad przygotowaniem projektu podziału budżetu według zasad przyjętych przez Senat,
- 5) nadzór nad finansami Uniwersytetu i nad funkcjonowaniem wewnętrznego systemu gospodarki finansowej,
- 6) koordynowanie przygotowania wniosków o finansowanie projektów uczelnianych z krajowych środków pozabudżetowych i ze środków zagranicznych (w tym Unii Europejskiej) oraz nadzór nad ich realizacją i sprawozdawczością oraz ich akceptacją,
- 7) reprezentowanie Uniwersytetu w czynnościach związanych z udzielaniem zamówień publicznych zgodnie z art. 44 Ustawy o Finansach Publicznych,
- 8) nadzór nad funkcjonowaniem Centrum Komputerowego, Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii, Parku Naukowo-Technologicznego oraz Akademickim Inkubatorem Przedsiębiorczości,
- 9) koordynacja działalności wydawniczej i poligraficznej Uniwersytetu,
- 10) podpisywanie dyplomów Wydziału Fizyki i Astronomii, Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji oraz Wydziału Humanistycznego,
- 11) zawieranie umów sponsoringu.

Zgodnie z zarządzeniem JM Rektora, do zadań Prorektora ds. Jakości Kształcenia należy w szczególności:

- 1) nadzór nad przygotowaniem raportów samooceny dla Polskiej Komisji Akredytacyjnej oraz stanowiska uczelni do raportów ocen,
- 2) współpraca z Polską Komisją Akredytacyjną w zakresie prowadzonych w Uniwersytecie postępowań akredytacyjnych,
- 3) nadzór nad opracowywaniem informacji dotyczących minimów kadrowych na kierunkach studiów prowadzonych w Uniwersytecie,
- 4) nadzór nad funkcjonowaniem wewnętrznego systemu jakości kształcenia,
- 5) promowanie idei akredytacji i podnoszenia jakości kształcenia w Uniwersytecie, inicjowanie związanych z tym uchwał Senatu,
- 6) ocena zgodności programów kształcenia z Krajowymi Ramami Kwalifikacji dla poszczególnych kierunków studiów i poziomów kształcenia (studia licencjackie, inżynierskie, magisterskie, doktoranckie),
- 7) ocena organizacji procesu dydaktycznego realizowanego przez wydziały,
- 8) kontrola prawidłowości przygotowania zbiorczych list dotyczących realizacji godzin zleconych,
- 9) opiniowanie wniosków o utworzenie studiów podyplomowych i kontrola rozliczania studiów podyplomowych,
- 10) nadzór nad przygotowaniem okresowych zbiorczych sprawozdań GUS i MNiSW dotyczących kształcenia,
- 11) nadzór nad prowadzeniem centralnej ewidencji dyplomów w formie elektronicznej,
- 12) nadzór nad działalnością Studium Wychowania Fizycznego i Sportu,
- 13) podpisywanie umów cywilnoprawnych na prowadzenie zajęć dydaktycznych,
- 14) podpisywanie dyplomów Wydziału Ekonomii i Zarządzania, Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii oraz Wydziału Artystycznego,
- 15) podejmowanie decyzji dotyczących mienia i gospodarki w zakresie zwykłego zarządu w sprawach podległego mu pionu,
- 16) nadzór nad opracowywaniem planów rzeczowo-fi-

nansowych pionu i sprawozdań z ich realizacji,  
17) nadzór nad wydatkowaniem środków finansowych w ramach budżetu podległego pionu,  
18) zawieranie umów sponsoringu.  
Zarządzenie weszło w życie z dniem 1 października 2012 r. Z tym dniem utraciło moc zarządzenie nr 38 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 24 września 2008 r. w sprawie podziału kompetencji prorektorów Uniwersytetu Zielonogórskiego.

> **Nr 78 z dnia 26 września 2012 r. w sprawie zmiany regulaminu organizacyjnego Uniwersytetu Zielonogórskiego**  
Zgodnie z zarządzeniem JM Rektora, z Pionu Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą do Pionu Prorektora ds. Rozwoju przenosi się następujące jednostki:

- 1) Park Naukowo-Technologiczny,
- 2) Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii,
- 3) Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości,
- 4) Centrum Komputerowe.

Zgodnie z zarządzeniem JM Rektora, z Pionu Prorektora ds. Rozwoju do Pionu Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą przenosi się Dział Aparatury.

W pionie Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą tworzy się Biuro Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą, któremu podlegają następujące jednostki organizacyjne:

- 1) Sekretariat,
- 2) Dział Nauki,
- 3) Dział Współpracy z Zagranicą.

Zgodnie z zarządzeniem JM Rektora, w pionie Prorektora ds. Rozwoju znosi się Biuro Prorektora ds. Rozwoju. Sekretariat oraz Dział Programów Unijnych w pionie Prorektora ds. Rozwoju podlegają bezpośrednio Prorektorowi ds. Rozwoju.

W pionie Rektora powołuje się Dyrektora ds. ekonomiczno-kadrowych.

W Pionie Rektora Dział Osobowy przenosi się z Biura Rektora do Dyrektora ds. ekonomiczno-kadrowych.

Z Pionu Kanclerza przenosi się do Dyrektora ds. ekonomiczno-kadrowych:

- 1) Dział Socjalny,
- 2) Sekcję ds. BHP.

Dyrektorowi ds. ekonomiczno-kadrowych podlegają następujące jednostki organizacyjne:

- 1) Dział Analiz i Planowania,
- 2) Dział Osobowy:
  - Sekcja Nauczycieli,
  - Sekcja Nienauczycieli,
- 3) Dział Socjalny,
- 4) Sekcja ds. BHP.

Wskutek zmian określonych w § 1 - § 5 zarządzenia, JM Rektor zmienił następujące załączniki do regulaminu organizacyjnego Uniwersytetu Zielonogórskiego, ustalonego zarządzeniem nr 25 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 16 kwietnia 2012 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu organizacyjnego Uniwersytetu Zielonogórskiego:

- 1) załącznik nr 1 - w sposób określony w załączniku nr 1 do niniejszego zarządzenia,
- 2) załącznik nr 2 - w sposób określony w załączniku nr 2 do niniejszego zarządzenia,
- 3) załącznik nr 7 - w sposób określony w załączniku nr 3 do niniejszego zarządzenia.

W związku ze zmianą struktury Wydziału Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu, Wydziału Humanistycznego

oraz Wydziału Ekonomii i Zarządzania JM Rektor zmienił załącznik nr 4 do regulaminu organizacyjnego Uniwersytetu Zielonogórskiego ustalonego zarządzeniem nr 25 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 16 kwietnia 2012 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu organizacyjnego Uniwersytetu Zielonogórskiego, w sposób określony w załączniku nr 4 do niniejszego zarządzenia. W związku z powołaniem w strukturze Parku Naukowo-Technologicznego Uniwersytetu Zielonogórskiego jednostki administracyjnej „Biuro Realizacji Projektów Unijnych - Współpraca UZ i BTU w zakresie „zielonej energii” do projektu współfinansowanego ze środków Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska (Województwo Lubuskie) - Brandenburgia 2007-2013 oraz zmian określonych w § 1 zarządzenia, JM Rektor zmienił załącznik nr 5 do regulaminu organizacyjnego Uniwersytetu Zielonogórskiego, ustalonego zarządzeniem nr 25 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 16 kwietnia 2012 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu organizacyjnego Uniwersytetu Zielonogórskiego, w sposób określony w załączniku nr 5 do zarządzenia.

W związku ze zmianami określonymi w § 1 zarządzenia oraz wprowadzeniem tekstu jednolitego regulaminu organizacyjnego Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości (uchwała nr 13 Senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 26 września 2012 r.), tekstu jednolitego regulaminu organizacyjnego Centrum Komputerowego (zarządzenie nr 74 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 26 września 2012 r.) oraz tekstu jednolitego regulaminu organizacyjnego Parku Naukowo-Technologicznego (zarządzenie nr 75 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 26 września 2012 r.), JM Rektor zmienił załącznik nr 6 do regulaminu organizacyjnego Uniwersytetu Zielonogórskiego, ustalonego zarządzeniem nr 25 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 16 kwietnia 2012 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu organizacyjnego Uniwersytetu Zielonogórskiego, w sposób określony w załączniku nr 6 do zarządzenia. Zarządzenie weszło w życie z dniem 1 października 2012 r.

> **Nr 79 z dnia 26 września 2012 r. w sprawie wzoru umowy o warunkach odpłatności za świadczone przez Uniwersytet Zielonogórski usługi edukacyjne związane z kształceniem na studiach podyplomowych**

JM Rektor ustalił wzór umowy dotyczącej warunków kształcenia na studiach podyplomowych i odpłatności za świadczone przez Uniwersytet Zielonogórski usługi edukacyjne związane z prowadzeniem tych studiów, stanowiący załącznik do zarządzenia.

Wzór umowy, o którym mowa, jest obowiązujący dla słuchaczy studiów podyplomowych uruchamianych od roku akademickiego 2012/2013.

> **Nr 80 z dnia 27 września 2012 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu pomocy materialnej dla doktorantów Uniwersytetu Zielonogórskiego**

JM Rektor wprowadził regulamin pomocy materialnej dla doktorantów Uniwersytetu Zielonogórskiego, stanowiący załącznik do zarządzenia.

Zarządzenie weszło w życie z dniem 1 października 2012 r. Z tym dniem utraciło moc zarządzenie nr 65 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 30 września 2011 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu pomocy materialnej dla doktorantów Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Magdalena Grycuk  
Biuro Prawne

# KONFERENCJA REKTORÓW UNIWERSYTETÓW POLSKICH

Ewa Sapeńko

Pierwsze w tym roku, plenarne posiedzenie Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich w nowej kadencji 2012 - 2016, odbyło się na Uniwersytecie Zielonogórskim. Na zaproszenie Rektora prof. Tadeusza Kuczyńskiego przyjechali wszyscy rektorzy uniwersytetów w naszym kraju. Tematyka spotkania była bardzo obszerna, jednak w pierwszym dniu obrad dyskusję zdominował temat jakości kształcenia w Polsce w kontekście Krajowych Ram Kwalifikacji, ale też możliwości poprawy wizerunku polskiego szkolnictwa wyższego w świetle debaty o złej jakości kształcenia przez polskie uczelnie, jaka w ostatnim czasie jest prowadzona w mediach.

Większość z dyskutantów była zdania, że KRK bardziej przeszkadzają niż ułatwiają pracę, są one zbyt sformalizowane i przebiurokratyzowane. Natomiast dyskusja o wizerunku szkolnictwa wyższego zakończyła się wnioskiem, że zostanie wypracowane stanowisko KRUP i przekazane opinii publicznej formie listu otwartego. Poza tym każde spotkanie rektorów będzie kończyło się wspólnym komunikatem.

Drugiego dnia obrad gościem Konferencji był prof. Marek Ratajczak, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Finansowanie szkolnictwa wyż-

szego w 2013 r. było głównym tematem tego dnia. Profesor Ratajczak potwierdził, że nakłady na szkolnictwo wyższe w roku przyszłym będą większe niż w tym roku, a co ważne dla środowiska, środki na podwyżki dla pracowników uczelni w wys. 907 mln. zł są zagwarantowane w budżecie, natomiast podział tych pieniędzy będzie należał do rektorów. Minister zasugerował jednak, żeby zwrócić uwagę na adiunktów, ponieważ w tej grupie pracowników znajdują się osoby zarabiające najmniej. Będzie to pierwszy etap, przewidzianej na trzy lata, podwyżki wynagrodzeń pracowników publicznych szkół wyższych. Dużo czasu poświęcono także na dyskusję o zmieniającym się algorytmie i zmianie sposobu podziału środków pomiędzy uczelnie wyższe. W przyszłości mają być bardziej premiowane proefektywnościowe i pro jakościowe działania uczelni.

Kolejną ważną sprawą jaka zajęła rektorom więcej czasu niż przewidziano, to Ogólnopolski System Antyplagiatowy. Dotychczas stosowany na uczelniach system *plagiat.pl* polega na tworzeniu bazy oryginalnych prac dyplomowych i porównywaniu ich ze sobą. Baza ta rozrasta się więc w bardzo szybkim tempie i powinna być odpowiednio zabezpieczona, konieczna jest też zgoda każdego studenta na zamieszczenie tam jego pracy. Wobec komplikacji jakie w tej sytuacji powoduje prawo autorskie, Międzyuniwersyteckie Centrum Informatyzacji przygotowało alternatywną propozycję dla programu *plagiat.pl*. W programie OSA nie będą porównywane ze sobą bezpośrednio prace, a ich obrazy, czyli zeskanowane strony. Oznacza to, że uczelnie nie będą przechowywały prac, a wyłącznie ich obrazy. A z obrazu nie da się odtworzyć oryginalnej pracy, wobec tego nie ma problemu z prawami autorskimi.

Poza tymi bardzo dla szkolnictwa wyższego sprawami, rektorzy uniwersytetów wysłuchali też dr. Artura Chelstowskiego, z-cę kanclerza UW, który mówił o kontroli zarządczej, a prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow z Uniwersytetu Warszawskiego i prof. Jerzy Woźnicki, Prezes Fundacji Rektorów Polskich przekazali informacje o postępie prac nad nowelizacją ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*.

Podczas październikowego posiedzenia załatwiono także sprawy organizacyjne - pierwszą w tej kadencji uchwa-





łą podjętą przez rektorów było powołanie sekretarza KRUP, którym został prof. Marek Kręglewski z UAM, powołano także na nową kadencję Uniwersytecką Komisję Akredytacyjną, w skład której wchodzi wszyscy prorektorzy ds. kształcenia. Jako przedstawiciela KRUP do tego gremium desygnowano prof. Marka Wąsowicza z UW. Wyłoniono także prezydium UKA.

Organizacja Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich była doskonałą okazją do zaprezentowania Uniwersytetu Zielonogórskiego naszym gościom, którzy na zakończenie spotkania nie kryli wrażenia jakie na nich zrobiła nasza uczelnia. - Jestem pod wrażeniem inwesty-

cji, struktury i osiągnięć Uniwersytetu Zielonogórskiego - powiedział na konferencji prasowej przewodniczący KRUP prof. Bronisław Marciniak, Rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, gratulując prof. Tadeuszowi Kuczyńskiemu doskonałej organizacji spotkania.

Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich na naszej uczelni organizowana była już po raz drugi - pierwsze raz posiedzenie KRUP w Zielonej Górze odbyło się w czerwcu 2006 r. Poza tym w styczniu 2008 r. gościliśmy na UZ Konferencję Rektorów Polskich Uczelni Technicznych.



## QUOD FELIX, BONUM, FAUSTUM FORTUNATUMQUE SIT\*



INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2012/2013

Ewa Sapeńko

Tegoroczna inauguracja roku akademickiego była wyjątkowa, a nawet można chyba powiedzieć - historyczna. Po pierwsze ze względu na zmianę władz rektorskich, a tym samym udział dwóch rektorów Uniwersytetu Zielonogórskiego: ustępującego prof. Czesława Osękowskiego i obejmującego władzę na nową kadencję prof. Tadeusza Kuczyńskiego. Po drugie zaś ze względu na udział 19. rektorów uczestniczących w Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich. Już więc sama liczba rektorów na metr kwadratowy auli była wyjątkowa.

Pierwszą część uroczystości poprowadził Rektor prof. Czesław Osękowski prezentując sprawozdanie z minionych dwóch kadencji, po czym nastąpił moment przekazania nowemu Rektorowi, prof. Tadeuszowi Kuczyńskiemu insygniów władzy - łańcucha, berta i pierścienia.

W swoim pierwszym wystąpieniu inauguracyjnym Rektor prof. Tadeusz Kuczyński wskazał na priorytetowe dla niego działania w nadchodzących latach. Dla nowych władz ważne będzie przede wszystkim utrzymanie statusu uniwersytetu bezprzymiotnikowego, współpraca uczelni z przemysłem, utworzenie dwóch nowych, prestiżowych na rynku edukacyjnym, kierunków: lekarskiego i prawa, no i najważniejsze - uregulowanie sytuacji finansowej UZ.

W tym roku głównymi bohaterami uroczystości byli studenci. Rektor już w swoim wystąpieniu zwrócił się do nich w sposób szczególny, udzielając kilku rad dotyczących studenckiego życia. W uroczystej immatrykulacji wzięli udział studenci pierwszego roku ze wszystkich wydziałów oraz studenci pierwszego roku studiów doktoranckich, po czym uhonorowano żaków, którzy w minionym roku wyróżnili się osiągnięciami na polu naukowym i sporto-

wym. Nagrody ufundowali: Wojewoda Lubuski Marcin Jabłoński, Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak, Prezydent Miasta Janusz Kubicki, Dyrektor ds. Rozwoju Biznesu Siemens Sp. z o.o. Ewa Mikos i Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Tadeusz Kuczyński.

Wojewoda Lubuski Marcin Jabłoński nagroził laureatki Diamentowych Grantów:

Annę Andrykiewicz - za projekt badawczy w ramach programu „Diamentowy Grant” pt.: *Ocena i optymalizacja Zintegrowanej Polityki Produktowej (IPP) UE w aspekcie promowania myślenia w kategorii cyklu życia i kreowania zrównoważonych wzorców konsumpcji, wśród obywateli Unii (Identyfikacje percepcji ekoznaków wśród konsumentów polskich, niemieckich i belgijskich);*

Katarzynę Arkusz - za projekt badawczy w ramach programu „Diamentowy Grant”, pt.: *Opracowanie elektrochemicznego biosensora do wykrywania wybranych cytochin na podłożu Ti/TiO2*

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak nagroziła Konrada Kozika, studenta budownictwa z Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska, który w minionym roku został zwycięzcą ogólnopolskiego indywidualnego konkursu z wiedzy o technologii betonu i o Grupie Górażdże.

W projekcie Uniwersytet Betonu Grupy Górażdże wzięło udział ponad 200 studentów ostatnich lat budownictwa z 17 polskich uczelni technicznych.

Prezydent Miasta Janusz Kubicki i Ewa Mikos - Dyrektor ds. Rozwoju Biznesu Siemens Sp. z o.o. nagrodzili Zbigniewa Rotkiewicza - studenta studiów drugiego stopnia, Wydziału Elektrotechniki Informatyki i Telekomunikacji, który został laureatem nagrody Siemens na najlepszą pracę dyplomową w dziedzinie wykorzystania automatyki Siemens, pt.: *System sterowania załadunkiem i rozładunkiem antracytu w procesie kalcynacji elektrycznej.*



Natomiast Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Tadeusz Kuczyński nagrodził złotych medalistów tegorocznej Paraolimpiady w Londynie, finalistów turnieju drużynowego w tenisie stołowym Piotra Grudnia i Marcina Skrzyneckiego.

Podczas tegorocznej inauguracji wręczono studentom także: Stypendia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Stypendia Rektora i Nagrody Rektora.

Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za osiągnięcia w nauce za rok 2011/2012 otrzymali:

Wydział Artystyczny:

- Marlena Pietrusza - *edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych*, drugi kierunek - *filologia romańska*  
Wydział Ekonomii i Zarządzania:

- Anna Andrykiewicz - *zarządzanie*, drugi kierunek - *socjologia*  
- Beata Przepióra - *zarządzanie*

Wydział Humanistyczny:

- Izabela Krystyna Gruchawka: *filologia romańska*

- Jakub Rawski - *filologia polska*

- Agata Wojciechowska: *filologia romańska*

Wydział Inżynierii Łądowej i Środowiska:

- Alicja Bienias - *architektura i urbanistyka*

- Daria Anna Bajon - *inżynieria środowiska*

Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia sportowe za rok 2011/2012 otrzymali:

Wydział Ekonomii i Zarządzania:

- Mateusz Fórmański - *bezpieczeństwo narodowe*, uprawiana dyscyplina - *lekkoatletyka*

- Adam Plutecki - *zarządzanie*, uprawiana dyscyplina -  *pływanie*.

Wydział Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu:

- Jakub Jasiński - *pedagogika*, dyscyplina sportowa -  *pływanie*.

W minionym roku akademickim JM Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego przyznał 157 nagród za aktywną działalność studentów i doktorantów: 16 nagród I stopnia, 41 nagród - II stopnia, 100 nagród - III stopnia.

Nagrody Rektora I stopnia otrzymali:

Wydział Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu:

- Anna Andrykiewicz (za dwa semestry)

Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji:

- Konrad Czech (za semestr letni)

Wydział Fizyki i Astronomii:

- mgr Andrzej Szary - doktorant (za semestr letni)

Wydział Humanistyczny:

- mgr Monika Alechno-Matuszczak - doktorantka (za semestr zimowy)

- Magdalena Hajost (za dwa semestry)

Wydział Inżynierii Łądowej i Środowiska:

- mgr inż. Róża Fruzińska - doktorantka (za semestr zimowy)

- Michał Burda (za semestr letni)

Wydział Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu:

- Grzegorz Gryniewicz (za dwa semestry)

- Daria Tarnowska (za dwa semestry)

- Natalia Litwin (za semestr letni)

- Jerzy Trocha (za semestr letni)

Ponadto Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego przyznał studentom 12 nagród za osiągnięcia w sporcie: 1 nagrodę I stopnia, 7 nagród - II stopnia, 4 nagrody - III stopnia.

Nagrodę Rektora I stopnia otrzymał Piotr Grudzień z Wydziału Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu.

W roku akademickim 2011/2012 JM Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego przyznał dwa stypendia w semestrze zimowym i dwa stypendia w semestrze letnim.

\* Oby to było dla dobra, szczęścia i pomyślności wszystkich

## NOWA HABILITACJA

> DR HAB. MARIUSZ KWIATKOWSKI

Mamy przyjemność poinformować, że po kolokwium habilitacyjnym, które odbyło się 26 września 2012 r. Rada Naukowa Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk nadał naszemu pracownikowi, Mariuszowi Kwiatkowskiemu stopień naukowy doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie socjologii. Rada podjęła decyzję na podstawie całości dorobku oraz przedstawionej rozprawy *Nieprzejrzystość. Bariery merytokracji kadrowej w sektorze publicznym*. Poszukiwania badawcze Mariusza Kwiatkowskiego lokują się w obszarach socjologii moralności, socjologii religii, socjologii życia publicznego, socjologii pracy oraz socjologii organizacji i instytucji, ze szczególnym naciskiem na zainteresowanie zagadnieniem etosu życia gospodarczego i życia publicznego. Poza pasją badawczą M. Kwiatkowskiego charakteryzuje umiejętność kierowania zespołami badawczymi i nawiązywania współpracy z instytucjami publicznymi i organizacjami społecznymi. Cieszy się także zaufaniem przełożonych, współpracowników i studentów, czego dowodzi wielokrotny wybór do takich gremiów jak: Rada Instytutu, Rada Wydziału i na stanowisko prodziekana. Sylwetkę świeżo upieczonego doktora habilitowanego przybliży krótka rozmowa:

BARDZO LUBIĘ BYĆ SOCJOLOGIEM

**A. K.: Od kiedy jesteś związany z Instytutem Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego?**

**M. K.:** Wydaje mi się, że od zawsze, ale dokładniej to dopiero od 13 lat. Wcześniej zajmowałem się bardzo różnymi sprawami. Krótko pracowałem jako wykładowca na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, jako wychowawca w różnych placówkach opiekuńczo-wychowawczych, a przez kilka lat byłem nawet przedsiębiorcą. Będąc przedsiębiorcą, postanowiłem napisać doktorat z socjologii moralności. A kiedy to się udało, znalazłem się w Instytucie Socjologii UZ i uznałem, że to jest moje miejsce. I tak pozostało do dziś.

**A. K.: Czy było coś, co Ci sprawiło szczególną trudność w pracach nad rozprawą habilitacyjną?**

**M. K.:** Pod tym względem chyba nie jestem wyjątkiem, bo najtrudniej było... skończyć. Wiem, że podobny problem ma wielu piszących. Niezadowolenie z tego, co się zrobiło powoduje, że opóźnia się moment przekazania pracy do recenzji, a wydłuża się czas wprowadzania poprawek i udoskonalień. Na szczęście znalazło się kilku mądrych kolegów, którzy stwierdzili, że to się już nadaje. Uwierzyłem im i nie żałuję, bo przed kolokwium przeczytałem ponownie swoją pracę i stwierdziłem, że nie jest zła. Co więcej, tę opinię potwierdzili recenzenci i członkowie komisji.



**A. K.: Czy uzyskanie stopnia doktora habilitowanego traktujesz raczej jak zwieńczenie jakiegoś okresu swojego życia zawodowego, czy bardziej jako początek czegoś nowego?**

**M. K.:** Jest to przede wszystkim przepustka do podejmowania pewnych działań, do których dotychczas nie miałem prawa. Prowadzenie seminarium doktoranckiego ze zdolnymi, zainteresowanymi podobną problematyką ludźmi zawsze wydawało mi się fajną przygodą intelektualną. Mam nadzieję, że taka przyгода mi się przydarzy.

**A. K.: Jak się rysują Twoje dalsze plany naukowe?**

**M. K.:** Plany mam bogate, może nawet za bogate i trzeba będzie dokonać jakiejś selekcji. Chcę kontynuować i rozwijać badania dotyczące reguł obsadzania stanowisk publicznych, bo mam wrażenie, że dotychczas spoglądałem na to zjawisko jedynie z lotu ptaka. Poza tym bardzo interesuje mnie problematyka przedsiębiorczości społecznej, kwestia zaufania i nieufności. i wiele innych. Dzięki temu, że od dwóch miesięcy nie jestem już prodziekanem ds. studenckich, co było bardzo ciekawe, ale także zajmujące, mogę więcej czytać, badać i pisać. Słynny psycholog, Elliot Aronson następującymi słowami zaczyna swoją autobiografię: „uwielbiam być psychologiem społecznym”. Pomyślałem sobie, że mógłbym napisać podobnie: „bardzo lubię być socjologiem”. Chciałbym jednak być socjologiem, który łączy badania i dydaktykę z praktyczną działalnością na rzecz rozwiązywania istotnych problemów społecznych. Teraz będę mógł to robić w większym zakresie niż dotychczas.

**A. K.: Bardzo dziękuję za rozmowę i w imieniu swoim i kolegów z Instytutu gratuluję sukcesu oraz życzę spełnienia planów.**

rozmawiał Artur Kinal

# NAGRODA STUDIÓW ZIE- LONOGÓR- SKICH dla PROF. WOJCIE- CHA STRZY- ŻEWSKIEGO

Ewa Sapeńko

Tegorocznym laureatem nagrody Redakcji *Studiów Zielonogórskich Laudant illa sed ista legunt\** został prof. Wojciech Strzyżewski - Prorektor ds. Studenckich Uniwersytetu Zielonogórskiego. Nagroda ta jest wyrazem uznania dla jego działalności na rzecz popularyzacji historii Ziemi Lubuskiej, a w szczególności za monografię Zielonej Góry, której ukazały się już dwa tomy. Monografia powstaje pod redakcją Profesora Strzyżewskiego.

Uroczystość wręczenia nagrody odbyła się w gmachu Muzeum Ziemi Lubuskiej, które jest wydawcą rocznika, a laudację wygłosił wieloletni kolega prof. Strzyżewskiego z Instytutu Historii - prof. Dariusz Dolański (zastępca redaktora naczelnego *Studiów Zielonogórskich*). Po oficjalnym wręczeniu dyplomu, laureat wygłosił wykład *Historie o historii Zielonej Góry*.

Profesor Wojciech Strzyżewski jest heraldykiem i sfragistyką. Większość jego prac zostało poświęcone właśnie tej problematyce. I jak podkreślił w laudacji prof. D. Dolański - laureat nagrody jest autorem nowoczesnych metod w zakresie badań heraldycznych i sfragistycznych, które pozwoliły prowadzić badania porównawcze, głównie symboliki miejskiej na historycznym pograniczu śląsko-wielkopolsko-brandenburskim i łużyckim, z wpływami zarówno polskimi, niemieckimi jak i czeskimi. Obok metodologii prowadzonych przez siebie badań, prof. W. Strzyżewski zajmuje się także zastosowaniami praktycznymi przedmiotu swoich zainteresowań. Niewielu mieszkańców naszego regionu wie, że to właśnie Profesor jest autorem herbu i flagi województwa lubuskiego. Poza tym opracował także symbolikę dla wielu powiatów, miast i gmin w naszym regionie, i nie tylko. Poza powstającą właśnie historią Zielonej Góry, napisał także monografię: *Nowego Miasteczka, Bytomia Odrzańskiego, Stawy,*



Świebodziń, a w planach ma już kolejne.

Nagroda *Laudant illa sed ista legunt* ma charakter nagrody honorowej i jest przyznawana przez redakcję rocznika *Studia Zielonogórskie* od 2000 r. za działalność na rzecz budowania poczucia tożsamości regionalnej i Zielonej Góry. Przyznawaniu Nagrody towarzyszy idea zawarta w słowach prof. Wiktora Zinna: „Została nam w spadku pamięć zakuta w kamień i obowiązek przywracania życia rzeczy tylko na pozór nieważnych”.

Prof. Wojciech Strzyżewski jest kolejnym już pracownikiem Uniwersytetu Zielonogórskiego, który został laureatem Nagrody. Dotychczas otrzymali ją: dr Jan Muszyński (2000), prof. Czesław Osękowski (2003), prof. Jerzy Piotr Majchrzak (2004), prof. Zbigniew Bujkiewicz (2005), dr Stanisław Kowalski (2006), red. Tomasz Czyżniewski (2007), Lesław Batkowski (2008), prof. Leszek Jerzak (2009), red. Konrad Stanglewicz (2010), red. Alfred Siatecki (2011), a listę zamyka tegoroczny laureat prof. Wojciech Strzyżewski.

\* *tych chwałą, ale czytają innych*

# FILOZOF, PEDAGOG, SOCJOLOG

PROF. ZW. DR HAB. EDWARD HAJDUK



Urodził się 27 listopada 1932 r. we wsi Gnieździska, na Kielecczyźnie. Uczeń znakomych polskich profesorów: Władysława Tatarkiewicza, Leszka Kołakowskiego, Tadeusza Kotarbińskiego oraz Marii i Stanisława Ossowskich. Studiował *filozofię* i *socjologię* na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego. Pracę z zakresu filozoficznej koncepcji człowieka obronił w 1959 r.

Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie *pedagogiki* uzyskał w 1976 r. na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Tematem rozprawy był proces uspołecznienia kandydatów do zawodu nauczycielskiego.

Rada Wydziału Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego nadała Mu w 1982 r. stopień naukowy doktora habilitowanego w zakresie socjologii wychowania. Podstawą przewodu był dorobek naukowy oraz monografia *Przemiany społecznej osobowości studentów*.

Tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych uzyskał w 1997 r., w kadencji Prezydenta Rzeczypospolitej Aleksandra Kwaśniewskiego.

Pod kierunkiem Profesora Edwarda Hajduka promocje doktorskie uzyskało osiem osób, z których troje: Bogdan Idzikowski, Ewa Narkiewicz-Niedbalec i Maria Zielińska jest dziś doktorami habilitowanymi i pracuje na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Profesor E. Hajduk jest autorem przeszło stu czterdziestu artykułów naukowych, trzynastu monografii, w tym trzech we współautorstwie z żoną Barbarą - doktorem psychologii, kilkunastu prac pod redakcją lub współredakcją. W latach 1992-1996, 2000-2003 był kierownikiem zespołu prowadzącego badania młodzieży polskiej i niemieckiej we współpracy z profesorem Hansem Merkensem z Freie Universität w Berlinie.

Był współzałożycielem i wieloletnim kierownikiem Instytutu Pedagogiki Społecznej, Zakładu Pedagogiki Kulturalno-Oświatowej, Zakładu Metodologii Badań Społecznych. Za Jego kadencji dziekańskiej powołany został Instytut Socjologii WSP im. T. Kotarbińskiego. Profesor współtworzył teoretyczne i merytoryczne podstawy planów i programów kształcenia studentów na specjalnościach: *pedagogika*

*kulturalno-oświatowa* (obecnie *pedagogika*, specjalność *animacja kultury*), *pedagogika w zakresie pracy socjalnej* (obecnie *praca socjalna*) oraz na kierunku *socjologia*. W trakcie Jego kadencji na stanowisku dziekana Wydziału Pedagogicznego WSP, wydział ten uzyskał prawo nadawania stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki (1994).

Z inicjatywy Profesora Edwarda Hajduka Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Zielonej Górze w 1989 roku przyjęła imię Tadeusza Kotarbińskiego.

**Profesor Edward Hajduk od ponad 40 lat jest związany z zielonogórskim środowiskiem naukowym:**  
1971-1974 - wykładowca Wyższej Szkoły Nauczycielskiej w Zielonej Górze  
1974-1982 - starszy wykładowca Wyższej Szkoły Pedagogicznej  
1983-1990 - docent Wyższej Szkoły Pedagogicznej  
1991-2000 - profesor Wyższej Szkoły Pedagogicznej  
2001- profesor Uniwersytetu Zielonogórskiego

#### Pełnione funkcje:

1983-1987 - kierownik Katedry Pedagogiki Społecznej  
1984-1987, 1987-1990 - w kadencji rektorskiej prof. Kazimierza Bartkiewicza prorektor ds. Nauczania i Wychowania,  
1991-1993 - kierownik Zakładu Pedagogiki Kulturalno-Oświatowej,  
1999-2002 - dyrektor Instytutu Pedagogiki Społecznej  
1993-1999 - dziekan Wydziału Pedagogicznego

#### Członek:

Lubuskiego Towarzystwa Naukowego  
Rady Redakcyjnej „Rocznika Lubuskiego”  
Polskiego Towarzystwa Socjologicznego  
Towarzystwa Naukowego Prakseologii

#### Nagrodzony między innymi:

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski  
Złotym Krzyżem Zasługi  
Srebrnym Krzyżem im. Janka Krasickiego  
Honorową Odznaką „Zasłużony dla Ziemi Lubuskiej”  
Medalem Komisji Edukacji Narodowej  
oraz Nagrodami Rektora WSP

#### Monografie

*Przystosowanie studentów do warunków studiowania*, Zielona Góra, WSP, 1980  
*Przemiany społecznej osobowości studentów*, Zielona Góra, WSP, 1982  
*Hipoteza w badaniach pedagogicznych: poradnik dla studentów*, Zielona Góra, 1988 i kolejne wznowienia  
*Struktura społeczna a socjalizacja: zarys punktu widzenia*, Zielona Góra: WSP, 1990  
*Wzory przebiegu życia*, Zielona Góra, LTN, 1996, 1997  
*Kulturowe wyznaczniki biegu życia*, Warszawa 2001  
*Pomoc i opieka - różne postacie*, współautorstwo Barbara Hajduk, Kraków, Impuls, 2001  
*Człowiek dobry*, Kraków, Impuls, 2005  
*Hipoteza w badaniach społecznych*, Zielona Góra, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2006  
*O rodzajach pomocy*, współautorstwo Barbara Hajduk, Kraków, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2006  
*O pomocy skutecznej i nieskutecznej*, współautorstwo Barbara Hajduk, Zielona Góra, Uniwersytet Zielonogórski, 2008

**Układy społeczne - przestrzenie procesu socjalizacji**, Żary, Łużycka Wyższa Szkoła Humanistyczna im. J.B. Softy, 2008  
**Studenckie prace promocyjne w naukach społecznych**, Poznań, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, 2009

**Prace redagowane i współredagowane**

**Aktywność kulturalna studentów**, pod red. Edwarda Hajduka, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Zielonej Górze, 1984

**Praktyki pedagogiczne w kształceniu studentów pedagogiki kulturalno-oświatowej**, pod red. Edwarda Hajduka i Bogdana Idzikowskiego, Zielona Góra, WSP, 1986

**Problemy badania i rozwijania aktywności kulturalnej studentów**, pod red. Edwarda Hajduka, Wojciecha Sroczynskiego, Zielona Góra, WSP, 1986

**Zielona Góra jako ośrodek kultury**, pod red. Edwarda Hajduka, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Zielonej Górze, 1987

**Humanizm, prakseologia, pedagogika**: materiały konferencji zorganizowanej dla upamiętnienia 100 rocznicy urodzin Tadeusza Kotarbińskiego, pod red. Kazimierza Doktora i Edwarda Hajduka, Polska Akademia Nauk. Instytut Filozofii i Socjologii. Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1989

**Kandydaci, studenci, absolwenci: analiza socjologiczna**, praca zbiorowa pod red.: Edwarda Hajduka i Ewy Narkiewicz-Niedbałec, Zielona Góra, WSP, 1991

**Metoda panelu: różne aplikacje**, red. nauk. Edward Hajduk, Zielona Góra, WSP, 1993

**Beständigkeit und Wandel der sozialen Lage polnischer und deutscher Jugendlichen**, Hrsg. Edward Hajduk, Ewa Narkiewicz-Niedbałec, Zielona Góra, WSP, 1997

**Änderung der Lebensorientierungen der Jugend und ihre Bedingungen**, red. nauk. Edward Hajduk, Zielona Góra, WSP, 1999.

**Die Jugend von heute : Aussichten und Bedrohungen**, hrsg. von Edward Hajduk, Bogdan Idzikowski, Zielona Góra, WSP, 2000

**Proceedings of the Polish-German Symposium on Science Research Education**, ed. by Edward Hajduk, Tatiana Rongińska, Zielona Góra, Technical University, 2000

**Człowiek i społeczeństwo w perspektywie zmiany społecznej**, red. nauk. Ewa Narkiewicz-Niedbałec, Edward Hajduk, Bogdan Idzikowski, Zielona Góra, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2003

**Längsschnittuntersuchungen in den Sozialwissenschaften**, Hrsg. von Edward Hajduk, Hans Merckens, Zielona Góra, Berlin, 2003

**Společné uczestnictwo młodzieży średniego miasta**, red. nauk. Edward Hajduk, Paweł Karpińczyk, Warszawa, „Zak”, 2005



Z okazji osiemdziesiątych urodzin Profesora Edwarda Hajduka Jego współpracownicy przygotowali seminarium metodologiczne pt.: *Badania społeczne dawniej i dziś*, które odbędzie się 15 listopada 2012 r. na Wydziale Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu. Podczas spotkania zostanie przedstawiona, wydana specjalnie na Jubileusz, książka autorstwa Elżbiety Kołodziejskiej pt.: *Przy herbacie. Rozmowy z Edwardem Hajdukiem*. Jest to zapis rozmów z Profesorem i o Profesorze, w których tle można odnaleźć skrawki historii i współczesności zielonogórskich Uczelni: Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego i Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Organizatorzy seminarium, pracownicy Zakładu Metodologii Badań Społecznych, serdecznie zapraszają do udziału w spotkaniu.

Wybrane fragmenty z książki *Przy herbacie. Rozmowy z Edwardem Hajdukiem*, autorstwa Elżbiety Kołodziejskiej, wydanej przez Oficynę Wydawniczą Uniwersytetu Zielonogórskiego. Omówienie książki znajduje się w dziale Nowości wydawnicze na końcu numeru.



MISTRZ I UCZEŃ - ROZMOWA O RELACJACH W EDUKACJI

[...]

EDWARD HAJDUK: Akurat trafiłem na te studia w Warszawie, kiedy przywrócono prawo nauczania nauczycielom akademickim, którzy wcześniej byli pozbawieni tego prawa. [...] Na tym wydziale, mogę powiedzieć, nie mając porównania jak było na innych wydziałach, akurat właśnie nauczycielami akademickimi byli chyba najwybitniejsi ówczesni intelektualiści w Polsce. Wykłady Tatarkiewiczza były, wedle mnie, przykładem koncertu słownego. Mówił pięknie, on nie miał nic przed sobą, żadnej kartki i mówił. Jak trzeba było półtorej godziny, to mówił półtorej godziny. Język, fakty, struktura wypowiedzi, słownictwo - to jest moja dzisiejsza ocena - były mistrzowskie. Olbrzymie gromady ludzi przychodziły na jego wykłady, nawet ci, którzy w ogóle nie musieli z nich się rozliczać. To pokazywało, jaką się cieszył popularnością. Trudno powiedzieć, czy był autorytetem, bo to jest kwestia tego co byśmy definiowali jako autorytet, ale popularnością jego wykłady cieszyły się ponad miarę. Inny nauczyciel akademicki przyciągał nie tylko studentów. Na zajęcia profesora Kotarbińskiego z logiki uczęszczali nawet i zajmowali pierwszy rząd niektórzy pracownicy naukowcy z innych wydziałów. Też piękny język, bardzo klarowne wykłady. Mówienie w taki sposób, żeby słuchacz nie zgubił się, żeby nie „wypadł z orbity”. Dbał bardzo profesor o to, no i odznaczał się taką „nadmierną życzliwością” w stosunku do studentów. Dokładnie tak bym to określił „nadmierną życzliwością”

ELŻBIETA KOŁODZIEJSKA: A co to znaczy?

Jak przyjmował na egzamin, co dzisiaj wydaje się i mnie nieprawdopodobne, to podchodził do drzwi, prosił delikwenta, najpierw student siadał przy biurku, dopiero potem Profesor siadał. I zaczynał się egzamin. I nawet jak student nie zdał, to był przez Profesora odprowadzany do drzwi. Nieprawdopodobne dzisiaj zachowania, nieprawdopodobne. W tym sensie mówię o nadmiernej życzliwości. I nie rozpoczynał egzaminu od pytania: A co Pan przeczytał? Tylko: Skąd Pan do nas przywędrował? - pytał. Stąd i stąd - odpowiadał student. Acha - powiada profesor - ale Pan użył spójnika „i”, to proszę mi powiedzieć, kiedy zdanie ze spójnikiem „i” jest prawdziwe, a kiedy jest fałszywe. I to był egzamin. I ten egzamin ustny czasami trwał dwadzieścia minut z jedną osobą. Jak tak dzisiaj zastanawiam się, to myślę o tym, jak można mieć tyle czasu dla studentów? Wprawdzie na wydziale, na pięcioletnich studiach było nas mniej niż stu dwudziestu studentów. To były zupełnie inne warunki. A już jak byliśmy na czwartym czy piątym roku, to profesorowie nas znali z imienia. I przypominam sobie, że zarówno profesor Ossowski jak i profesor Kotarbiński, kiedy szli korytarzem, a myśmy stali, to oni mówili „dzień dobry” - coś nieprawdopodobnego. Jak szli, zanim zdążyliśmy się zorientować, że to my powinniśmy się ukłonić, oni już mówili „dzień dobry”. Zupełnie inne były to relacje.

Byli mistrzami...

Tak, ze względu na posiadaną wiedzę i także sposób przekazu tej wiedzy, to byli zapewne mistrzowie. Tak, jeśli już mówię o tym, o postaci szczęścia, to ćwiczenia z logiki prowadził docent. Wykłady miał profesor, ćwiczenia docent. Dzisiaj nieprawdopodobne. Nie da się pewnie dzisiaj tych doświadczeń próbować do praktyki akademickiej wprowadzić, bo warunki są zgoła inne.

[...] wróćmy do innych znakomitości Uniwersytetu Warszawskiego. Do osób, które dla dzisiejszych studentów filozofii, socjologii są ikonami, a Profesor miał z nimi osobisty, codzienny kontakt...

Wszyscy zastępują na uznanie, ale wyróżniłbym tutaj profesor Ossowską. Odznaczała się elegancją języka, nadzwyczajną precyzją w wypowiedziach o tym, o czym mówiła. Dbała o porządek, tak bym to nazwał, w swoich wypowiedziach. Jak były podziały, na przykład norm etycznych, to zawsze oczywiście typologia, choć nie przypominam sobie by pani profesor mówiła, że jest to typologia. Ale ona bardzo o to dbała, aby słuchacz wiedział, o jakiej normie ona teraz mówi czy o jakiej ocenie. I ten język był właściwie językiem człowieka uczonego, ale jednocześnie takim, że słuchacz, zaryzykuje twierdzenie, rozumiał, o czym pani profesor mówi [śmiech]. To ją też wyróżniało. Pani profesor była też wymagająca w stosunku do studentów, ale nie mógłbym powiedzieć, żeby jej wymagania jakoś przekraczały możliwości tego, komu były stawiane. Przy tych wymaganiach miała też właściwy umiar w ich egzekwowaniu.

Oczywiście legendą, chyba można tak powiedzieć, był profesor Kotakowski, ale z zupełnie innych powodów. Wykładał historię filozofii. Dla nas to było uderzające: jak można mieć tak rozległą wiedzę o poglądach różnych myślicieli i umieć znaleźć podobieństwa i dość istotne różnice w tych poglądach albo wiedzieć, jak poglądy poprzednika rzutowały na poglądy jego kontynuatora czy opozycjonisty. Była taka opinia, nie wiem, kto ją upowszechnił, że filozofię Spinozy rozumie w Polsce tylko profesor Kotakowski. Nie ma konkurenta. To mogło być zgodne ze stanem faktycznym, bo po pierwsze największe zawitości w poglądach jakiegoś myśliciela potrafił profesor Kotakowski w swoim języku wyłożyć, przy tym jeszcze nas zabawiał różnymi anegdotami czy autoironią. Jeżeli sobie pokpiwał, to najczęściej z siebie, nie z innych. Albo mając teksty z języka francuskiego albo łaciny wyrażające takie same poglądy, potrafił powiedzieć, czym się te teksty różnią. Jeżeli to były czyjeś opinie o poglądach jakiegoś filozofa, to potrafił powiedzieć, który tekst jego zdaniem dokładnie przedstawia poglądy danego myśliciela. Ale ponieważ poglądy niektórych filozofów są niezmiernie zawile, to czasami dopiero na korytarzu próbowaliśmy, my studenci, ustalić, o czym ten wykład dzisiaj był [śmiech]. No i oczywiście, każdy z nas się popisywał, co z tego rozumie. A czy myśmy to dokładnie rozumieli, to już zupełnie inna kwestia. On w tym sensie fascynował studentów.

[...]

Oczywiście jak się ma takich nauczycieli akademickich, to coś tam przecież zostaje w głowach tych, co kontakty z taką kategorią wybitnych ludzi mieli. Ja miałem kontakt dosyć częsty. Czy to byli mistrzowie? Tak, to byli mistrzowie pod różnym względem, chociażby tego, jakie mieli kompetencje merytoryczne. Wiedzę każdy z nich miał nawet trudną do opisanego. I sposób komunikowania, sposób wykładu, tak, że ta wiedza właściwie była dobrem podzielonym. Nie tylko mistrzowie ją posiadali, ale też ci, do których swoją wiedzę komunikatywnie kierowali. W tym sensie niewątpliwie były to autorytety.

Jeśli chodzi o profesora Kotarbińskiego, to przypominało mi się, że on przez niektóre swoje zachowania wzbudzał komentarze - superlatywy. Otóż na przykład kiedyś na drzwiach wydziału wywiesił ogłoszenie „Z powodu nieprzygotowania się do wykładu odwołuję wykład” - nie, że był chory [śmiech].

Znakomite, to jest ten dystans do siebie, prawda?

Prawda. Dziennikarze, jak się o tym dowiedzieli, to natychmiast wykazali zainteresowanie. Profesor nie tłumaczył się obiektywnymi przyczynami, ale odwołał wykład z powodu nieprzygotowania się. To było pokazanie szacunku dla odbiorcy. Jak nie mam mu nic, w moim przekonaniu sensownego albo uporządkowanego do przekazania, to nie ma sensu mu czasu zabierać. To zachowanie było przedmiotem zainteresowania i życzliwych uwag, nie krytyki, a dziennikarze się tym zachwycali.

[...]



CZAS WOLNY - ROZMOWA O ZAINTERESOWANIACH

[...]

ELŻBIETA KOŁODZIEJSKA: Porozmawiajmy o różnych formach aktywności Pana Profesora w czasie wolnym. Na początek czytanie - aktywność, co do której w przypadku uczonego trudno wyznaczyć granice między czasem pracy a czasem wolnym.

EDWARD HAJDUK: Niekiedy pytam siebie sam, dlaczego dopiero o godzinie dwudziestej mam taki zapał do pisania, a nie mam go o szesnastej. [...] Dlaczego to w takich godzinach bardziej jestem aktywny? Pytanie wówczas, czy to jest w ramach wolnego czasu, czy powinności przez nawyk wymuszonej? To jest jakiś rodzaj nawyku, podobnie jak to, że lubimy prawdopodobnie stałe miejsce, jeśli jesteśmy do niego przyzwyczajeni. Ja nie potrafię pisać, tu mówię o sobie, jak nie jestem przy biurku. W tym sensie jestem urzędnikiem - muszę przy biurku siedzieć. Mam poczucie bezpieczeństwa, nie wiem, jak to określić. Gdybym siadł przy stole, nawet bardzo ładnym, to prawdopodobnie będę się długo mobilizował, ale ciągle ten stół raczej będzie mi przeszkadzał, a nie pomagał. [...] Może takie niekiedy dziwaczne przyzwyczajenia mają pozytywny udział w naszej twórczości.

A książki, jeśli czytam, to jednak publikacje naukowe, czasami z filozofii, czasami z etyki. Z etyki to z tego powodu, że próbuję sobie odpowiedzieć na pytanie: czy moja wiedza z etyki mi coś daje, kiedy do pracujących w instytucjach pomocy społecznej mam mówić, jaką rolę w ich zawodowej aktywności mogą spełniać normy etyczne czy kryteria oceny etycznej. [...]

Niestety, nie wiem w co się mam uderzyć, nie czytam powieści. I od nie wiem jak długiego czasu nie miałem żadnej w rękę. Ten życiorys wybitnego amerykańskiego uczonego, którego publikację mi pani udostępniła, też ma aspekty naukowe. To nie jest powieść typu sienkiewiczowskiego czy żeromskiego. Nie wiem, czy to nie jest jakieś ograniczenie, bo jednak powieści, przynajmniej niektóre, wyobraźnię kształtują. Być może, to jakiś, chociażby się powiedzieć, defekt w moim życiorysie, a jako uczeń chętnie czytałem powieści. Byłem też zobowiązany przez nauczycielkę, która wymagała od nas wiedzy z oryginału, nie jakiś bryków. Tak, że byłem wdrożony do czytania powieści, nie miałem szczególnego oporu do ich czytania. Ale odkąd prace naukowe zdominowały moje myślenie, czytam prace naukowe.

[...] Jeśli można jeszcze jedną konstatację w tym kontekście. Otóż mam ochotę mieć własny księgozbiór, ponieważ ja jestem człowiekiem - barbarzyńcą, niszczyć książki [śmiech]. Ja muszę podkreślić jakieś zdanie, znak zapytania czy uwagę postawić.

[...] Chwytałem się na tym, ale jak książka jest moja, to nie mam oporów, żeby się tak zachowywać. Nawet ma to też techniczne walory - mogę wrócić i patrzeć, co podkreślałem. Jak podkreślałem, to znaczy uznałem to za znaczące dla mnie albo nowe, dyskusyjne. I tak się zachowuję. W związku z tym kupuję książki i z niepokojem stwierdzam, że w ośrodku uniwersyteckim, jakim jest Zielona Góra, wyraźnie ubywa księgarń. Natomiast w ich miejsce co się pojawia? Banki, agencje nieruchomości, czyli instytucje o zupełnie innych funkcjach. Wczoraj się wybrałem do księgarń, a tam remanent, jest wyraźna obniżka na zakup książki, wnioskuję z tego powodu, że kolejna księgarńia będzie likwidowana. To jest wedle moich miar niepokojące zjawisko.

[...] Przeznacza Pan najwięcej czasu wolnego na czytanie.

[...] Czego szuka Pan w książkach?

Myszę, że częściowo jednak poglądów odbiegających od moich. Nie wiem, czy to jest wyćwiczone, bo trudno mi mówić, że mam taki program, żeby poznawać poglądy, z którymi niepełnie bym się chciał zgodzić. Oczywiście niekiedy jest to wybór niezupełnie przemyślany, na przykład *Niebezpieczne idee we współczesnej nauce*, którą to książkę zobaczyłem w księgarńi. Ponieważ mam przekonanie, że nauka jest szczególnie znaczącą dziedziną kultury we współczesnych społeczeństwach, chciałem się dowiedzieć, co autorzy, bo to jest zbiór artykułów wybitnych uczonych przede wszystkim amerykańskich, dostrzegają niebezpiecznego w tej dziedzinie kultury. Dlatego kupiłem tę książkę. Jest tam sporo poglądów, których sam bym nie głosił, właściwie nawet ich nie akceptuję, ale to nie ma znaczenia. Ja wiem, że są takie poglądy ludzi nauki, także upowszechniane przez ludzi nauki. Pożytek z tej lektury jest bardzo duży, ponieważ dostrzegam, że w nauce, szczególnie w naukach społecznych są dalece rozbieżne spojrzenia na ten sam problem. To jest taki pożytek, który nawet trudno dokładnie oszacować. Zatem nie mam takich wyborów, wedle jednego założenia wartościującego. [...]

[...] Co by było, gdyby zniknęły tradycyjne książki?

To jest jakiś rodzaj myślenia utopijnego. Ja nie potrafię na nie odpowiedzieć. Byłbym wyjątkowo okaleczony, gdyby zniknęły tradycyjne książki, gdybym wszedł do domu i nie widziałbym książek, które przeczytałem i które chcę jeszcze przeczytać. Byłbym z pewnego schematu tak wytracony, że prawdopodobnie zacząłbym powątpiewać w sens tego, co robię. Mówię o sobie, bo ja jestem ukształtowany przez kontakt z książką. Ale nie potrafię powiedzieć, czy nie będą mieli lepszych efektów poznawczych ci, którzy będą z innych źródeł wiedzy korzystali, a nie z druku, którego rozpowszechnianie Gutenbergowi zawdzięczamy. Kultura europejska, nauka europejska szczególnie chyba dlatego odniosła sukcesy, że właśnie pojawiło się takie źródło wiedzy jak książka, która prawie w nieskończonej ilości egzemplarzy stała się dostępna.

Książka elektroniczna staje się jeszcze bardziej dostępna.

Możliwe, logicznie nie jest to świat wykluczony, tak to po prostu. Natomiast czy on będzie zrealizowany, to tego nie wiem. Nie wiem też, czy można się skoncentrować tak na

tekście, który widzimy na ekranie jak nad tekstem pisanym - nad książką czy artykułem. Mogę tylko powiedzieć, że ja tego nie potrafię. Jak widzę treść na ekranie, to ja nie mam kontaktu intelektualnego z tą treścią i w związku z tym pożytek tego kontaktu jest zerowy albo niewielki, natomiast wdrożony jestem do kontaktu intelektualnego z książką. W takiej epoce byłem kształtowany jako uczeń czy student, że byłem wdrożony do kontaktu z książką.

Myszę, że byłoby trudno podkreślać w elektronicznej książce...

[śmiech]

[...] Nie jest tajemnicą, że Pan bardzo lubi słuchać muzyki.

Teraz też będę mówił o sobie. Ja właśnie kiedy piszę czy czytam, nawet, patrząc z mojego punktu widzenia, skomplikowane teksty, to wolę mieć muzykę. Tylko to ma być muzyka, do której jestem jakoś przyzwyczajony, z melodią spokojną, stonowaną, bez skoków rytmicznych. I ona mi chyba pomaga, inne szumy wyłącza. Z tego też powodu nie będę się zabierał do pisania czegoś, kiedy nie mam muzyki. Nie będę pisał na laptopie, jadąc pociągiem czy nawet będąc w jakiejś szacownej instytucji na przykład w Empiku. Ja tak bym nie mógł. Mogę sobie co najwyżej jakąś myśl zarejestrować, żeby mi nie umknęła, ale żeby pisać albo ze zrozumieniem czytać coś trudniejszego, to muszę mieć muzykę. To jest pewien podkład, bez którego nic sensownego bym, w moim przekonaniu, nie napisał.

Lubię też tradycyjny jazz. Może dlatego, że studiowałem wówczas, kiedy znakomita orkiestra Glenna Millera koncertowała w Pałacu Kultury. Byłem na tym koncercie i pamiętam pewne sceny. Mianowicie, że dyrygent dyrygował chodząc, a nie stojąc z batutą. To było dla mnie coś niepojętego, bo mnie się wydawało, że dyrygent zawsze musi stać przed zespołem i jakąś tam batutą im sygnalizować, czego od nich oczekuje. A ten sobie chodził w rytm, nie miał żadnej batuty. To jest jedno, co mi się utrzymało. A drugie, że instrumenty chyba wszystkie były po cztery egzemplarze. Jak trąbki to cztery, jak puzony to weszły cztery. Byłem pod silnym wrażeniem tego koncertu i od tego czasu jestem, użyję określenia eleganckiego, wyznawcą jazzu tradycyjnego. Co mnie jeszcze zastanowiło, ale nie wówczas, kiedy byłem na koncercie, tylko przy innej okazji - ta muzyka tradycyjna jazzowa jest muzyką zespołową, ale ponieważ Amerykanie indywidualizm cenią, to zawsze ktoś z tego zespołu improwizował. [...] Mam o Amerykanach takie przekonanie, że są indywidualistami, żeby nie powiedzieć, egoistami, ale chcąc pogodzić efektywność działania zespołowego z aspiracjami indywidualnymi, to właśnie ci wybitni jazzmani jeszcze mieli indywidualne improwizacje. Ten przykład zapamiętałem. Uznałem, że to jest znakomita muzyka, ten jazz tradycyjny. I zostało mi upodobanie do głosu trąbki. Trąbka, to jest to. Trąbka Armstronga w szczególności, ale później byli inni Harry James, Georges Jouvin. Mieli zupełnie inne te trąbki i to mi już zostało. No i oczywiście cenię też innych wykonawców nie instrumentalistów. Na przykład lubię twórczość Anny German. [...] Twórczość Niemena, tę wcześniejszą, przede wszystkim *Dziwny jest ten świat*, bo tu jest też myśl filozoficzna i mogę tego utworu słuchać właściwie, jak to się mówi potocznie, na okrągło. [...] Jean Michel Jarre z innych powodów jest ceniony przeze mnie - ze względu na znakomite operowanie światłem. [...] Jak on się prezentuje! Utwory ABBy bardzo lubię. Jak ten zespół jest, to podkręcam głośność, żeby lepiej słyszał. Natomiast tej dzisiejszej muzyki to jakoś ... nie będę krytykował. W tym sensie jestem staroświecki.



#### O PROFESORZE POWIEDZIeli

BOGDAN IDZIKOWSKI: [...] Jako student zetknąłem się z Profesorem - jeszcze wtedy magistrem - na drugim albo trzecim roku studiów, to były lata siedemdziesiąte. [...] Wtedy był magistrem i mieliśmy z nim zajęcia z podstaw filozofii i logiki. W pierwszej kolejności postrzegałem go i oceniałem jako pracownika dydaktycznego, jako nauczyciela. Nie znałem jego prac naukowych, ale ja i moi koledzy od razu uznaliśmy, że to jest taki ciepły człowiek

[...] Dzięki temu, że Profesor Hajduk był prorektorem, udało się dostrzec i wesprzeć grupę Raz Dwa Trzy, która składała się przecież ze studentów naszej uczelni. [...] Profesor Hajduk zawsze to wspierał i mówił, że uczelnia bardziej będzie rozpoznawalna i znana nie z tego, ile my napiszemy artykułów adresowanych do wąskiego kręgu odbiorców, lepiej bądź gorzej napisanych rozpraw naukowych, ale z tego, co potrafią studenci. Najlepszymi ambasadorami każdej uczelni są studenci - zdolni, kreatywni, widoczni na zewnątrz. To był dobry okres dla pedagogiki kulturalno-oświatowej, ale także dla kreatywnych studentów innych kierunków, bo mogliśmy liczyć na wsparcie władz uczelni.

PAWEŁ KARPIŃCZYK: [...] Ta cecha „dobrego człowieka” przejawia się też w relacjach ze studentami. Obserwuję to, ponieważ współpracujemy często przy obronach prac magisterskich. Tworzymy zespół egzaminacyjny. W dopytywaniu studentów widać też ogromną tolerancję. W przypadku, gdy student odpowiada nie zawsze na temat czy też nie całkiem poprawnie, to Profesor spokojnie mówi: „Tak to Pani rozumie” i ewentualnie coś tam się jeszcze dopyta. Wydaje mi się, że to jest taka kontynuacja „dobrego człowieka” w praktyce.

Czyli szacunek dla studenta

Tak, szacunek dla jego poglądów, założenie, że coś jednak wie. „Pan to tak rozumie, ale proszę jeszcze wyjaśnić...” to typowe zdanie w trakcie egzaminu. W kontaktach z Profesorem wiele się nauczyłem, szczególnie właśnie takiej postawy. Czasami ponosito mnie wewnętrznie, ale kiedy widziałem to opanowanie Profesora, to ono mi się udzielało.

EWA NARKIEWICZ-NIEDBALEC: [...] Udział Profesora Hajduka był na tyle znaczący w mojej biografii, że po pierwszym roku pedagogiki myślałam o przeniesieniu się na studia do UAM do Poznania na socjologię. [...] po zajęciach z Profesorem Hajdukiem uznałam, że jest coś interesującego i pociągającego w socjologii. Wówczas nie przypuszczałam, że zawodowe życie poświęcę tej dziedzinie. Tak więc niewątpliwie ten udział Profesora Hajduka w zainteresowaniu mnie socjologią jest bezdyskusyjny.

Studiowałam pedagogikę kulturalno-oświatową, profil której w dużej mierze również określał Profesor Hajduk. Miał takie głębokie przeświadczenie, które realizował w swoim życiu, żeby kształcenie nauczycieli i wychowawców organizować wokół pewnych umiejętności praktycznych, które ci ludzie powinni posiadać. Czyli, żeby być nauczycielem i wychowawcą, trzeba umieć albo zaśpiewać, albo zatańczyć, albo grać w szachy, albo być zapalonym turystą, który potrafi zorganizować wyjazd, obóz, bo to są czynności, wokół których można zorganizować aktywność młodzieży. [...] Był nie tylko promotorem doktoratu, u profesora Hajduka pisałam też pracę magisterską. [...] To był naprawdę czas

kart perforowanych i przetwarzania danych na dużych komputerach Odra, ale studenci WSP nie mieli ani przygotowania do tego, ani dostępu do tych komputerów. Więc myśmy „na piechotę” te obliczenia robili. Chyba Profesor z efektów pracy i współpracy z nami był zadowolony.

ZDZISŁAW WOŁK: Dla mnie Profesor Hajduk to jest jeszcze jedna rola, rola nauczyciela. Od tego się zaczęły nasze kontakty, kiedy on był po prostu nauczycielem. [...] on był wtedy w tej pierwszej kadry ówczesnej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Tam poznałem Profesora Hajduka, a właściwie wtedy magistra Hajduka, który nosił dyplomatkę, nigdy nie nosił krawata (i do dzisiaj chyba nie nosi) i to w naszej świadomości tkwiło, co nie znaczy, że był niedbały - zawsze był zadbany. Miął bujną ciemną czuprynę. Trochę się potem przebarwiła, zmieniła. Nauczał nas logiki. To był człowiek zawsze bardzo powściągliwy, w każdym wymiarze właściwie. Sądzę, że u Profesora nigdy nie znajdzie się ozdobników, takich wypniaczy pustych treści, a to jest sztuka, uważam. Tam są konkrety. Może to wynika z tego, że był uczniem Kotarbińskiego i całej szkoły prakseologicznej. Może dlatego, że jest logikiem, filozofem, to taki bardziej ścisły umysł w humanistycznych ramach

MARIA ZIELIŃSKA: Zdecydowanie mogę powiedzieć z perspektywy czasu, że Profesor Hajduk był moim Mistrzem; to on ukierunkował mnie naukowo i bardzo wiele się od Niego nauczyłam. Na pewno zawdzięczam Mu taki sposób myślenia o nauce, który nakazuje rzetelność metodologiczną, stałe poszukiwanie nowych rozwiązań i odwagę w głoszeniu własnych poglądów.

[...] Profesor Hajduk na pewno był bardzo wymagający, ale jednocześnie mocno wspierający i po prostu życzliwy. Zawsze bardzo uważnie słuchał, aby potem udzielać niezwykle cennych wskazówek. Nigdy nie zdarzyło się, by odmówił spotkania. Można było liczyć, że w bardzo krótkim czasie zapozna się z przekazanym mu tekstem. Często bywało tak, że po oddaniu jakiegoś fragmentu byłam przekonana, że oto mam trochę wolnego czasu i mogę złapać oddech, a tu już wieczorem tego samego dnia Profesor telefonował, że mogę tekst odebrać i pisać dalej. Można to w jakimś sensie nazwać „utrudnianiem”. Wiem, że dyscyplinowanie doktora jest niezwykle cenną zaletą promotora.



#### ZAMIAST ZAKOŃCZENIA PORTRET JUBILATA

ELŻBIETA KOŁODZIEJSKA: Nie sposób zamknąć wielowymiarowej postaci Profesora Edwarda Hajduka w ramy jednego portretu. W moim starałam się doświetlić to, co szczególnie zostało zaakcentowane w rozmowach z Nim i o Nim. [...] Zapewne można byłoby przedstawić Go z zupełnie innej perspektywy, dodać wiele, wiele usunąć lub zmienić. Mam jednak nadzieję, że moja próba spotka się z życzliwością Profesora i czytelników. Liczę szczególnie na dystans i poczucie humoru. Czy brakuje tu czarnego koloru? Pewnie tak, ale do tego portretu zupełnie nie pasuje. W zapisach z rozmów, nie znalazłam niczego, co by psuło ten wizerunek. Mogę jedynie zdradzić, że Profesor jest niesforny jako pasażer. Ingeruje w prowadzenie przez małżonkę samochodu, choć sama prawa jazdy nie ma. Ale o tym wie tylko małżonka. A teraz już czytelnicy.

# JUBILEUSZ 60-LECIA PROF. VAN CAO LONGA

3 października 2012 r. na Wydziale Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Zielonogórskiego odbyła się bardzo miła i wzruszająca impreza - Jubileusz 60-lecia profesora nadzwyczajnego, dr. hab. Van Cao Longa. Uroczystości towarzyszyło sympozjum naukowe *Fizyka z perspektywy 2012 roku*.

W uroczystościach wzięło udział kilkoro wybitnych fizyków i matematyków polskich, przyjaciół Jubilata, którzy wygłosili znakomite referaty na tematy dotyczące zarówno najnowszych badań jak i popularizatorskie (szczegółowy program sympozjum jest wciąż dostępny na stronach Wydziału Fizyki i Astronomii oraz Instytutu Fizyki).

Wśród gości i prelegentów były takie znakomitości jak prof. Iwo Białynicki-Birula i Zofia Białynicka-Birula - wciąż w świetnej formie naukowej, prof. Maciej Kolwas - były prezes Europejskiego Towarzystwa Fizycznego i Polskiego Towarzystwa Fizycznego, prof. Marek Trippenbach - prodziekan Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Stanisław Janeczko - były dyrektor Instytutu Matematycznego PAN, prof. Krzysztof Wojciechowski - kierownik Zakładu Fizyki Układów Złożonych w Instytucie Fizyki Molekularnej PAN oraz profesor Wiesław Leoński - kierownik Zakładu Optyki i Inżynierii Kwantowej Instytutu Fizyki UZ.

Uczestnicy sympozjum mieli wspaniałą okazję wysłuchać świetnych referatów i podyskutować na takie tematy jak zasada nieoznaczoności, pędu i położenia, dla fotonów, a więc cząstek bezmasowych, przejścia fazowe układów nanocząstek obserwowane metodami optycznymi, optyczne solitony wielowymiarowe oraz metody „wytwarzania” pewnych zaprojektowanych stanów kwantowych. Ciekawe uwagi i dyskusje wywołały także dwa referaty łączące nowoczesne badania z popularyzacją, o sprzecznych z intuicją własnościach pewnych materiałów oraz refleksji na temat: czym jest właściwe rozumienie natury z punktu widzenia fizyki i matematyki.

Wszyscy goście i uczestnicy ocenili spotkanie jako niezwykle udane i życzyli Jubilatowi oraz sobie spotkania przy następnej, podobnej okazji.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego  
Piotr Rozmej



## WYSTĄPIENIE PROF. VAN CAO LONGA

*Szanowny Panie Prorektorze,  
Szanowni Goście,  
Drodzy Koleżanki i Koledzy,  
Szanowni Państwo,*

Jestem głęboko wzruszony, że Wydział Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Zielonogórskiego zorganizował w dzisiajszym dniu jubileusz swojemu skromnemu pracownikowi, jednemu z wielu, którzy brali udział w tworzeniu i rozwoju Wydziału w stosunkowo młodym uniwersytecie. Ponad 13 lat temu, przystępując do pracy w ówczesnej jeszcze

Politechnice Zielonogórskiej, myślałem, że to mógłby być tylko pewien krótki epizod, ale właśnie ci wspaniali zielonogórzanie i przyjeżdżający, jak ja, naukowcy z innych miast Polski, nawet z zagranicy - Gruzji i Ukrainy - zatrzymali mnie na wiele dłużej. Spotkałem naprawdę wspaniałych ludzi i spędziłem wiele radosnych chwil pracując właśnie tutaj. W tym miejscu spełniło się jedno z moich podstawowych marzeń w życiu. Serdecznie dziękuję Wam, drodzy moi Koleżanki i Koledzy z Wydziału za organizację Sympozjum z okazji mojego 60-lecia, a w szczególności dziękuję Jego Magnificencji Rektorowi prof. Tadeuszowi Kuczyńskiemu, któremu obowiązki służbowe unie-

możliwiają obecności w naszym spotkaniu. Prof. Kuczyński jest związany z zielonogórską uczelnią od 1999 r., tego samego roku kiedy i ja rozpocząłem pracę w tym mieście. Jest on wymagającym szefem, ale życzliwym dla pracowników. Dbał i ciągle dba o współpracę naukową i edukacyjną z Wietnamem, gdzie przez studentów wietnamskich jest pieczołowicie nazwany „Wujkiem Ku”. Chciałbym również wyrazić głęboką wdzięczność prof. Januszowi Gilowi, Prorektorowi ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą, który w imieniu Uczelni otwierał mój dzisiejszy Jubileusz. Profesor jak ja „wywodzi” się z ul. Hożej w Warszawie. Przyjechał do Zielonej Góry, i jak ja, zakochał się w tym pięknym mieście. Pamiętam dzień, kiedy gościłem w nowo wybudowanym domu Profesora Gila. Pokazał mi wtedy wolną działkę obok zachęcając do zakupu. Szkoda, że tego nie zrobiłem, byłbym dziś sąsiadem Pana Prorektora. Jest on doskonałym naukowcem, ale również doskonałym organizatorem nauki. Z małego Zakładu Astrofizyki w ówczesnej Wyższej Szkole Pedagogicznej, ramię w ramię z prof. Giorgi Melikidze z dalekiej Gruzji, który podobnie jak ja, traktuje Polskę jak drugą ojczyznę, a obecnie jest dziekanem naszego wydziału, zbudował Instytut Astronomii im. Jana Keplera, o sławie międzynarodowej jako dumę naszego Wydziału. I wreszcie obecny jest tutaj także prof. Piotr Rozmej, doktorant z Hożej, również doskonały naukowiec i serdeczny przyjaciel, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego mojego jubileuszu, były dziekan naszego Wydziału, z którym miałem okazję w poprzedniej kadencji współpracować. Razem z Giorgi przyczyniliśmy się do

umiędzynarodowienia studiów na Wydziale, mając wsparcie wielu innych Kolegów i Koleżanek. Wszystkim wspomnianym osobom, chciałbym wyrazić głęboką wdzięczność za wspaniałe chwile, jakie spędzam w Zielonej Górze podczas mojej pracy. Bez nich moja praca tutaj z pewnością byłaby zupełnie inna.

Jestem również bardzo wzruszony i zaszczycony obecnością znakomitych gości - wybitnych fizyków (może jednego matematyka, prof. Stanisława Janeczko, ale to zależy od tego, za kogo on sam siebie uważa ☺), z którymi miałem możliwość współpracować i spędzić wiele pamiętnych lat. Wszystkich Szanownych Gości chciałbym powitać od razu, ale jest osoba, którą chciałbym wyróżnić. Od niej właściwie wszystko się zaczęło... Chciałbym powitać Pana Profesora Iwo Białynickiego-Birulę, mojego wychowawcę, nauczyciela i mentora. Całą moją wiedzę fizyczną, moje wyniki w nauce i pracy pedagogicznej, wszystko co jest we mnie pozytywne zawdzięczam właśnie mojemu Mistrzowi. Tym bardziej poczułem się zaszczycony gdy dowiedziałem się, że razem z Panem Profesorem będzie jego małżonka, wybitna fizyk prof. Zofia Białynicka-Birula. Państwo Białynicki-Birula traktowali mnie od początku mojego pobytu w Polsce niemal jak swoje dziecko. Ale zanim o tym opowiem może sięgnę pamięcią jeszcze dalej, do samego początku, który doprowadził mnie do dnia dzisiejszego, do momentu w tej sali...

Przyjechałem do Polski w 1970 r. z dalekiego Wietnamu, który był wtedy pod ostrzałem bomb amerykańskich samolotów. Urodziłem się w wielodzietnej rodzinie, pierwszą nową bluzkę i nową parę gumowych sandałów zrobionych ze starych opon samochodowych, dostałem dopiero w wieku 11 lat, z przydziałem miesięcznym piętnaście deko mięsa i tyle samo cukru. Uczylem się przy świetle lampy naftowej, często doskwierał mi głód. Z rodzinnej miejscowości wyjechałem po ukończeniu tzw. Specjalnej Klasy Matematycznej, do której zostałem przydzielony jako jeden



> PODCZAS NAUKI NA WSI PO EWAKUACJI ZE STOLICY HANOI (1969)



z 11. uczniów z całego Wietnamu Północnego. Do Europy najpierw podróżowałem w mizernym, drewnianym wagonie - nieremontowanym i niewymienianym chyba jeszcze od czasu Francuzów (druga połowa XIX w - od red.) - z pchłami, przez zbombardowane pola ryżowe, potem międzynarodowym pociągiem do Polski (podróż tranzytem trwała 13 dni!), w końcu dotarłem do kraju Marii Skłodowskiej-Curie, Stefana Banacha i Fryderyka Chopina. Po wyjściu z pociągu poczułem się jakbym dotarł do innego świata, to było coś niesamowitego. Zostałem natychmiast otoczony wyjątkową opieką i pieczołowitą dbałością o moją osobę, nie tylko powierzchownie. Można powiedzieć, że zostałem „zdezynfekowany” od wewnątrz i zewnątrz. Przez trzy dni, mi i moim dwustu wietnamskim towarzyszom podróżny, aplikowano płyny oczyszczające organizm ze wszelkich zanieczyszczeń, których smak, delikatnie mówiąc, pozostawiał wiele do życzenia. Ale to nic, cieszyliśmy się bardzo, że jesteśmy w kraju mlekiem i miodem płynącym, cieszyliśmy się z życzliwych i przyjaznych twarzy otaczających nas ludzi. Praktycznie w każdym miejscu byliśmy przyjmowani z uśmiechem. Hasło *Pomoc dla walczącego Wietnamu* było wdrażane na co dzień konkretnymi czynami. Można powiedzieć, że życie moje i moich kolegów-Wietnamczyków zmieniło się diametralnie w ciągu kilku dni. Tego nie da się ująć ani opisać słowami. Trzeba taką chwilę przeżyć i poczuć ją fizycznie - w krwi i kościach.

Czasy się zmienili, ale ludzie się nie zmienili. Obserwuję teraz, jak nasze kadry odnoszą się do doktorantów i studentów z Wietnamu. Nasze panie sekretarki dbały o ich warunki życiowe, zażarcie walczyły z biurokratycznymi urzędami w sprawie ich pobytu. Ale nie tylko one. Dyrektor Instytutu prof. Mirosław Dudek poświęcił swój cały wolny weekend doktorantowi z Wietnamu, który nagle w piątek doznał bólu żołądka. Profesor informował mnie cały czas na bieżąco o stanie zdrowia doktoranta. To



zdarzenie przypomniało mi rok 1970, gdy pani kucharka w stołówce studenckiej przy pl. Grunwaldzkim we Wrocławiu, widząc że w kolejce stoi mały, chudy Wietnamczyk, starała się wybierać dla niego najlepsze części kurczaka, a stojący w kolejce polscy studenci nie protestowali. Dziś również spotykam się z życzliwością i troską o moją osobę. Gdy ostatnio leżałem w szpitalu, odwiedzała mnie Pani z naszego Dziekanatu. Bez mojej prośby, pomimo zabiegania i własnych problemów, przynosiła potrzebne mi rzeczy i przygotowane przez siebie jedzenie. Wielokrotnie miałem okazję doświadczyć niezliczonych ilości podobnych gestów w ciągu ponad czterdziestoletniego mojego pobytu w Polsce.

Chciałbym jednak wrócić do początków mojego pobytu w Polsce. Po roku nauki języka polskiego w pięknym

teorii w optyce kwantowej. Prof. S. Janeczko również jest obecny na dzisiejszym sympozjum.

Po drugim roku studiów, wciąż się wahałem, czy wybrać katedrę Fizyki Matematycznej prof. Krzysztofa Maurina, czy jakiś inny zakład z fizyki. Podjąłem decyzję na trzecim roku studiów. Bo to wtedy, grając w piłkę nożną - złamałem sobie prawą rękę! Podczas jednego z wykładów podszedł do mnie prof. Iwo Białynicki-Birula i zapytał, czy nie mam trudności w Akademiku mając tylko jedną sprawną rękę i czy pisanie lewą ręką nie sprawia mi kłopotu. Na szczęście jestem mańkutem ☺! Może teraz wyglądałoby to zwyczajnie, ale wtedy, kiedy w sali wykładowej było prawie dwustu studentów, a stosunek między studentami a profesorami nie był taki jak teraz, to wydarzenie to było dla



Wrocławiu pojechałem do Warszawy, aby studiować na Wydziale Fizyki UW. Był rok akademicki 1971/72, kiedy to postrachem dla studentów był dwuletni kurs z Analizy prof. Krzysztofa Maurina. Jednocześnie był to rok, w którym został wprowadzony kurs próbny profesora Andrzeja Wróblewskiego i świętej pamięci profesora Janusza Zakrzewskiego, z którego powstała dwutomowa seria podręczników wykorzystywana przeze mnie do dziś. O tych znakomitych pedagogach nie trzeba dużo mówić.

Będąc „tresowany” matematycznie we wspomnianej już przeze mnie Specjalnej Klasie Matematycznej, na kolokwium miałem dziwne oceny, takie jak: szóstka, piątka i jedna dziesiąta, piątka z plusem..., bo często rozszerzałem podane zadania na nowe wyniki uogólniając je, lub też zdarzało mi się, że przerabiałem dwa zestawy zadań naraz i to przed czasem (było to zaskoczeniem, ponieważ nauczyciele akademicy konstruowali 2 zestawy zadań, aby zapobiec ściąganiu przez siedzących blisko siebie studentów). Wszystkie egzaminy z Analizy (i nie tylko) zdałem na piątki, a raz miałem zaszczyt dostać nawet jedną piątkę z plusem (na drugim roku ze Wstępu do Fizyki u prof. A. Wróblewskiego). Podałem tutaj moje wyniki ze studiów nie dlatego, że chcę się Państwu chwalić (może troszeczkę, w końcu to mój Jubileusz☺). Ale tak na poważnie, mogę powiedzieć bez przesady, że te wyniki zawierały przynajmniej 70 proc. wkładu pedagogów i przyjaciół, których miałem szczęście poznać w pierwszych latach studiów, nie mówiąc o tych, którzy zadbał o nasze życie i nauczyl nas abecadła języka polskiego. Pewnego wieczoru, w „cichaczku” Akademika przy ul. Żwirki i Wigury poznałem studenta z młodszego rocznika Wydziału Fizyki - Stanisława Janeczka, późniejszego Dyrektora Instytutu Matematyki PAN, z którym odbyłem wiele kształcących dyskusji, nie tylko na tematy związane z fizyką. Był on „fanem” Katedry prof. K. Maurina, poszedł więc na Fizykę Matematyczną. W latach osiemdziesiątych obydwa fascynowaliśmy się teorią osobliwości. Wynikiem tych zainteresowań było kilka wspólnych prac związanych z zastosowaniem tej

mnie wielkim zaszczytem i nobilitacją. Profesor promieniował ciepłem i opiekuńczością. Od razu więc po pomyślnie zdany egzaminie z mechaniki kwantowej zapisałem się do programu indywidualnego w zakładzie Teorii Pola i Fizyki Statystycznej, którego kierownikiem był właśnie Pan Profesor. Od tamtego dnia, aż do habilitacji, czuwał On nad każdym krokiem mojego rozwoju naukowego. Słynny z sumiennosci i surowości w pracach naukowych, Profesor traktował mnie ze szczególną delikatnością. Śmiem powiedzieć, że do tej pory (choć nie wiem jak teraz, bo przecież Profesor ma pod swoją opieką młodszych studentów) jestem chyba najłagodniej traktowanym uczniem Pana Profesora. Z tego powodu dziedziczę od niego nie surowość, a delikatność w traktowaniu studentów i swoich wychowanków. Pod jego kierunkiem starałem się być godnym jego uczniem, co nie jest łatwym zadaniem, skoro jego uczniowie to fizycy takiej miary co prof. Kazimierz Rzążewski, prof. Jan Mostowski czy świętej pamięci prof. Krzysztof Wódkiewicz. Podczas pobytu w Warszawie wiele się nauczyłem od jego starszych uczniów. Tam również poznałem wybitnego fizyka doświadczalnego, późniejszego Prezesa Polskiego, a następnie Europejskiego Towarzystwa Fizycznego, prof. Macieja Kolwasa. Jest on wzorem doskonałego, a zarazem skromnego fizyka oraz życzliwego przyjaciela. Uczyłem się od niego, i nadal się uczę, wiele o sprawach edukacji młodzieży w fizyce. Wielokrotnie brałem i biorę z nim udział jako juror w Finałach Turnieju Młodych Fizyków w Polsce oraz zagranicą. Podczas pobytu w ówczesnym Zakładzie Fizyki Teoretycznej PAN poznałem także wybitnego fizyka młodszego pokolenia, obecnego prodziekana Wydziału Fizyki UW, serdecznego przyjaciela, prof. Marka Trippenbacha. Jest on „wnukiem naukowym” mojego Mistrza. Wieloletnia współpraca z nim dawała, i wciąż daje, znaczące wyniki w moim dorobku naukowym. Kilka lat temu spotkałem innego świetnego fizyka z Poznania, prof. Krzysztofa Wojciechowskiego. Dzięki niemu poznałem piękno fizyki w świecie rzeczy „namacalnych”. Jak Państwo tu obecni, poświęca swój cenny czas, aby

być na tym sympozjum, z czego niezmiernie się cieszę! Wreszcie, chciałbym przedstawić kolejnego mówcę - prof. Wiesława Leońskiego, mojego młodszego przyjaciela, którego poznałem bywając na różnych konferencjach z Optyki Kwantowej jeszcze w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Obecnie jest kierownikiem Zakładu Optyki i Inżynierii Kwantowej naszego Wydziału. Współpraca z nim jest niezwykle owocna i przyjemna. Pod względem naukowym i dydaktycznym mamy wiele zbieżnych poglądów. Myślę, że za kilka lat, kiedy będę chciał przejść na emeryturę, będę mógł być spokojny o dalszy rozwój moich „dzieci naukowych” w Wietnamie.

Po promocji doktorskiej prof. I. Białynicki-Birula podarował mi angielską wersję swojej książki napisanej współ-

pogon za światową cywilizacją była jak najbardziej potrzebna. Może właśnie Pan Profesor przypomniał mi, że jeszcze powinienem rozwijać fizykę w Wietnamie? Dlatego po habilitacji, podjąłem wiele prac związanych z organizacją kontaktów międzynarodowych dla młodych wietnamskich naukowców i kształceniem kadr dla mojej pierwszej ojczyzny. Moja działalność pomogła setkom wietnamskich naukowców znajdujących się w kraju w trudnej sytuacji. Po upadku Związku Radzieckiego mogli oni przede wszystkim uratować siebie i swoje rodziny i dalej zajmować się nauką. Zajmując się sprawami organizacyjnymi straciłem wiele lat tuż po habilitacji, czyli w momencie kiedy moja aktywność naukowa powinna być największa. Nadzieją i pociechą dla mnie jest to, że „zbudowałem” wietnam-

nie z matronką, Panią prof. Z. Białynicką-Birulą *Quantum Electrodynamics*, której polską wersję przeczytałem bardzo dokładnie już wcześniej, będąc jego magistrantem. Profesor dając mi wówczas tę książkę do przeczytania powiedział, że znajduje się tam trochę błędów drukarskich, a ja miałem za zadanie je odnaleźć. Rozumiałem, że to miało być polecenie naukowe. Jakieś błędy znalazłem, ale najważniejsze było to, że zapoznałem się z pierwszymi zasadami kwantowej teorii pola, właśnie z tej książki. Wtedy zacząłem uczyć się języka angielskiego. Uczestnicząc tylko w kursach telewizyjnych, chciałem napisać swoją pracę doktorską właśnie w tym języku, a Pan Profesor zaakceptował mój pomysł. Teraz, gdy czytam ową pracę, widzę jaki był wówczas mój poziom znajomości języka angielskiego. Profesor dając mi tę książkę chciał chyba, abym ten poziom podniósł. Preczytałem więc tę książkę jeszcze raz, podczas mojego ponad dwuletniego pobytu w Wietnamie, gdzie wzięłem udział w „niedoszłym wietnamskim programie *Manhattan*”, zainicjowanym przez prof. Tran Huu Phata, który habilitował się kilka lat wcześniej u Pana Profesora. W ten sposób wzbogaciłem się zarówno swoją wiedzę fizyczną, jak i umiejętności językowe przygotowując lepszy grunt dla dalszej pracy naukowej. Wyciągnąłem wnioski z tego okresu i napisałem swoją pracę habilitacyjną już w drugim swoim „ojczystym języku”, czyli w języku polskim. Po habilitacji Profesor podarował mi zupełnie inną książkę, o dużo niższym stopniu trudności w czytaniu, mianowicie *Kosmolot i czółno* autorstwa Kennetha Browera. Książka opowiada o wybitnym fizyku Freemanie Dysonie - bez którego diagramy Feynmana nie byłyby słynne i użyteczne - oraz jego synu historyku. Jest to opowieść o Ojcu, który projektował kosmolot, a syn mieszkający na drzewie projektował czółno dla Eskimosów. Dwa te skrajne zajęcia w działalności człowieka są jednakowo wartościowe, bo służą naszej cywilizacji... Wietnamczyto to nie Eskimosi, ale dokonując pewnej analogii można powiedzieć, że po latach strasznych wojen Wietnam był całkowicie zacofany we wszystkich dziedzinach i dlatego

skie „czółno naukowe”, które złapało wiatr w żagle na międzynarodowym morzu fizycznym. Siedzą tutaj właśnie moi „wnukowie” i nawet jedna „wnuczka” naukowa, czyli prawnukowie naukowcy prof. I. Białynickiego-Biruli, którzy są doktorantami naszego Wydziału. A ilu ich jest w Wietnamie, trudno jest mi w tej chwili policzyć. Podczas mojego ostatniego pobytu w Wietnamie, przedstawiono mi grupę moich „prawnuków” naukowych, z których jeden ma broń swojej pracy doktorskiej w grudniu tego roku, czyli będziemy mieli pierwszego „praprawnuka” naukowego prof. I. Białynickiego-Biruli.

W codziennym życiu nie jestem jeszcze dziadkiem. Ale pod względem naukowym, jestem już pradziadkiem i to jest piękne w naszym zawodzie nauczyciela. Miewam czasem chwile żalu, że w imię kształcenia kolejnych pokoleń miałem zbyt mało czasu, aby zajmować się pięknem fizyki, ale jak powiedział mi kiedyś Jaś Mostowski - I tak nie zdobędziemy Nagrody Nobla. I on też stracił, i traci nadal dużo czasu na tworzenie systemu edukacji fizyki w Polsce. Tak jak wielu, wielu z nas.

Zawsze marzyłem, aby być uczniem godnym swojego Mistrza w pracy naukowej i pedagogicznej, żeby oddać dług, jaki zaciągnąłem u swojej kochanej, drugiej ojczyzny nad Wisłą. Właśnie Wydział Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Zielonogórskiego stworzył mi idealne warunki, pomagające w spełnieniu tego marzenia. Zdaję sobie sprawę, że jestem wciąż „małym uczniem” Mistrza, tak jak na początku swojej drogi życiowej. Czuję, że cały czas muszę się jeszcze uczyć w myśl Jednolitego Systemu Bolońskiego *Nauka przez całe życie*, który w tym roku wdramy. Ale dziś czuję się spełniony. Wybrałem zawód fizyka, dzięki któremu poznałem cuda natury, i to za pomocą jeszcze cudowniejszych ludzi, których spotkałem na swojej drodze. Wszystkim tym osobom chciałbym serdecznie podziękować za to, że pojawili się w moim życiu. Dziękuję.

Życzę wszystkim obecnym udanego sympozjum w pięknej i przytulnej Zielonej Górze.

# SANTANDER UNIVERSIDADES

Ewa Sapeńko

Nawet 9 tys. zł może wynieść stypendium na wyjazd naukowy dla pracowników, studentów, doktorantów i absolwentów Uniwersytetu Zielonogórskiego. Będą oni mogli wyjechać na jedną z uczelni: Harvard Law School, Uniwersytet Brown, UCLA - Anderson School of Management, Uniwersytet w Pensylwanii Babson College czy Uniwersytet Narodowy w Singapurze. Jest to możliwe dzięki umowie, którą 26 października 2012 r. podpisał Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Tadeusz Kuczyński z Fundacją Banku Zachodniego WBK S.A. Bank reprezentowali: Jose Maria Garcia de los Rios Gonzalez - Dyrektor Santander Universidades Levante i dr inż. Wojciech Myślecki - Doradca Prezesa Banku Zachodniego WBK SA ds. Programów Strategicznych. Poza tym w uroczystości udział wzięli także: Tomasz Skurczyński - Dyrektor I Oddziału Banku Zachodniego WBK S.A. w Zielonej Górze, Henryk Grusza - Dyrektor Centrum Bankowości Biznesowej w Szczecinie, Irmina Michalak-Kuberka - Kierownik Zespołu Bankowości Biznesowej w Zielonej Górze.

Na UZ zostanie utworzony Fundusz *Santander Universidades Mobility Fund*, w ramach którego 31 osób z naszego Uniwersytetu ma szansę na otrzymanie stypendium umożliwiającego wyjazd na zagraniczną uczelnię. Fundacja BZ WBK przekaże na ten cel 120 tys. zł. Celem realizacji programu jest wzrost mobilności naszych pracowników i studentów, a także rozwój współpracy z innymi uczelniami.

Uniwersytet Zielonogórski jest pierwszą uczelnią w Polsce, z którą podpisano taką umowę. Jak powiedział dr Wojciech Myślecki, stało się tak dzięki temu, że Uniwersytet Zielonogórski w ostatnich latach odnotował najwyższy wzrost jakościowy, zarówno jeżeli chodzi o kształcenie, jak i dorobek naukowy. Wprawdzie Grupa Santander współpracuje już z 25 uczelniami w naszym kraju, ale z żadną z nich nie podpisano jeszcze tak szczegółowej umowy. Dotyczy ona nie tylko możliwości wyjazdów naukowych za granicę. Daje także możliwość odbycia przez studentów UZ staży i praktyk w BZ WBK oraz możliwość realizacji prac dyplomowych na tematy wskazane przez bank. Przedmiotem umowy jest także realizacja na Uniwersytecie Zielonogórskim projektu badawczego *Badanie związków kulturowych polsko-iberyjskich oraz polsko-iberoamerykańskich*, a w konsekwencji nawet utworzenie studiów I stopnia na kierunku *iberystyka*.

Nad prawidłowością realizacji programu będzie czuwał Komitet Monitorujący, w skład którego ze strony



Uniwersytetu Zielonogórskiego weszli:

- > prof. Tadeusz Kuczyński, Rektor UZ,
- > prof. Bogdan Trocha, Kierownik Pracowni Mitopoetyki i Filozofii Literatury Wydziału Humanistycznego UZ,
- > mgr Katarzyna Łasińska, Dyrektor ds. Ekonomiczno-Kadrowych UZ.

Grupę Santander natomiast reprezentują:

- > dr Wojciech Myślecki, Biuro Programu Santander Universidades,
- > Irmina Michalak-Kuberka, Centrum Bankowości Biznesowej w Szczecinie,
- > Tomasz Kurczyński, Dyrektor Oddziału.

Grupa Santander już od 1996 r. współpracuje z ponad tysiącem uczelni z Europy, Ameryki Północnej i Południowej oraz Azji. Rozwijający się program pozwolił na utworzenie sieci współpracujących ze sobą uczelni z takich krajów jak: Argentyna, Brazylia, Chile, Chiny, Niemcy, Stany Zjednoczone, Hiszpania, Meksyk, Portugalia, Portoryko, Wielka Brytania, Rosja Singapur, Urugwaj, a teraz także Polska. Tylko w 2011 r. Grupa Santander przeznaczyła na wsparcie realizacji projektów współpracy z uczelniami 120 mln. euro.

Głównymi celami Santander Universidades w Polsce są m.in.: promocja kultury oraz języka hiszpańskiego, wspieranie przedsiębiorczości, rozwój badań naukowych, szczególnie w zakresie nowych technologii, mobilność studentów oraz pracowników naukowych oraz wymiana wiedzy na ogólnoświatowym poziomie.

# UNIwersytet czyli W KRÓLESTWIE WARTOŚCI

KILKA UWAG PO INAUGURACJI  
ROKU AKADEMICKIEGO

Wiesław Hładkiewicz  
Tomasz Mikiera

W swojej książce *W kręgu wartości*<sup>1</sup> Władysław Stróżewski przytoczył modlitwę Sokratesa, którą nazwał modlitwą ludzi uniwersytetu. Słowa mędrca niech będą natchnieniem dla naszej zielonogórskiej Alma Mater i jej obecnych, jak i przyszłych studentów:

*„Panie, przyjacielu nasz i wy inni, którzy tu mieszkanie, bogowie! Daj mi to, żebym piękny był na wewnątrz. A z wierzchu co mam, to niechaj w zgodzie żyje z tym, co w środku. Obym zawsze wierzył, że bogatym jest tylko człowiek mądry. A złota obym tyle miał, ile ani unieść, ani uciągnąć nie potrafi nikt inny, tylko ten, co zna miarę we wszystkim”.*

Uniwersytet jest instytucją powołaną nie tylko do zdobywania i przekazywania prawdy naukowej. Pozostałe funkcje uniwersytetu (dydaktyczna, wychowawcza, kulturotwórcza) są bowiem albo konsekwencją zadania podstawowego, albo się z nim integralnie wiążą. Obowiązkiem pracowników uniwersytetu jest praca naukowa, która powinna być ukazywana studentom nie tylko w swych wynikach. Na tym właśnie polega różnica między uniwersyte-tem a jakkolwiek inną szkołą, nawet „wyższą”, nastawioną jedynie na przekazywanie wyników wiedzy, wymagającą od swych absolwentów opanowania pewnego zasobu wiadomości, jednakże bez uczenia ich zdobywania.

„Universitas” czyli ogół, powszechność, całość, całość kształt oraz wspólność - wspólnota uczących i nauczanych, ale również całokształt nauk i umiejętności, a przynajmniej taki ich dobór, który pozwala widzieć w nich szczególną jedność.

Uniwersytet powinien być terenem wolnym od działalności jakiegokolwiek partii politycznej, ani tym bardziej polem partyjnych walk czy rozgrywek. Powinna być wykluczona, jako absolutnie niedopuszczalna, ingerencja takiej czy innej partii politycznej czy to programy badawcze i dydaktyczne, czy to w politykę kadrową uczelni.

Jeśli tradycja jest przekazem przeszłości, współkształtującym teraźniejszość, to uniwersytet we wszystkich

swych instytucjach: salach wykładowych, zakładach, laboratoriach, bibliotekach i muzeach, jest strażnikiem tej tradycji. W swej dojrzałej formie ukształtowany został w średniowieczu, lecz ideą sięga w głąb starożytności, do Akademii Platona i Liceionu Arystotelesa, łącząc nas z korzeniami europejskiej kultury i nauki.

Według Karty Bolońskiej: *„Odrzucając nietolerancję i pozostając zawsze gotowym do dialogu, uniwersytet stanowi najlepsze miejsce, w którym spotykają się nauczyciele, umiejący przekazywać swą wiedzę oraz dobrze przygotowani do rozwijania jej poprzez badania naukowe i nowatorstwo, oraz studenci, którzy potrafią, chcą i są gotowi*

*wzbogacać tą wiedzą swe umysły”.* Relacja nauczyciel - uczeń przypomina z jednej strony układ, obowiązujący w średniowiecznym cechu między czeladnikiem a mistrzem, z drugiej zaś sytuację wtajemniczenia w religijnych związkach starożytnych.



„Uniwersitas” to także królestwo wartości. W tym określeniu kluczowym jest pojęcie prawdy. Nie ma prawdy bez wolności, tak jak w porządku moralnym nie ma wolności bez prawdy. Uniwersytet musi być domem dla jednej i drugiej. Prawda, jako wartość najwyższa wiąże się w sposób konieczny z dobrem oraz pięknem. Dzięki ostatniej z tych wartości, uniwersytet w sposób naturalny staje się domem i miejscem rozkwitu nie tylko nauk, ale i sztuk. Właśnie dzięki dobru musi stać się strażnikiem wszystkich wartości, które z niego wynikają. Na uczestnictwie w królestwie wartości może polegać wychowawcza wola uniwersytetu. Ludzie wychowują się nawzajem - nie przez specjalne wykłady czy „lekcje wychowawcze”, lecz poprzez świadome uczestniczenie w tym, czemu ostatecznie służą. Kto jest człowiekiem uniwersytetu? Odpowiedź jest prosta, jest nim ten, kto w jakimś sensie identyfikuje się z celami uniwersytetu, żyje jego życiem i poczuwa się do ponoszenia za niego odpowiedzialności.

Teraz należy wymienić wartości, jakich nosicielem powinien być uniwersytecki uczony godny tego miana. Uczciwość w poszukiwaniu prawdy i odwaga w jej głoszeniu, bezinteresowność, głębokie poczucie obowiązku, ciągłe podnoszenie swych kwalifikacji, poświęcenie dla innych (zwłaszcza dla studentów), otwartość, tolerancja i cierpliwość. Ale uniwersytet pragnie czegoś więcej: ofiary z jednych wartości dla innych, w szczególności: z pracy naukowej, a więc z podstawowego powołania człowieka uniwersytetu, na rzecz innego rodzaju działalności, jakiej wymaga dobro wspólne - „bonum universitatis”.

<sup>1</sup> Znak, Kraków 1992 r.

# JAK ZOSTAĆ EKSPERTEM KOMISJI EUROPEJSKIEJ W 7. PROGRAMIE RAMOWYM UE

Agnieszka Możejko  
Dział Współpracy z Zagranicą

Projekty składane w ramach konkursów 7. Programu Ramowego UE oceniane są przez ekspertów wyłanianych przez Komisję Europejską. Ekspertem Komisji może zostać każdy, kto:

- > posiada odpowiednią wiedzę i umiejętności w konkretnej dziedzinie,
- > posługuje się językiem angielskim w stopniu umożliwiającym sprawne ocenianie wniosków i dyskusję z innymi ekspertami,
- > działa w sferze badawczo-rozwojowej, czy w przemyśle.

Tak więc ekspertem Komisji może zostać: profesor, doktor, doktorant, przedsiębiorca.

Ekspertami mogą zostać również osoby, które nie prowadzą badań, ale posiadają doświadczenie w sektorze publicznym lub prywatnym w jednej lub większej liczbie dziedzin takich jak:

- > administracja, zarządzanie i ocena projektów badawczo-rozwojowych;
- > wykorzystywanie rezultatów projektów badawczo-rozwojowych, transfer technologii i innowacji;
- > kwestie związane z nauką i społeczeństwem: edukacja, komunikacja, etyka itd.;
- > międzynarodowa współpraca w nauce i technologii, rozwój zasobów ludzkich.

Wśród ekspertów wyróżniamy dwa typy:

- > **Evaluator/Review Expert** - świadczący pomoc w ocenie wniosków oraz kontroli realizacji projektów już zaakceptowanych i finansowanych przez Komisję Europejską;

- > **Monitor Expert** - świadczący pomoc w ocenie i monitorowaniu polityki i całego programu.

Zgłoszenie na eksperta może złożyć każdy samodzielnie drogą elektroniczną na stronie: <https://cordis.europa.eu/emmp7/> w jednym z oficjalnych języków UE - najczęściej języku angielskim. Komisja przyjmuje aplikacje w sposób ciągły do **31 lipca 2013 r.**

Wniosek nie jest skomplikowany. Aplikant proszony jest o zamieszczenie informacji dotyczących: typu eksperta, który nas interesuje, doświadczenia, danych osobowych, miejsca zatrudnienia, umiejętności językowych, zainteresowań, słów kluczowych, publikacji i dotychczasowej edukacji. Do wniosku trzeba również załączyć aktualne CV.

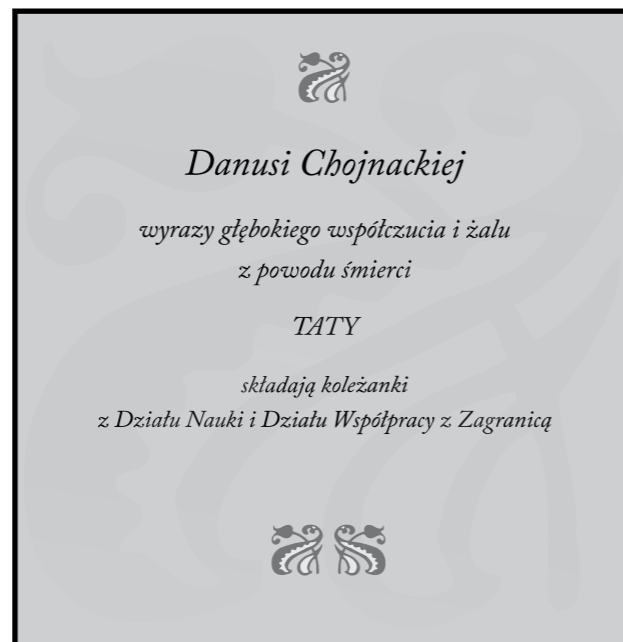
KE pragnie, aby jeśli to możliwe 40 proc. członków zespołów eksperckich stanowiły kobiety, stąd aplikacje pań są mile widziane.

Każdy z ekspertów przed przystąpieniem do pracy zobowiązany jest do podpisania deklaracji wykluczającej istnienie konfliktu interesów między funkcją eksperta a codzienną pracą. Deklaracja jest zapewnieniem bezstronności eksperta.

Eksperti Komisji otrzymują wynagrodzenie w zależności od rodzaju oceny i godzin pracy. W przypadku oceny centralnej prowadzonej w siedzibie Komisji ekspert otrzymuje 450 euro za każdy dzień pracy oraz świadczenia na koszty związane z noclegiem, wyżywieniem oraz podróżą. Wnioski mogą być również oceniane zdalnie. Wówczas wynagrodzenie jest zależne od ilości ocenionych projektów.

Uczestniczenie w ocenie wniosków czy monitorowaniu projektów daje szansę zdobycia cennego doświadczenia, które można następnie wykorzystać w pisaniu wniosków o dofinansowanie własnych projektów. Rola eksperta nie się ze sobą prestiż i daje możliwości zdobycia ciekawych, międzynarodowych kontaktów.

Zatem zachęcamy do aplikowania.



# DLACZEGO WARTO BYĆ PARTNEREM W PROJEKTACH 7. PROGRAMU RAMOWEGO UE

Dorota Jarmużek  
Dział Współpracy z Zagranicą

Powoli zbliżamy się do zakończenia 7. Programu Ramowego (7PR), a wciąż duża część naukowców nie ma nawet świadomości, że jest to największy mechanizm finansowania i kształtowania badań naukowych na rynku europejskim.

7PR, jak żaden inny program badawczy, daje szansę na zwiększenie kreatywności i innowacyjności badań naukowych we wszystkich jego obszarach. Wspiera współpracę ponadnarodową poprzez wzmacnianie potencjału ludzkiego, zachęcając badaczy do mobilności i rozwijania kariery naukowej.

Intensyfikuje dialog pomiędzy światem nauki a przemysłem, dając szansę obu obszarom na podniesienie ich konkurencyjności na rynku europejskim.

Statystyki dotyczące uczestnictwa polskich zespołów i naukowców wskazują, że po 294 konkursach w 7 PR do Komisji Europejskiej złożono 6 117 wniosków projektowych z co najmniej jednym zespołem z Polski. Dofinansowanych projektów było tylko 999 (*Udział Polski w 7. Programie Ramowym - statystyki po 294 zakończonych konkursach, Warszawa, styczeń 2012 r.*).

Dlaczego więc mimo tylu możliwości, oferowanych naukowcom przez 7 PR, aktywność polskich naukowców i zespołów badawczych jest słaba? Odpowiedzią na to pytanie może być fakt niezmiennego braku świadomości, dotyczący profitów przystąpienia do projektów 7PR.

Udział w **najbardziej innowacyjnych projektach badawczych**, prowadzonych dodatkowo przez **najlepsze ośrodki naukowe w Europie**, pozwala na zaistnienie instytucji na rynku europejskim z tej najlepszej strony. Stajemy się rozpoznawalni a to już otwarta droga do kolej-

nych wspólnych przedsięwzięć badawczych na najwyższym poziomie nauki. Jeśli jeszcze dołączymy do tego wykorzystanie rezultatów projektu w praktyce, zdecydowanie podnosimy konkurencyjność samej instytucji oraz polskiej gospodarki na stawiającym coraz to wyższą poprzeczkę rynku europejskim. Autorskie i proponowane w dowolnej dziedzinie badań, ale obarczone dużym ryzykiem propozycje projektowe, mają szansę realizacji właśnie w 7 PR. Komisja Europejska priorytetowo traktuje takie właśnie projekty, z jednym tylko zastrzeżeniem - muszą być innowacyjne w skali europejskiej.

Jeśli nie czujemy się na siłach stworzyć własny projekt i objąć funkcję jego koordynacji, **zaczniemy od bycia partnerem**. Rola partnera jest niewspółmiernie mała w porównaniu z rolą koordynatora projektu. Po pierwsze, **nie ciąży na nas odpowiedzialność przed Komisją Europejską za prawidłową realizację projektu**. Dodatkowo, rola partnera ogranicza się jedynie do wykonania przypisanych mu działań projektowych, za które to otrzymuje proporcjonalną wysokość budżetu projektu, przyznanego przez Komisję Europejską. Są to dodatkowe fundusze dla jednostki, które niejednokrotnie stanowią istotny **zastrzyk finansowy** do prowadzenia aktywnej działalności samej instytucji. Kolejnym argumentem jest **nawiązanie współpracy międzynarodowej** z szeregiem różnych instytucji z całej Europy, czego efektem mogą być następne propozycje realizacji wspólnego projektu badawczego. Nieocenionym profitem jest również **zdobycie doświadczenia w realizacji projektu jako partner**. Procentuje to solidnymi podstawami przy realizacji kolejnych projektów, a może nawet inicjatywą stworzenia własnego projektu i jego poprowadzenia.

Istnieje kilka sposobów na to, aby stać się partnerem. Można dołączyć się do projektu, stworzonego przez partnerów z innych europejskich instytucji naukowych. W sytuacji, gdy posiadamy własną koncepcję projektową, ale nie czujemy się na siłach podjąć jej koordynacji, możemy zaproponować koordynację projektem zewnętrznej instytucji, pozostając w roli partnera projektu. Zdarza się również, że w realizowanych już projektach, jeden z partnerów, z różnych względów, rezygnuje z udziału w konsorcjum i koordynator szuka zastępstwa, możemy więc zająć jego miejsce.

Warto już dzisiaj rozpocząć aktywny udział w projektach w 7 PR, ponieważ to z pewnością zwiększy polskie szanse na sukces w nadchodzącym programie badań ramowych - Horyzont 2020.

## Z OSTATNIEJ CHWILI ...

Uniwersytet Zielonogórski został członkiem konsorcjum, które zajmie się budową największego radioteleskopu w Europie. Poza radioteleskopem, głównym zadaniem powołanego 6 listopada w Gdańsku konsorcjum, będzie utworzenie Narodowego Centrum Radioastronomii i Inżynierii Kosmicznej. W imieniu naszej uczelni umowę podpisał prof. Janusz Gil, Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą.

# WIADOMOŚCI WYDZIAŁOWE

## WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

### 67 GALERIA grafiki Biblioteki Sztuki

30 listopada, o godz. 11.00 (piątek) Galeria Grafiki Biblioteki Sztuki przy ul. Wiśniowej zaprasza na otwarcie wystawy Agnieszki Rożnowskiej, reprezentującej warszawskie środowisko artystyczne. Autorka przedstawi cykl prac z lat 2011/2012, pt.: *Wyrwane z kontekstu*, wykonanych w technice wkłesłodruku.

Janina Wallis

Agnieszka Rożnowska

## > CIAŁO, ZNAK, PRZESTRZEŃ

*Ciało - nie ciało. Ja - nie ja.*

*Tworzę znak, którym wytyczam ramy przestrzeni zagęszczanej poprzez dodawanie i nawarstwianie.*

*Zgięcia i linie tworzą nową formę, która wyrwana z bytu utworzonego poprzez doczesność i historyczność - wpisuje się w przestrzeń.*

*Wpisując znak w przestrzeń sześcią, znakiem określam jego gęstość i ciągłość.*

*Przestrzenie te poprzez swą warstwowość, potencjalność ukazują wachlarz możliwości - nieskończoność świata. Poprzez dostawianie określam stan, z którego robię przedmiot znakiem wytyczam jego kształt.*

*Stojąc wyznaczam pion, leżąc - poziom, poruszam się, to jak dźwiganie - wzrastanie, jak pasywność i aktywność. Od głębi wszechświata określonej poprzez biel do czerni.*

Cytat odnosi się do wielu moich prac, które powstały na przełomie kilku lat (2001-2010) gdzie poszukiwania były ściśle związane ze znakiem, znakiem zbudowanym z mego ciała.

Forma znaków, którymi się posługiwałam miała istotne znaczenie w pracy z przestrzenią zastaną. Wpisując się w przestrzeń nadawałam jej nowe znaczenie, zespałam ją, zmieniałam jej charakter. Istotnym zagadnieniem stały się: odmienne sposoby przeżywania świata, odmienny stosunek do ciała, a idąc dalej odmiennie relacje z przestrzenią w kulturach Wschodu i Zachodu.

Kultura rozumiana jako system znaków może służyć komunikacji i porozumiewaniu się, problem pojawia się w momencie gdy ujawnia ona swoje odmienności.

Ten, jakże różnorodny sposób odczytu *przestrzeni, ciała, pojęcia pustki* zawarłam w moich rozważaniach w dysertacji *Ciało, znak, przestrzeń* gdzie pisałam:

*„Najlepszym przykładem zróżnicowanego znaczenia znaków jest gra sceniczna aktora europejskiego i aktora japońskiego; ten pierwszy utożsamia się bezgranicznie ze swoją rolą i, jak określa to Barthes, ulega pewnego rodzaju*

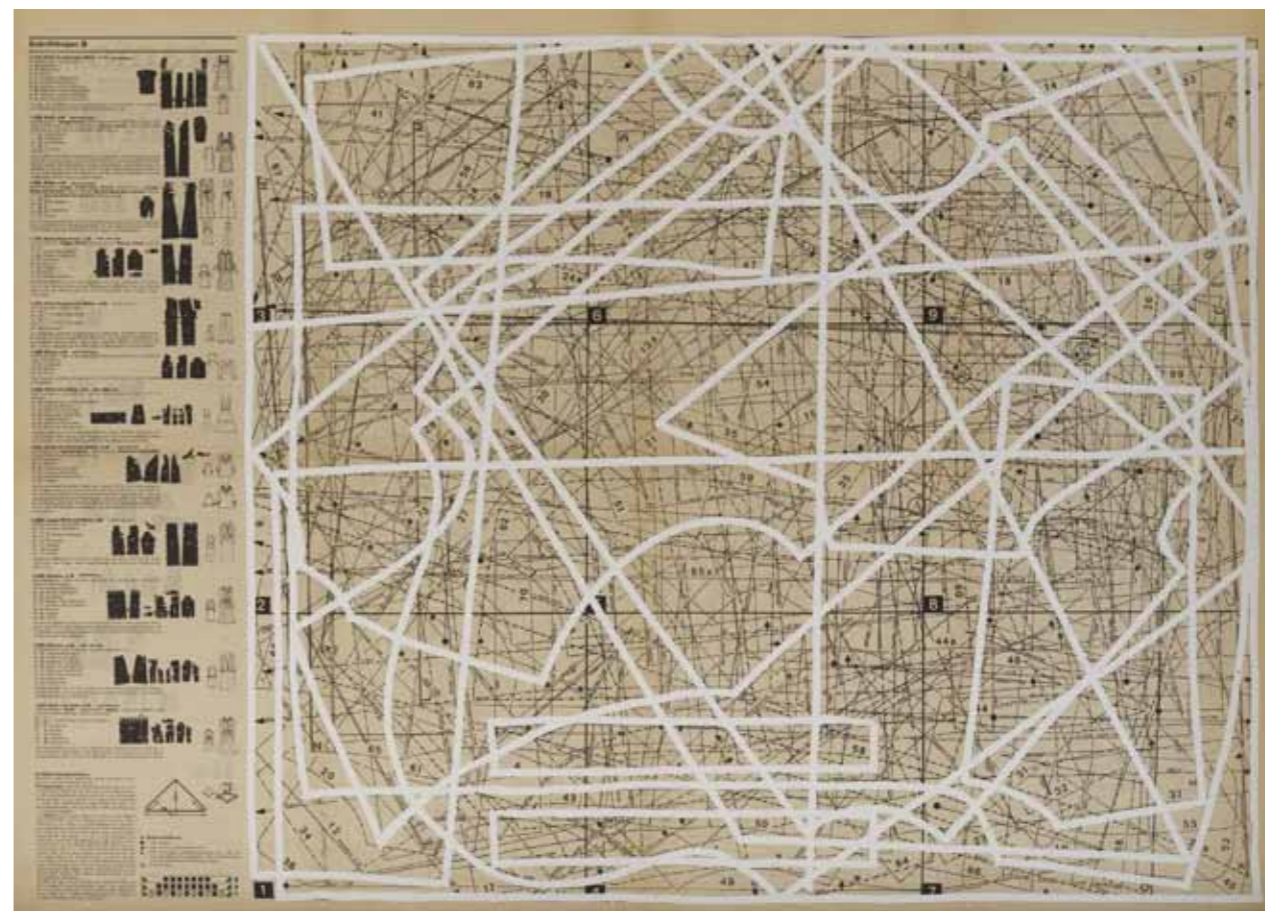
*ju historii ciała, drugi zaś w skupieniu, emanując swoją równowagą wykonuje poszczególne ruchy jak np. w teatrze Bunraki. Z teatrem japońskim Kabuki, Bunraki, No związana jest cała symbolika: charakteryzacja aktorów, gesty, gra, w której dla przykładu aktor-mężczyzna nie naśladuje granej przez siebie kobiety, a raczej zaznacza jej obecność. Wiele elementów sztuki japońskiej można sprowadzić właśnie do takiego zaznaczenia, podkreślenia, ale nie kopiowania czy też naśladownictwa, co w wypadku kultury europejskiej jest nagminne. Systemy znaków zależne są od kultur, sytuacji, sposobu kodyfikacji i de kodyfikacji, wszelkiego rodzaju dysfunkcji, jaką np. jest brak mowy. W tym przypadku język migowy stanowi zbiór znaków, bez znajomości którego nie sposób odczytać wysłany komunikat.”*

Równoległe z tekstem powstała realizacja *Ciało, znak, przestrzeń* w Galerii Narodowej w Poznaniu (2007 r.), gdzie zbudowałam obiekt złożony z cyklu 12. grafik - znaków wykonanych techniką *intaglio* w formacie 120x240cm, było to twórcze rozwinięcie idei z lat wcześniejszych, książki o harmonijkowej konstrukcji, wykonanej wówczas w niewielkim formacie (wystawa *La Micro*, Paryż 2002/2003).

Tym razem wykorzystałam maksymalne wymiary matrycy i prasy, tak by poszczególne elementy obiektu składały się z jednego druku, w miejsce łączenia kilku fragmentów w jedną całość. Rozstawiony w podłużnej przestrzeni galerii obiekt przywoływał księgę, która swoją wielkością i zawartością angażowała zarówno intelekt jak i zmysły odbiorcy. Wpisanie znaków w zgięcia obiektu spowodowało, iż stały się one trójwymiarowe. Całość dopełniła projekcja wideo z wyświetlanymi po klatkowo „ubraniami”, czarnymi formami układającymi się w kształt ludzkiego ciała. Projekcja ta jednocześnie zapowiadała dalszy rozwój poszukiwań, który objawił się w kolejnych realizacjach prezentowanych w Galerii Wozownia (Toruń, 2008 r.), Galerii Na piętrze (Koszalin, 2009 r.), Galerii Działań (Warszawa, 2011 r.) czy ostatniej w Galerii XXI (Warszawa, 2012 r.).

Warstwy nakładających się na siebie form, ubrania nieubrania, to dalszy etap poszukiwań w obszarach: ciało-tożsamość, ciało-ego, ciało-przestrzeń, jego przemiany i związki z rzeczami, obecność czy raczej jej brak; sposób wypowiedzenia niemożliwego i *naszej* obecności w świecie.

W komentarzu do ostatniej wystawy *Grafis* (Galeria XXI, 2012 r.) Michał Suchora pisał tak: „Cykl *Wyrwane z kontekstu* skutecznie opiera się niefrasobliwemu spojrzaniu zdekcentrowanego chaosu informacyjnym widza. Sama artystka obcowanie ze swoją sztuką nazywa „aktem wyboru”, rezygnacją ze wszelkich wątków pobocznych. Tylko widz i dzieło. Kiedy kuszonemu ze wszystkich stron odbiorcy uda się odciąć od świata i skoncentrować na grafikach, zobaczy to, co tak bardzo mu przed chwilą przeszkadzało. Płatanie białych, powtarzających się linii, nieczytelne ciemne piktoqramy męczące umysł przyzwyczajonego do prostego, bezrefleksyjnego komunikatu konsumenta współczesnej kultury. Grafiki Rożnowskiej są jak symbol współczesnej kultury, złożonej z licznych nachodzących jedna na drugą warstw. Choć się na siebie nakładają, osobno nie mogą istnieć. Two-



*zone przez artystkę układy również, mimo pozornego chaosu, mają w sobie wewnętrzną harmonię kompozycji, są wewnętrznym kompletnym.”*<sup>2</sup>

Grafiki, rysunki, obiekty, projekcje video korelują ze sobą, stanowiąc ciągłość zapisu jaki prowadzę; mają w zamiarze ukazywać potencjalność świata pomimo tego, iż w przedstawianiu gęstości i ciągłości otaczającej nas przestrzeni „język” nasz jest niekompletny i w pełni nie wyraża tego, co można doświadczyć.

<sup>1</sup> Agnieszka Rożnowska *Ciało, znak, przestrzeń*, Poznań 2007.

<sup>2</sup> Cyt. za: Michał Suchora *Grafis*, Galeria XXI, wydawnictwo Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki, Warszawa 2012.

> AGNIESZKA ROŻNOWSKA, WYRWANE Z KONTEKSTU I, CYKL, 2010, RYSUNEK, 60 X 85 (CYKL RYSUNKÓW SKŁADA SIĘ Z PIĘCIU PRAC O ROZMIARACH 60 X 85)

### AGNIESZKA ROŻNOWSKA

ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Poznaniu, dyplomem z wyróżnieniem w pracowni Malarstwa prof. W. Judkowiaka (1999 r.). Otrzymała stypendium rektorskie na VSVU w Bratystawie (rok akademicki 1997/1998). Została laureatką II nagrody w konkursie poświęconym pamięci Tadeusza Kulisiewicza (1998 r.). Współpracowała ze studium Animagie w Paryżu (w latach 2003/2007).

Zrealizowała szereg wystaw indywidualnych. Brała udział w wielu wystąpieniach zbiorowych, m.in. w: Salonie Młodych Twórców Jeune Creation w Paryżu, 1. Międzynarodowym Triennale Sztuk Graficznych w Warszawie (2008 r.), Międzynarodowym Triennale Grafiki 2009 w Krakowie.

Mieszka i pracuje w Warszawie.

Wybrane wystawy indywidualne i zbiorowe:

- 2012 *Grafis*, XX1 Gallery; Warszawa
- 2011 „Repetycje” („Repetitions“), Galeria Działań; Warszawa
- 2010 *Multiple Matters, Grafische Konzepte*, Kunstlerhaus; Vienna/Austria
- 2010 *Grafik ohne grenzen*, International Print Network; Stadtmuseum Oldenburg/Germany
- 2009 *The 2nd Bangkok Triennial International Print and Drawing Exhibition* Sanamchandra Art Gallery; Bangkok/ Thailand
- 2009 „Repetycje” („Repetitions“), Galeria Na Piętrze; Koszalin
- 2009 *International Triennial of Graphic Art*; Bitola/Macedonia
- 2009 *International Print Triennial*; Bunkier Sztuki, Kraków
- 2008 *Imprint - 1st Kulisiewicz International Graphic Arts Triennial in Warsaw*
- 2008 „Ćwiczenia z przestrzeni” („Exercises from space”); Galeria Wozownia - Laboratorium Sztuki, Toruń

## &gt;&gt; INSTYTUT MUZYKI

## &gt; Studenci jazzu w Nitrze

W dniach 27-28 września br. na zaproszenie władz stowackiego miasta Nitra (miasto partnerskie Zielonej Góry), studenci i absolwenci kierunku *jazz i muzyka estradowa* w ramach World Day of Tourism połączonego z Days of Partner Cities reprezentowali Instytut Muzyki Uniwersytetu Zielonogórskiego a także Zieloną Górę.

Muzycy zagrali dwa koncerty. Pierwszy z nich odbył się w Synagodze, która od roku jest miejscem spotkań kulturalnych tamtejszego środowiska. Zespół zaprezentował utwory oscylujące wokół takich stylistyk jak jazz, nu jazz, funk, latin, a także soul. Mimo, że repertuar mógł wydawać się dość ambitny, studenci zostali przyjęci z dużym entuzjazmem, podobnie jak następnego dnia, gdzie zagrali już dla szerszej publiczności na scenie przy jednej z głównych ulic miasta Nitra.

Zespół zaprezentował się w składzie: Katarzyna Błat (wokół), Damian Kaczmarek (saksofon barytonowy), Eryk Nowak (fortepian), Paweł Urbański (gitara), Piotr Stepek (kontrabas), Piotr Budniak (perkusja).

Oprócz studentów jazzu, Zieloną Górę reprezentował również zespół taneczny Spoko. Członkowie zespołów mieli okazję zwiedzić miasto, a także wymienić się doświadczeniami z innymi zespołami, reprezentującymi inne kraje Europy.

Katarzyna Błat



## &gt;&gt; INSTYTUT SZTUK WIZUALNYCH

Wystawa Maryny Mazur i Andrzeja Bobrowskiego *Outside*

19 października 2012 r. o godz. 18.00 w Galerii Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida w Zielonej Górze otwarto wystawę pt.: *Outside*. Pokazane zostały grafiki Maryny Mazur i Andrzeja Bobrowskiego, wykładowców Instytutu Sztuk Wizualnych na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego. Wystawa zorganizowana została w ramach porozumienia podpisanego pomiędzy Stowarzyszeniem Międzynarodowe Triennale Grafiki w Krakowie a Uniwersytetem Zielonogórskim i wpisana do programu imprez Międzynarodowego Triennale Grafiki - Kraków 2012.

Piotr Szurek

**Maryna Mazur**

Pierwsze, zmysłowe wrażenia jakich dostarczają prace Maryny Mazur dotyczą walorów czysto plastycznych realizowanych przez nią obrazów i grafik. Ich wizualna strona

srowadza się najczęściej do intrygujących, geometrycznych kształtów o zróżnicowanych barwach, atakujących wzrok oglądającego. Już po chwili jednak estetyczny aspekt zaczyna ustępować warstwie znaczeniowej, stanowiącej istotę tych przedstawień. Źródłem inspiracji i tematem wiodącym dzieł artystki jest współczesna architektura sakralna. Jakże inna od tej sprzed wieków, kiedy budownictwem świątyni przyświecało dążenie do uzyskania niemalże absolutnego piękna formy. Dawne budowle nadal silnie działają na ludzką wyobraźnię. Zawierają w swojej bryle tajemnicę, metafizykę i przede wszystkim sacrum...

Obecnie w architekturze kościelnej równolegle występują dwa nurty. Eklektyzm, będący przypadkową zbitką stylów historycznych łączonych bez ładu i składu oraz groteskowy neomodernizm, wynikający z architektonicznych fantazji i mód. Dzisiejszym kościołom brakuje głównie wyważonych proporcji, harmonijnych układów kompozycyjnych, odpowiedniej dekoracji oraz kolorystyki. Dominują skomplikowane podziały, dziwaczne załamania i obłóści. Cechą charakterystyczną jest gigantomania, przeladowanie nie stwarzające warunków do kontemplacji i modlitwy. Jak Polska długa i szeroka spotykamy zaskakujące konstrukcje pełniące dziś funkcję Domów Bożych. Budzą one najrozmaitsze skojarzenia i pozbawione są głębokiej symboliki, tak charakterystycznej dla zabytkowych obiektów. Przypominają monumentalne origami, centra handlowe. Koją się ze schronami przeciawatomowymi, skoczniami narciarskimi lub pojazdami kosmicznymi.

Maryna Mazur w graficznym cyklu przekornie zatytułowanym „Wszystko jest w porządku, a także na odwrót”



wnikliwie analizuje bryły świątyni. Prześwietla i filtruje ich zewnętrzny wygląd, syntetyzując kształty zaczerpnięte z rzeczywistości. Czyni to bardzo sugestywnie, korzystając z klasycznych technik druku wklęsłego. Umiejętnie łączy akwafortę z akwatintą, tworząc efektowne, kolorowe plansze. Grafiki te prowokują do refleksji. Zwracają uwagę na dysonans pomiędzy przeżyciem duchowym a dziwną formą współczesnych kościołów. To ważny, niebanalny głos młodego twórcy.

**Andrzej Bobrowski**

Od szeregu lat znakiem wywoławczym sztuki Andrzeja Bobrowskiego jest prosta figura człowieka z rozłożonymi ramionami. Pokazana jednostkowo wygląda jak krzyż. Umieszczona jedna przy drugiej, tworzy niezliczone, zmnożone rzędy postaci, które wypełniają ściśle wszystkie prace. Zapis ten ma charakter konsekwentny, systematyczny. Wymaga od autora pokory i koncentracji. Staje się specyficznym rodzajem artystycznej medytacji. Jest niemalże codziennym rytuałem. Odmierza godziny, rejestruje rytm biologiczny i energię twórcy. W efekcie pozostawia materialny ślad o zróżnicowanych linearnych strukturach przypominających pismo. To rodzaj autorskiego kodu, za pomocą którego twórca opisuje rzeczywistość.

Jego na ogół wielkoformatowe kompozycje zbudowane są z drobnych cząstek, składających się na syntetyczne układy form, tworzących dynamiczne, reliefowe płaszczyzny. Potęgowaniu nastroju służy kolor, ograniczony najczęściej do podstawowego, graficznego kontrastu - bieli i czerni. Dodatkowej ekspresji służy też nacinanie papieru i tworzenie ażurowych powierzchni, nadających grafikom cechy trójwymiarowości. Od początku zresztą artysta chętnie eksperymentował, przekraczając granice tradycyjnie pojmowanego druku wypukłego. Matryca graficzna i całe misterium towarzyszące jej powstawaniu stanowią podstawę procesu tworzenia. Jest ona równoważna z odbitką, która zazwyczaj ulega różnym przekształceniom i posiada unikatowy charakter.

Natura i kultura są dla Bobrowskiego symbolem dualizmu wszystkiego, co tak naprawdę ważne. Z nich czerpie wiedzę o świecie. Nawarstwiają się obserwacje i odczucia wytyczają główny obszar jego twórczych zainteresowań.

W swoich realizacjach nawiązuje wprost do naturalnych, pradawnych rytmów związanych z egzystencją, w rozmaitych jej przejawach. Dotyczy to zarówno mrocznych, jak i jasnych stron naszego życia. Stara się ukazywać uniwersalne prawdy, których centrum stanowi człowiek. Jego byt duchowy i materialny, a także przyroda i czas w jakim żyje. Od dawna towarzyszy mu przekonanie o zasadniczej jedności i tożsamości natury ludzkiej. Jest ona wspólna dla obu płci, wszystkich ras i okresów historycznego rozwoju człowieka. Ludzie są jednakowi. Jednakowo kochają, nienawidzą, cierpią, umierają...

Mimo wszystko Andrzej Bobrowski w swoich poszukiwaniach jest wiecznym optymistą, pozostając kapitanem niezachwianej wiary w człowieka. Ten rodzaj postawy artystycznej zasługuje na szacunek. Szczególnie dziś, w czasach zachwiania wszelkich wartości.

Leszek Kania

## WYDZIAŁ EKONOMII I ZARZĄDZANIA

### Salon Maturzysty



12 września pracownicy Wydziału uczestniczyli w targach edukacyjnych *Salon Maturzysty* organizowanych na terenie naszej uczelni. Licznie przybyli goście mieli możliwość zapoznania się z ofertą dydaktyczną Wydziału Ekonomii i Zarządzania oraz poznania warunków rekrutacji, a co odważniejsi mogli spróbować swoich sił w Wydziałowym Teście Wiedzy Ekonomicznej. Uczniowie rozwiązywali test z dużym zainteresowaniem, a ich zaangażowanie zostało nagrodzone symbolicznymi upominkami oraz dyplomem uczestnictwa. Ponadto istniała możliwość wysłuchania mini wykładów z zakresu psychologii zarządzania oraz marketingu. W trakcie indywidualnych rozmów z przedstawicielami naszego Wydziału - dr Anetą Barską, dr Lilią Ważną oraz mgr Joanną Kubicką - Jakuczun, odwiedzający nasze stoisko mieli możliwość uzyskania odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Duże zainteresowanie stoiskiem i liczne pytania młodzieży pozwalają wierzyć, że z wieloma uczestnikami targów spotkamy się już niebawem w salach wykładowych.

### Inauguracja roku akademickiego 2012/2013 na Wydziale Ekonomii i Zarządzania

3 października 2012 r. odbyła się na Wydziale Ekonomii i Zarządzania uroczysta inauguracja roku akademickiego 2012/2013. Na uroczystość przybyło wielu gości, kadra akademicka oraz liczna grupa studentów. Nowe władze Wydziału reprezentowali: prof. Janina Stankiewicz, Dziekan Wydziału, prof. Sebastian Saniuk, Prodziekan ds. Nauki, prof. Krzysztof Witkowski, Prodziekan ds. Jakości Kształcenia, dr Piotr Kułyk, Prodziekan ds. Studenckich oraz mgr Anna Greinert, Kierownik Dziekanatu. Uroczystość rozpoczęto od odśpiewania *Gaudeamus igitur* i hymnu państwowego. W dalszej części ceremonii głos zabrala Pani Dziekan, Janina Stankiewicz - witając wszystkich przybyłych gości, grono profesorskie, kadre akademicką, pracowników administracji, a w szczególności studentów

naszego Wydziału. Pani Profesor ogłosiła rok akademicki 2012/2013 za otwarty. Następnie głos zabrał Prodziekan ds. Studenckich, dr Piotr Kułyk, który przybliżył zgromadzonym wyniki rekrutacji.

Obecnie na Wydziale studiuje 2970 osób. Na studia stacjonarne pierwszego stopnia na kierunek *zarządzanie* przyjęto: na studia stacjonarne 162 osoby, na niestacjonarne 62 osoby, na kierunek *bezpieczeństwo narodowe*: na studia stacjonarne 219 osób, a na niestacjonarne 78 osób, i na kierunek *ekonomia* - na studia stacjonarne 210 osób, na niestacjonarne 58 osób. Natomiast na studia drugiego stopnia zostało przyjętych: na kierunek *zarządzanie* na studia stacjonarne 175 osób, a na niestacjonarne 152 osoby oraz na kierunek *bezpieczeństwo narodowe* na studia stacjonarne 157 osób, a na niestacjonarne 117 nowych studentów. Pan Prodziekan wyraził zadowolenie, że nasza oferta dydaktyczna spotkała się z takim zainteresowaniem. Jest to dla nas nie tylko powód do dumy, ale również ogromna odpowiedzialność. Prof. Sebastian Saniuk, Prodziekan ds. Nauki, przedstawił strukturę organizacyjną Wydziału prezentując poszczególne jednostki organizacyjne oraz ich kierowników. Obecnie na Wydziale jest zatrudnionych 6 profesorów zwyczajnych, 15 profesorów nadzwyczajnych, 49 adiunktów, 14 asystentów oraz 6 lektorów.

Prof. Krzysztof Witkowski, Prodziekan ds. Jakości Kształcenia przybliżył obecnym w czasie inauguracji gościom i studentom ofertę dydaktyczną Wydziału, akcentując, że kształcimy na trzech kierunkach studiów pierwszego stopnia, i na dwóch kierunkach drugiego stopnia kształcenia. Prodziekan poinformował również wszystkich zgromadzonych, że obecnie na naszym Wydziale funkcjonuje 12 kół naukowych oraz zaprezentował istniejące możliwości wymiany studenckiej w ramach programu MOST i programu Erasmus. Zgodnie z tradycją studenci pierwszego roku złożyli Ślubowanie, które poprowadził dr Kułyk, Prodziekan ds. Studenckich.

Kilka słów do studentów skierował również Maciej Gawron, przedstawiciel Parlamentu Studentów UZ. W trakcie inauguracji głos zabrali: przedstawiciel Władz Marszałkowskich oraz Kierownik Biura Karier Uniwersytetu Zielonogórskiego - Lilia Smoła.



## WYDZIAŁ ELEKTROTECHNIKI, INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI

### Uroczysta inauguracja roku akademickiego na Wydziale Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji



Na zakończenie prof. Mieczysław Morawski wygłosił wykład inauguracyjny pt.: *Quo vadis HRM? Wyzwania - dylematy - kierunki zmian*. W trakcie swojego wystąpienia prelegent zwrócił uwagę na szczególne znaczenie dobrych relacji, roli pracy zespołowej, konieczności odejścia od stereotypu „pracownik na wyłączność”, zauważył też, że nie należy odejścia pracownika traktować w kategoriach negatywnych, należy utrzymywać z nimi nadal dobre relacje. W opinii Profesora istotnym problemem wielu współczesnych organizacji jest brak kompleksowych systemów motywacyjnych. Na zakończenie Pani Dziekan podziękowała wszystkim i jeszcze raz życzyła wszystkiego dobrego. Wyraziła też nadzieję, że spełni się maksyma *Ten więcej wart, kto więcej umie*. Swoje wystąpienie zakończyła sentencją Seneki *Per aspera ad astra* (Przez trudy do gwiazd - od red.). Inaugurację poprowadził Tomasz Nagutko, student naszego Wydziału.

Anetta Barska

5 października w Auli Uniwersytetu Zielonogórskiego odbyła się inauguracja roku akademickiego zorganizowana przez Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji, na którą zaproszono studentów, pracowników oraz przedstawicieli instytucji i firm współpracujących z wydziałem. Inaugurację rozpoczął prof. Andrzej Pieczyński, Prorok ds. Rozwoju Uniwersytetu Zielonogórskiego, który przedstawił osiągnięcia WEIT w ostatnich latach oraz dokonał uroczystego przekazania władzy na Wydziale Dziekanowi prof. Andrzejowi Obuchowiczowi. Podczas uroczystości Dziekan prof. Obuchowicz podziękował prof. Andrzejowi Pieczyńskiemu oraz dr inż. Annie Pławiak-Mownej za pracę na rzecz Wydziału w ostatnich latach na stanowisku dziekana i prodziekana.

Jednym z ważniejszych punktów inauguracji jest oczywiście immatrykulacja studentów pierwszych lat, którą przeprowadzili: prof. Andrzej Karatkevich, Prodziekan ds. Jakości Kształcenia oraz prof. Marcin Witczak, Kierownik Studiów Doktoranckich.

Po ślubowaniu studentów nadszedł czas na wręczenie wyróżnień i podziękowań. Prof. Józef Korbicz jako Prezes Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej Oddział w Zielonej Górze wręczył wyróżnienie dla mgr inż. Zbigniewa Sadowskiego za pracę dyplomową pt.: *Analiza i badania przekształtnika matrycowego prądu o modulacji wektorowej*, której promotorem był prof. Zbigniew Fedyczak. Następnie Dziekan Andrzej Obuchowicz wręczył dyplomy z podziękowaniami dla studentów, którzy w minionym roku akademickim



w szczególny sposób działali na rzecz rozwoju i promocji wydziału.

Oczywiście nie mogło zabraknąć podziękowań dla firm i instytucji za szczególną współpracę z wydziałem. Dziekan wręczył pamiątkowe tabliczki przedstawicielom firm:



IBM, Urzędu Komunikacji Elektronicznej, Mazel, Research & Engineering Center, Sinersio w imieniu HP oraz Siemens.

Inaugurację wydziałową zakończył wykład prof. Andrzeja Karatkevicha pt.: *Co mogą i czego nie mogą algorytmy?*

Jacek Rusiński



- FOT. 1. DZIEKAN PROF. ANDRZEJ OBUCHOWICZ ZŁOŻYŁ PODZIĘKOWANIA POPRZEDNIM WŁADZOM WYDZIAŁU
- FOT. 2. PRZESZ POLSKIEGO TOWARZYSTWA ELEKTROTECHNIKI TEORETYCZNEJ I STOSOWANEJ ODDZIAŁ W ZIELONEJ GÓRZE PROF. JÓZEF KORBIĆ WRECZYŁ WYRÓŻNIENIE MGR. INŻ. ZBIGNIEWOWI SADOWSKIEMU ZA PRACĘ DYPLOMOWĄ
- FOT. 3. PO IMMATRYKULACJI DZIEKAN WRECZYŁ INDEKSY STUDENTOM STUDIÓW I I II STOPNIA
- FOT. 4. INDEKSY OTRZYMAŁI RÓWNIEŻ STUDENCI STUDIÓW III STOPNIA
- FOT. 5. WRECZENIE PODZIĘKOWAŃ DLA WSPÓŁPRACUJĄCYCH FIRM I INSTYTUCJI, PODZIĘKOWANIA W IMIENIU HP ODBIERA PRZEDSTAWICIEL FIRMY SINERSIO

matyka IX konferencji SP obejmowała zagadnienia teorii, konstrukcji i badania komputerowych systemów pomiarowych, zastosowań cyfrowego przetwarzania sygnałów w konstrukcji narzędzi pomiarowych, analizę metrologiczną przetworników i systemów pomiarowych.

W konferencji wzięło udział 50. uczestników reprezentujących krajowe ośrodki akademickie, instytuty badawcze oraz przemysł. Do programu konferencji zakwalifikowano 32 prace, które przedstawiono podczas ośmiu sesji grupujących następujące zagadnienia: przetwarzanie sygnałów, systemy pomiarowo-sterujące, pomiary wielkości elektrycznych, pomiary wielkości nieelektrycznych oraz szacowanie niepewności wyników pomiarów. Na podkreślenie zasługuje udział stosunkowo licznej grupy młodych badaczy - doktorantów, przedstawiających w interesujący sposób wyniki swoich badań związanych z przygotowywanymi rozprawami doktorskimi. Wszystkie referaty, zakwalifikowane przez Komitet Naukowy do programu kon-

#### > IX Konferencja Systemy Pomiarowe w Badaniach Naukowych i w Przemysle SP'2012

W dniach 18 - 20 czerwca 2012 r. w Ośrodku Wypoczynkowym „Leśnik” w Łagowie odbyła się IX Konferencja Naukowa Systemy Pomiarowe w Badaniach Naukowych i w Przemysle SP'2012. Konferencję zorganizował Instytut Metrologii Elektrycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego pod patronatem Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej oraz Polskiej Sekcji IEEE. Patronat prasowy nad konferencją objął Miesięcznik Naukowo-Techniczny *Pomiary Automatyka Kontrola*.

Organizowana w cyklu dwuletnim konferencja, tradycyjnie już, jest miejscem prezentacji wyników prac badawczych w zakresie szeroko rozumianej tematyki dotyczącej systemów pomiarowych, prowadzonych w ośrodkach akademickich, instytutach badawczych i w przemyśle. Te-



UCZESTNICY KONFERENCJI SYSTEMY POMIAROWE W BADANIACH NAUKOWYCH I W PRZEMYSLE SP'2012

PRZEMOWNICZY PTETIS ODDZIAŁ W ZIELONEJ GÓRZE, PROF. JÓZEF KORBIĆ, CI KONFER. PAN TYCZY UCZESTNIKOM KONFERENCJI IUDANIECH OBRAD.

ferencji, zostały opublikowane w zwartych Materiałach Konferencyjnych w formie książkowej wydanej nakładem Oficyny Wydawniczej Uniwersytetu Zielonogórskiego.

W wolnym od obrad czasie, uczestnicy konferencji mieli m.in. okazję wziąć udział w interesującej prezentacji na temat reaktywacji tradycji winiarstwa w regionie Zielonej Góry, przygotowanej przez winiarzy z jednej z największych winnic w okolicy Zielonej Góry oraz przeżyć niezapomniane emocje podczas wspólnego oglądania transmisji telewizyjnych z piłkarskich mistrzostw EURO 2012.

Organizację konferencji wsparty współpracujące od wielu lat z Instytutem Metrologii Elektrycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego firmy: Elektrociepłownia „Zielona Góra” S.A., LUMEL S.A. oraz PKP Energetyka.

Kolejna, jubileuszowa, X Konferencja zostanie zorganizowana w 2014 r.

Ryszard Rybski

#### > X Konferencja Dydaktyczna Instytutu Metrologii Elektrycznej

W dniach 24 i 25 września 2012 r. w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym Uniwersytetu Zielonogórskiego w Lubiawie nad Jeziorem Sławskim, odbyła się X Jubileuszowa Konferencja Dydaktyczna Instytutu Metrologii Elektrycznej. Celem konferencji, organizowanej corocznie, jest prezentacja oraz dyskusja zagadnień dotyczących aktualnego stanu oraz perspektyw rozwoju Instytutu Metrologii Elektrycznej w obszarze dydaktyki oraz działalności naukowo-badawczej.



Z okazji Jubileuszu tegoroczną konferencję rozpoczęto od zaprezentowania historii Konferencji Dydaktycznych Instytutu Metrologii Elektrycznej, która została zapoczątkowana w 1999 r. Podczas obrad przeprowadzono dyskusję nad stanem aktualnym i modelem docelowym laboratoriów dydaktycznych prowadzonych na kierunku *inżynieria biomedyczna* oraz przedyskutowano kierunki rozwoju wybranych laboratoriów na specjalnościach prowadzonych w instytucie. Omówiono również sprawy organizacyjne dotyczące rozpoczynającego się roku akademickiego.

Podczas konferencji uroczystie pożegnano odchodzącego na emeryturę wieloletniego pracownika instytutu i kolegę, dr. inż. Włodzimierza Kujanka. Odbyło się również spotkanie koleżeńskie przy ognisku.

Leszek Furmankiewicz

#### >> INSTYTUT METROLOGII ELEKTRYCZNEJ

##### > Seminaria Naukowe

W semestrze zimowym przewidziano następującą problematykę:

- 1.1.2012 *Cyfrowe niezrównoważone komparatory impedancji z pomiarem zespolonego stosunku napięć - mgr inż. Kamil Kontorski (doktorant IME)*
- 12.11.2012 *Analiza parametrów czasowych zadań realizowanych w bezprzewodowych sieciach sensorowych z zastosowaniem teorii kolejek - mgr inż. Dariusz Eljasz (IME)*
- 26.11.2012 *Interfejs użytkownika w złożonych, wbudowanych systemach pomiarowo sterujących - dr inż. Robert Szulim (IME)*
- 10.12.2012 *Zastosowanie operatorów cykloparametrycznych do reprezentacji układów okresowo zmiennych - dr inż. Radosław Kłosiński (IME),*
- 14.01.2013 *Elektrody o zwiększonej pojemności elektrycznej w spektroskopii impedancyjnej cieczy słaboprzewodzących - mgr inż. Łukasz Macioszek (IME).*

Seminaria odbywają się w sali nr 214, bud. C-10 (ul. Ogrodowa 3b) o godz. 9.30.

Seminaria prowadzi: prof. Ryszard Rybski.

Ewa Zaleska

## >> INSTYTUT STEROWANIA I SYSTEMÓW INFORMATYCZNYCH

### > Seminarium: *Wybrane problemy inżynierii biomedycznej*, 16 listopada 2012, Zielona Góra

16 listopada 2012 r. odbędzie się seminarium pt.: *Wybrane problemy inżynierii biomedycznej*, organizowane przez Komisję Cybernetyki Technicznej Oddziału PAN w Poznaniu, przy współdziałaniu oddziału Control Systems Society Polskiej Sekcji IEEE, Sekcji Systemów Inteligentnych Komitetu Automatyki i Robotyki PAN, a także Instytutu Sterowania i Systemów Informatycznych Uniwersytetu Zielonogórskiego. Seminarium odbędzie się w sali E, w budynku przy ulicy Ogrodowej 3b. Dodatkowe informacje o udziale można uzyskać pod numerami telefonu tel.: 683282506, faks: 683284751 oraz drogą elektroniczną informacji udziela Agnieszka Rożewska: e-mail: a.rozewska@issi.uz.zgora.pl, a także na stronie Internetowej ISSI: [http://www.issi.uz.zgora.pl/seminarium\\_PIB](http://www.issi.uz.zgora.pl/seminarium_PIB).

#### Program seminarium

9.00 Otwarcie - Józef Korbicz

Część I: Przewodniczący - Dariusz Uciński

9.15 - 9.45

*Iteracyjne statystyczne metody rekonstrukcyjne w tomografii komputerowej* Robert Cierniak - Politechnika Częstochowska, Katedra Inżynierii Komputerowej

9.45 - 10.15

*Polskie Sztuczne Serce - modelowanie, sterowanie, monitorowanie i diagnostyka* Michał Syfert, Paweł Wnuk - Politechnika Warszawska, Wydział Mechatroniki

10.15 - 10.45

*Komputerowa diagnostyka raka piersi na podstawie analizy mikroskopowych obrazów biopsji cienkoigłowej* Marek Kowal, Paweł Filipczuk - Uniwersytet Zielonogórski, Instytut Sterowania i Systemów Informatycznych

10.45 - 11.15

*Wykorzystanie mechanizmów wnioskujących ontologii dziedzinowej do ustalenia kategorii BI-RADS - zmian nowotworowych piersi* Rafał Zawisław - Politechnika Łódzka, Instytut Automatyki

Część II Przewodniczący - Józef Korbicz

11.15 - 12.15

*Spersonalizowany rekord pacjenta w chirurgii małoinwazyjnej jamy brzusznej* Jan Juszczyk, Ewa Piętka - Politechnika Śląska, Katedra Informatyki i Aparatury Medycznej

12.15 - 12.45

*Wielokierunkowe podejście do problemu rozpoznawania i opisu układu przestrzennego blaszek miażdżycowych w obrazowaniu w angiotomografii komputerowej* Tomasz Markiewicz - Politechnika Warszawska, Instytut Elektrotechniki Teoretycznej i Systemów Informacyjno-Pomiarych/Wojskowy Instytut Medyczny, Zakład Patomorfologii; Mirosław Dziekiewicz, Marek Maruszyński - Wojskowy Instytut Medyczny, Klinika Chirurgii Naczyniowej i Endowaskularnej; Romana Bogusławska-Walecka - Wojskowy Instytut Medyczny, Zakład Radiologii Lękań; Wojciech Kozłowski - Wojskowy Instytut Medyczny, Zakład Patomorfologii

12.45 - 13.15

*Analiza jąder komórkowych rozmazów Papanicolau z wykorzystaniem estymatorów wymiaru fraktalnego* Przemysław Mazurek, Dorota Oszutowska-Mazurek - Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie, Katedra Przetwarzania Sygnałów i Inżynierii Multimedialnej

13.15-13.45

*Mikroskopowe stanowisko do śledzenia nicieni (C. elegans) do zastosowań w badaniach neurobiologicznych* P. Kaczmarek, M. Kowalski, R. Kabaciński - Politechnika Poznańska, Instytut Automatyki i Inżynierii Informatycznej; R. Sobkowiak - Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Biologii; M. Matużak, K. Tranbowicz - absolwenci Politechniki Poznańskiej.

Marek Sawerwain

## >> WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

### >> INSTYTUT FILOLOGII POLSKIEJ

#### > KONFERENCJA

#### *Nowy regionalizm? Badawczy rekonesans i zarys perspektyw (11-12 października 2012 r.)*

W dniach 11-12 października 2012 r. w kampusie B Uniwersytetu Zielonogórskiego odbyła się konferencja naukowa pt.: *Nowy regionalizm? Badawczy rekonesans i zarys perspektyw*. Jej organizatorem była Pracownia Badań nad Literaturą Regionalną Instytutu Filologii Polskiej UZ, Komitet Nauk o Literaturze PAN oraz Instytut Sławistyki Uniwersytetu w Poczdamie. Przedsięwzięciu patronował Janusz Kubicki, Prezydent Miasta Zielona Góra, Polska Akademia Nauk oraz Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej.

W konferencji wzięli udział badacze reprezentujący najważniejsze ośrodki akademickie w Polsce – przedstawiciele środowisk naukowych Szczecina, Poznania, Wrocławia, Krakowa, Katowic, Słupska, Gdańska, Opola, Olsztyna, Gorzowa i Białegostoku. Na konferencję przybyli także przedstawiciele niemieckich ośrodków – Uniwersytetu w Tybindze oraz Uniwersytetu w Poczdamie. Dzięki nim spotkanie miało charakter międzynarodowy, a badania dotyczące literatury regionalnej zostały wzbogacone o refleksje na temat polsko-niemieckiego pogranicza.

Referaty otwierające konferencję dotyczyły metodologii badań literatury regionalnej. Wykład prof. Zbigniewa Chojnowskiego z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego poruszał kwestie skutecznych perspektyw badawczych w odniesieniu do literaturoznawstwa regionalnego. Wskazywał na blokadę metodologiczną spowodowaną regresem i odtwórstwem lokalnej literatury. Regionalizm, zauważa badacz, wywołuje skojarzenia z folklorem, skansenem, wiejskością i peryferyjnością i jako taki nie istnieje w powszechnej świadomości literaturoznawczej. Należałoby, postuluje Chojnowski, przewartościować samo pojęcie regionalizmu, a następnie dążyć do zmiany świadomości badawczej, gdyż czysty regionalizm, podobnie



jak uniwersalizm jest w literaturze niemożliwy. Można pisać lokalnie, ale myśleć powinno się globalnie lub uniwersalnie. Wykład prof. Małgorzaty Mikołajczak z Uniwersytetu Zielonogórskiego omawiał sytuację dyskursu regionalistycznego we współczesnym literaturoznawstwie. Badaczka pytała o status, poetykę i sposób istnienia literaturoznawstwa regionalistycznego, a wśród pytań otwierających jej rozważania znalazło się to podstawowe: czy dyskurs regionalny w ogóle istnieje? A także bardziej szczegółowe: czy wobec twierdzącej odpowiedzi na pierwsze z pytań, badacze tworzą coś nowego, czy jedynie reaktują i modyfikują poglądy i metodologię już istniejącą? Badaczka wyróżniła dwie odmiany badań regionalistycznych: „inregionalną” i „exregionalną”, wskazała też pięć cech dyskursu regionalistycznego: zaangażowanie, terytorializację, socjologizację, konfrontacyjność oraz etnografizację.

Drużga część obrad poświęcona była zagadnieniom pogranicza polsko-niemieckiego. Jako pierwsza zabrała głos prof. Magdalena Marszałek z Uniwersytetu w Poczdamie, która w referacie pt.: *Projekt „regionalizmu posttraumatycznego”, czyli o miejscach pamięci inaczej niż Pierre Nora* wyszła od metafory palimpsestu. Nadanie niemieckim miastom i miejscom nowej, polskiej tożsamości w odczuciu badaczki jest właśnie jak owo „nadmisywanie” nowej treści czy znaczeń na starym, już trochę przybłąkłym tekście. Badaczka nawiązała do teorii traumy, rozumianej tu jako podświadomy powrót do niewyraźnych w słowach doświadczeń (zapachów, smaków, odczuć), które tworzą „atmosferę miejsca”. Właśnie jako scena dla pamięci traumatycznej postrzegana jest Polska, a w szczególności „tereny odzyskane”, które dla wielu rodzin niemieckich są „ziemiemi utraconymi”. Kolejny z prelegentów, dr Arkadiusz Kalin z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie Wlkp. odwoływał się do pedagogiki pogranicza, socjologii pogranicza, psychologii pogranicza i w końcu literatury pogranicza. Dowodził, że teorie, które możemy zebrać pod zbiorczym hasłem „pogranicze” należałoby odnosić nie do terytorium, będącego punktem stykowym dwóch państw, ale ogólnie do miejsca zetknięcia się różnych poglądów i postaw. Jak zauważył Kalin, literatura pogranicza to nieustannie mitologizowanie rzeczywistości oraz tworzenie nowej, lokalnej mitologii tożsamej z daną społecznością. Stąd nieustannie powracające motywy Ziemi Odzyskanych, Ziemi Piastowskich, domu, rodziny, korzeni, powrotu do źródła. Obrady w tej

części konferencji zamknął referat pt.: *Czy jest możliwa polifonia pamięci w literackich badaniach regionalnych? Na przykładzie pogranicza polsko-niemieckiego* wygłoszony przez dr Elżbietę Rybicką z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Termin „polifonia pamięci”, zaczerpnięty z badań Roberta Traby, uzupełniony został przez badaczkę terminem „pamięć protetyczna”, oznaczającym typ pamięci tworzącej porozumienie między pokoleniami, ale też poszczególne narody. Odzyskiwanie pamięci historycznej, a przez to własnej tożsamości pierwotnej odbywa się, jak zauważa Rybicka, głównie dzięki ludziom młodym, którzy są zafascynowani historią i kulturą swojego regionu. Dzięki temu spontanicznie powstają zespoły ludowe czy koła dbające o zachowanie dialektów i gwar. Tym samym pogranicza stają się terenem „burzenia murów” i nie mają one wymiaru ekskluzywnego, lecz są miejscem wymiany doświadczeń przy jednoczesnej walce o zachowanie własnej odrębności i autonomii wobec wpływów z zewnątrz, zza granicy.

Popołudniowe referaty wygłoszone pierwszego dnia konferencji miały charakter bardziej szczegółowy i poświęcone były w całości zagadnieniom szeroko pojmowanego Śląska, w szczególności obszarowi, który dziś określamy jest mianem Górnego Śląska. Prof. Elżbieta Dutka z Uniwersytetu Śląskiego mówiła o *Doświadczeniu regionu (na przykładzie literatury o Śląsku)*, a w swoich rozważaniach oparta się na twórczości Stefana Szymbuty, wspomnieniach Jarosława Iwaszkiewicza oraz na pracach naukowych prof. Aleksandra Nawareckiego. Szczególnie we wspomnieniach Iwaszkiewicza badaczka dostrzegła coś, co nazywa „estetyzacją przestrzeni”; powolnym dostrzeganiem piękna tego odkrywanego na nowo regionu.

Kolejny referat, *Historia rodzimego piśmiennictwa na Górnym Śląsku w perspektywie kulturowej* autorstwa prof. Krystyny Kossakowskiej-Jarosz z Uniwersytetu Opolskiego, poświęcony był problemowi śląskiej tożsamości. Badaczka zauważyła, że brakuje ogólnych opracowań i pewnego syntetycznego zebrania wiedzy na temat literatury Śląska. Istnieje za to wiele bardzo szczegółowych i elementarnych badań w tej materii. Wskazała na potrzebę zmiany myślenia i nastawienia wobec „brzydkiego Śląska”, które umożliwiłoby odkrycie jego „oryginalnego i specyficznego piękna”. Dr Wojciech Browarny z Uniwersytetu Wrocławskiego w referacie „*Ślązaczanie*” Śląska. *O przemianach narracji tożsamości regionalnej* odszedł od lingwistycznego wymiaru „ślązaczania”, a postawił się



tym terminem dla określenia budowania nowej tożsamości Śląska. Podkreślił, że ten wielki, uprzemysłowiony obszar coraz częściej jawi się jako obszar niewykorzystanego potencjału na drodze do gospodarczej potęgi. Ostatnie dwa referaty, prof. Ewy Kraskowskiej z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz mgr. Marka Mikołajca z Uniwersytetu Śląskiego, poświęcone były wyobraźni poetycznej Mariana Jachimowicza oraz psychopolitycznemu potencjałowi przedwojennej literatury śląskiej.

Drugi dzień konferencji został zdominowany przez regiony Podlasia i Kaszub. W pierwszej części obrad głos zabrali badacze z Uniwersytetu w Białymstoku. Prof. Elżbieta Konończuk w wykładzie pt.: *Podlaskie narracje lokalne: od realizmu socjologicznego do realizmu magicznego* przywołała szereg autorów i dzieł traktujących o terenach Podlasia, a wśród nich znaleźli się: Edward Redliński, Michał Androsiuk, Jan Kamiński oraz Ignacy Karpowicz. W pisarstwie wymienionych autorów widać doskonale doświadczenia przemian społecznych, które się dokonały po transformacji ustrojowej. Małe narracje czy też narracje lokalne, minireportaże są mocno osadzone w rzeczywistości problemów peryferyjnych. Białystok w tych obrazach jawi się nieodmiennie jako hybryda miejsko-wiejska, usytuowana w podlaskim tyglu przemian społecznych. Kolejna prelegentka, prof. Elżbieta Dąbrowicz w referacie „*Ziemia przechodów*”. *Migracje i kultury lokalne w piśmiennictwie polskim (XIX-XXI w.)*. *Ekskurs* oparta się na tekście *Powstanie narodu polskiego w roku 1830 i 1831* Maurycego Mochnackiego. Tytułowa „ziemia przechodów” to obszar nietrwały, zmienny, przechodni, nieustannie tkwiący w rzeczywistości rozbiorowej. Nie jest to ziemia dziedziczona z ojca na syna, lecz obszar, który nieustannie jest zawłaszczany i przeobrażany pod kątem napływających osadników. Przez to właśnie ziemia ta i ludzie na niej mieszkający, są wyjątkowo podatni na przyswajanie nowych idei. Swoje rozważania doktor Dąbrowicz zakończyła cytatem z książki *Rola literatury polskiej* Bronisława Chlebowskiego: „Dobre teksty pisze się nie tam, gdzie się urodziło, lecz tam, gdzie nas zaniósł”. Problem pogranicza i miasta granicznego Białegostoku powrócił w referacie dr Danuty Zawadzkiej pod tytułem „*Rafa*” regionu. *O przemianach pamięci w literaturze pogranicza polsko-białoruskiego*. Rozważania te osnute były na kanwie twórczości pisarza i eseisty piszącego w języku polskim i białoruskim, Sokrata Janowicza *Białoruś, Białoruś*. W ujęciu pisarza Białystok ma oblicze miasta z kompleksem kolonialnym, które szybko i agresywnie się rozbudowuje, wchłaniając swoje własne struktury mniejsze ośrodki. Jednocześnie miasto to przynależy do obszaru najbardziej zmitologizowanego - Litwy Mickiewiczowskiej. Z niego to młodzi żacy udawali się na Uniwersytet Wileński. Ciekawą perspektywę patrzenia na literaturę białostocką, ale też i szeroko rozumianą literaturę pograniczy wprowadziła w swoim odczycie pod tytułem „*Prowincja*” i „*centrum*” jako *kategorie interpretacji i kryteria wartościowania białostockiego piśmiennictwa (przed i po przełomie 1989 roku)* dr Katarzyna Sawicka-Mierzyńska. Wyszła ona wnioskiem, że w badaniu literatury pogranicza czy danego regionu nieustannie pojawia się odniesienie do „centrum” - Warszawy. Prowincjonalność nieodmiennie zaś ewokuje skojarzenia z czymś gorszym, negatywnym, zaściankowym, późniejszym.

W części dotyczącej literatury i tożsamości kaszubskiej referaty wygłosili prof. Daniel Kalinowski (*Literatura kaszubska a badania postkolonialne*) oraz dr Adela Kuik-Ka-

linowska (*Perspektywa antropologiczna w opisie literatury kaszubskiej*). Badacze zarysowali dzieje badań nad językiem i literaturą Kaszubów, odwołali się do takich autorów jak Florian Ceynowa czy Gottlieb Lorek. Zwrócili też uwagę na podwójną tożsamość dzisiejszych mieszkańców tego obszaru - polsko-kaszubską. W piśmiennictwie kaszubskim prym wiodą takie wartości, jak: dom, ziemia, woda, kamień. Jak zauważa Kuik-Kalinowska „tarczyna” (ojcowizna) ciągle znajduje się w centrum zainteresowania kaszubskiej poezji i prozy, a popularnością cieszą się podania i legendy często nawiązujące do religijnego kultu starożytnych Słowian. Z przedmówcami korespondował referat prof. Krzysztofa Zajasa z Uniwersytetu Jagiellońskiego, zatytułowany *Polsko-inflancka tożsamość niemożliwa*. Badacz zwrócił uwagę na rozdwojenie tożsamości Inflantczyków, o którym pisał już Gustaw Manteuffel. Rozdwojenie to jest jednak nierozdzielnie związane z obszarem, który określamy „pogranicznym” - wszystko na nim musi być przypisane do jednej z dwóch kategorii: „nasze” lub „obce”.

Trzeci blok referatów poświęcony został zagadnieniom dotyczącym poszczególnych regionów. Dr Renata Makarska z Uniwersytetu Tubingen w referacie pt.: *Polsko-czeskie pogranicza kulturowe po 1989 roku* zaprezentowała fragmenty komiksu *Złote góry* oraz omówiła funkcjonowanie społeczności lokalnych na wspomnianym w tytule obszarze. Dr Katarzyna Taborska z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie Wlkp. dokonała rekonesansu opracowań tematycznych w zakresie wybranego piśmiennictwa lat czterdziestych XX wieku dotyczącego nowego pogranicza polsko-niemieckiego. Na temat wilkowsko-kieleckiego regionalizmu w poezji Kaśki spod Łysicy mówiła prof. Katarzyna Węgorowska z Uniwersytetu Zielonogórskiego. Swoje rozważania badaczka rozpoczęła cytatem z twórczości świętokrzyskiej poetki: „*Kocham swoje wioski, bom się w nich rozdziela...*”. Katarzyna Zaborowska, bo tak brzmi właściwe imię i nazwisko poetki, zaczęła układać wiersze w wieku piętnastu lat. Nikt ich wówczas nie zapisywał, w pamięci zostały jedynie fragmenty wierszy z dzieciństwa. Do literatury poetka przeszła dzięki poszukiwaniom gwaroznawczym dr Wandy Pomianowskiej, która zapisała i pomogła upowszechnić wiersze Kaśki spod Łysicy.

Drugi dzień obrad zamknęły referaty doktorantek Uniwersytetu Zielonogórskiego: Kamili Gieby (*Od antygermańskiego przedmurza do pomostu ku Europie. O ewolucji postaw Polaków wobec niemieckiego dziedzictwa kulturowego w dyskursie regionalnym pogranicza polsko-niemieckiego*) oraz Mariki Sobczak (*Lubuski dyskurs regionalistyczny wobec tematu niemieckiego*). Te dwa ostatnie referaty są dowodem na to, że literatura regionalna znajduje się już w polu zainteresowań młodych badaczy i niewątpliwie studia nad nią znajdują z czasem licznych kontynuatorów.

Niemniej owocne od referatów okazały się dyskusje towarzyszące konferencyjnym obradom. Już na początku obrad dr Magdalena Steciąg (Uniwersytet Zielonogórski) podważyła zasadność sztywnej i jednolitej tożsamości. Zauważyła, że region to w zasadzie miejsce bez granic, a umowne granice województw czy nawet państw często nie odzwierciedlają tożsamości lokalnej społeczności ich zamieszkujących. Prof. Ewa Kraskowska (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) natomiast zwróciła uwagę słuchaczy na status badacza literatury regionalnej. Przywołując postacie Brunona Schulza, Tomasza Manna czy Jamesa Joyce’a dowodziła, że trudno byłoby wskazać twórców, którzy w większym lub mniejszym stopniu nie

uchodziliby za regionalistów. Tym samym pisanie o ściśle określonym regionie może być w istocie „wyskoczną” do literatury uniwersalnej. W ocenie, czy coś jest regionalne czy też nie, kluczowa wydaje się rola i postrzeganie danego dzieła przez odbiorcę. Od strony językoznawczej problem regionalizmu i regionalności skomentowała prof. Marzanna Uździcka (Uniwersytet Zielonogórski). Dostrzegła ona w terminologii literaturoznawstwa regionalnego chaos i swoistą „wieżę Babel”, wyraziła jednak nadzieję, że jest to jedynie „chaos przedstworzeniowy”. Cenne były także głosy prof. Daniela Kalinowskiego oraz mgr. Marka Mikołajca, którzy pytali o zasadność prowadzenia badań regionalnych. Literatura regionalna bowiem nie istnieje w szerszej świadomości literackich odbiorców. W dyskusji jak refren powracało zagadnienie pogranicza, peryferyjności oraz centrum, a także kolonialności, postkolonialności, postzależności i zależności. To niewątpliwie znak dla zgromadzonych badaczy, iż może warto byłoby właśnie pod tym kątem sprofilować regionalistyczne badania.

Zielonogórskie spotkanie otworzyło cały szereg pytań i ukazało wielość problemów, które w kolejnych latach będą przedmiotem badań międzyregionalnego zespołu literaturoznawców. Najbliższe spotkanie zespołu odbędzie się w czerwcu przyszłego roku, podczas konferencji pod hasłem *Geografia wyobrażona regionu*.

Maciej Lindmajer

## >> INSTYTUT FILOZOFII



Lilianna Kiejzik, *Kobiety w filozofii. Filozofowie o kobietach - eseje subiektywne*, Zielona Góra 2012

Bieżący rok jest wyjątkowy dla prof. Lilianny Kiejzik, szefującej Instytutowi Filozofii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Wydarzenie główne stanowi nominacja profesorska, otrzymana z rąk prezydenta RP, ale równolegle toczy się prozaiczne życie naukowe, a na tym polu prof. Kiejzik pochwalić się może redakcją dwóch książek - *Aleksy Łosiew, czyli rzecz o tytanizmie XX wieku* (dla wydawnictwa Scholar), oraz *Polskie badania filozofii rosyjskiej, część druga* (dla IFiS PAN), a także pozycją, przy której chce się na chwilę zatrzymać, o charakterze monograficznym: *Kobiety w filozofii. Filozofowie o kobietach - eseje subiektywne* (Oficyna Wydawnicza UZ). Ta książka, której zręby powstawały w ramach zajęć seminaryjnych, niewątpliwie zwraca na siebie uwagę. Tytułem i tematem. Niewiele jest na rynku pozycji traktujących o kobietach w filozofii, bo i niewiele zna historia filozofujących zawodowo kobiet. Ten stan rzeczy jest jednak racjonalnie wytłumaczalny, wszak sferę kultury zwaną filozofią zdominowali mężczyźni. Te proporcje odzwierciedla spis treści. Większość z czterdziestu jeden tekstów mówi o kobietach

jako inspiratorkach wielkich myślicieli, o ich roli kształtującej osoby oraz koncepcje filozoficzne. Mniejszość dotyczy rzeczywistych twórczyń, jakie zjawily się na arenie dziejów. Twórczyń w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym (np. działaczek feministycznych). Lilianna Kiejzik poświęca szkice m.in. Hypatii z Aleksandrii, Annie Conway, Helenie Bławatskiej czy Julii Kristeovej, dowodząc, że kobiety nie są „ewolucyjnymi maruderami, ciągnącymi się w ogonie gatunku ludzkiego”. Spis treści odzwierciedla również walkę kobiet o podmiotowość. Największa liczba filozofujących kobiet pojawia się w czasach nam współczesnych, aż w jednym z listów Karol Marks musiał przyznać: „każdy, kto zna historię, wie, że wielkie przemiany społeczne nie są możliwe bez fermentu wnoszonego przez kobiety”. Słowa Marksa, choć zwierają wydźwięk pozytywny, to jednak, jak stwierdza L. Kiejzik, nie wykorzystano w mężczyznach mizoginii. Autorka w swoich esejach podejmuje próbę rozstrzygnięcia, czy wirus mizoginii jest mężczyznom wrodzony. Czytelnik śledząc losy kobiet w historii dziejów i myśli, losy kochanek i żon wielkich filozofów, ma okazję wyrobić sobie własny sąd w tej kwestii.

jacU

## > Inauguracja spotkań Zielonogórskiego Konwersatorium Filozoficznego w nowym roku akademickim

23 października br. rozpoczęta została kolejna seria wykładów popularyzatorskich z filozofii, organizowanych przez Oddział Zielonogórski Polskiego Towarzystwa Filozoficznego oraz Instytut Filozofii UZ. Pierwszym prelegentem był pracownik Instytutu, dr Tomasz Mróz, który zaprezentował wykład pt.: *Platon W. Witwickiego. Od literackiej genezy do radiowej adaptacji*. Władysław Witwicki był najwybitniejszym polskim tłumaczem dialogów Platona i nietatwo byłoby dzisiaj znaleźć czytelnika, który swojej lektury dialogów nie rozpoczynałby od przekładów Witwickiego. Weszły one na stałe do kulturalnego obiegu tak głęboko, że są wciąż wznawiane, mimo że pierwszy z nich - *Uczta* - ukazał się drukiem już ponad sto lat temu. Czytelnik Platona, przebiegający wzrokiem po kartach tytułowych polskich wydań dialogów, zazwyczaj odnotowuje nazwisko tłumacza, dłużej się jednak przy nim nie zatrzymuje, aby jak najszybciej dotrzeć do tekstu najwybitniejszego z uczniów Sokratesa. Dr Mróz podjął się zadania przybliżenia słuchaczom trwającego przez pół wieku związku Witwickiego z Platonem.

Zachęcony przez Leopolda Staffa Witwicki zajął się u progu XX w. przekładami dialogów, które wcześniej czytał w języku greckim podczas nauki gimnazjalnej i później, podczas pobytu naukowego w Niemczech. W okresie Dwudziestolecia kolejne przekładane przez niego dialogi ukazywały się rokrocznie, wzbudzając entuzjazm wdziesiętnych czytelników, niekiedy krytykę drobiazgowych filologów, a dość często również niechęć krytykowanych przezeń środowisk kościelnych czy współczesnych filozofów.

Popularność dialogów Platona była tym większa, że kilkakrotnie stawały się podstawą radiowych adaptacji, które były przedmiotem żywiłowej recepcji słuchaczy reprezentujących różne środowiska. Należeli do nich profesorowie uniwersyteccy, którzy organizowali spotkania seminaryjne, podczas których słuchano i kompetentnie dyskutowano nad audycjami, ale byli i tacy słuchacze,

którzy nie mieli wcześniej pojęcia o istnieniu Platona.

Wykład dr. Mroza, oparty na tekstach drukowanych i archiwaliach, prezentujący nieznaną wcześniej aspekty twórczości Witwickiego i recepcji Platona w polskiej kulturze, wzbudził dyskusję dotyczącą radiowej formy popularyzacji filozofii, przydatności podręczników i przekładów w nauczaniu historii filozofii, itd.

Dodać trzeba, że kolejne, planowane na obecny rok, spotkania ZKF zapowiadają się jeszcze bardziej interesująco.

Tomasz Turowski

### IX Polski Zjazd Filozoficzny

W dniach 17-21 września 2012 r. w Wiśle odbył się IX Polski Zjazd Filozoficzny, w którym wzięła udział liczna reprezentacja Instytutu Filozofii Uniwersytetu Zielonogórskiego. W czasie pięciu dni w 24. sekcjach tematycznych, 5. podsekcjach i 5. sympozjach specjalnych uczestniczyło 685. naukowców, gości honorowych oraz studentów z całej Polski i zagranicy. Szczególnym zainteresowaniem uczestników Zjazdu cieszyły się dyskusje panelowe dotyczące aktualnych problemów współczesnej polityki, gospodarki i edukacji. Dyskusje te toczyły się m.in. w sekcjach: *Etyka i biznes; Filozofia a rynek pracy; Filozofia, polityka, religia* (moderator J. Żakowski); *Polityczność i postdemokracja* (uczestnik B. Wildstein); *Zrównoważony rozwój - filozofia, etyka, polityka*.

Podczas jednej z dyskusji padła teza, że transformacja europejskiego (w tym i polskiego) szkolnictwa wyższego zmierza do przekształcenia go w system zawodowego szkolnictwa wyższego, nastawionego na praktykę i użyteczność z nikłym udziałem akademickiej humanistyki. Budzi to obawy o przyszłość narodowej kultury, której przeciw humanistyka jest w znacznej części nośnikiem i rdzeniem.

Pracownicy Instytutu Filozofii Uniwersytetu Zielonogórskiego byli aktywnymi uczestnikami IX Polskiego Zjazdu Filozoficznego i większość ich referatów zostanie opublikowana w periodyku naukowym *Przegląd Filozoficzny*.

Nasi filozofowie występowali w następujących sekcjach: *Sekcja Dydaktyki filozofii*:

> dr Paweł Walczak: „Rozmowa sokratejska”: *zatożenia, przebieg, praktyka*

*Sekcja Etyka*:

> dr Joanna Dudek „Swoi” i „obcy” *wobec zasad moralnych*

*Sekcja Filozofia kultury*:

> prof. Roman Sapeńko: *Reklama jako fenomen transkulturowy*

*Sekcja Filozofia przyrody*:

> prof. Kazimierz Jodkowski: *O zasadniczej nierozstrzygalności sporu ewolucjonizm-kreacjonizm*

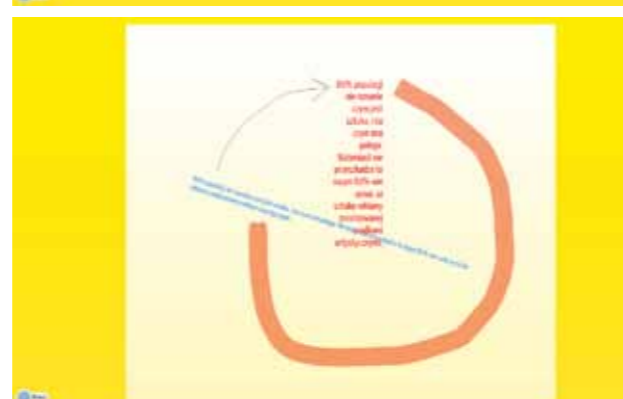
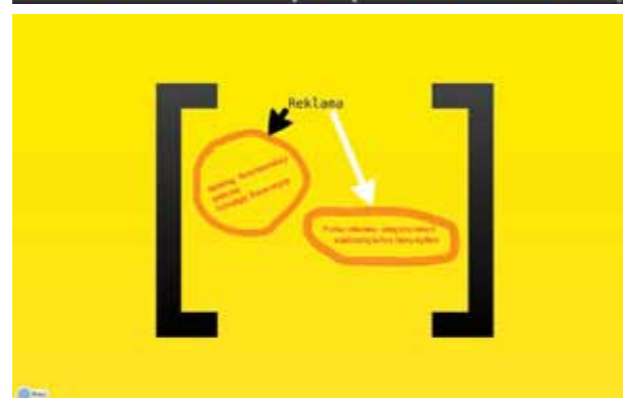
> dr Piotr Bylica: *Teistyczny naturalizm o specjalnym działaniu Boga w przyrodniczych procesach indeterministycznych*

*Sekcja Historii filozofii polskiej*:

> prof. Stefan Konstańczak: *Tadeusza Czeżowskiego koncepcja etyki naukowej*

> dr Tomasz Mróz: *Recepcja Platona w Polsce 1800-1950. Próba syntezy*

Zjazdy polskich filozofów odbywają się od 1923 r., ale



SLAJDY Z PREZENTACJI PROF. ROMANA SAPEŃKO

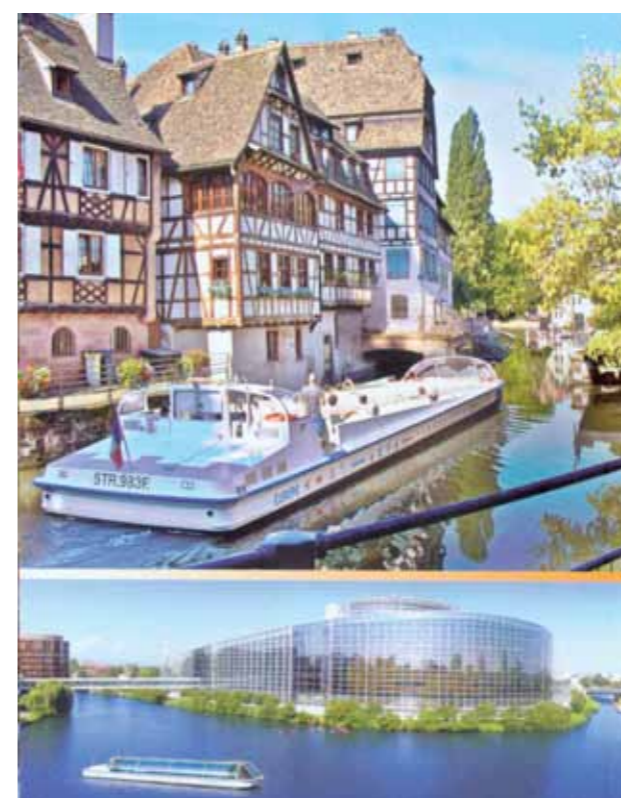
dopiero od 2004 r. udało się wypracować tradycję 4-letniej cykliczności. Ostatni przedwojenny zjazd odbył się w 1936 r. w Krakowie, a pierwszy powojenny dopiero w 1977 r. w Lublinie.

Roman Sapeńko

### » INSTYTUT POLITOLOGII

#### > Wizyta profesora Hładkiewicza w Strasbourgu

W dniach 22-24 października br. prof. Wiesław Hładkiewicz był uczestnikiem wyjazdu studyjnego do Parlamentu Europejskiego w Strasbourgu. Delegacja została przyjęta przez prof. Bogustawa Liberadzkiego, pracownika naszej uczelni. Uczestnicy wyjazdu wzięli udział w sesji plenarnej P.E. dotyczącej budżetu Unii. Referował go komisarz do spraw budżetu Janusz Lewandowski. W debacie brali udział m.in. przewodniczący Unii Europejskiej Herman von Rompuy, przewodniczący P. E. Martin Schulz oraz ko-



misarz U.E. Manuel Barroso. Profesor Wiesław Hładkiewicz dłużej zatrzymał się przy tablicy pamiątkowej poświęconej wybitnemu mediewiście i politykowi prof. Bronisławowi Geremkowi. Warto również nadmienić, iż siedziba Parlamentu Europejskiego w Strasbourgu mieści się obok siedziby Rady Europy.

Tomasz Mikiera

### » WYDZIAŁ INŻYNIERII ŁADOWEJ I ŚRODOWISKA

#### > Nowa specjalizacja - audytor bezpieczeństwa ruchu drogowego jako efekt współpracy Instytutu Budownictwa z Bauhaus Universität Weimar

Uniwersytet Zielonogórski realizuje swoje zadania w zakresie innowacyjności i odpowiada na ciągle zmieniające się zapotrzebowanie gospodarki. Takie wyzwania podjął też Zakład Dróg i Mostów w Instytucie Budownictwa uruchamiając studia podyplomowe *Nowoczesne Bezpieczne Drogi - audyt bezpieczeństwa ruchu drogowego*. Absolwenci tych studiów po spełnieniu wymagań określonych w ustawie o drogach publicznych (Dz.U. z dn. 30.04.2012r. poz.472) mogą uzyskać certyfikat audytora bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jest to nowy zawód stwarzający perspektywę dla absolwentów z wykształceniem budownictwo drogowe, inżynieria ruchu drogowego, transport.

1. Audyt bezpieczeństwa ruchu drogowego. Problematyka bezpieczeństwa ruchu drogowego (brd)

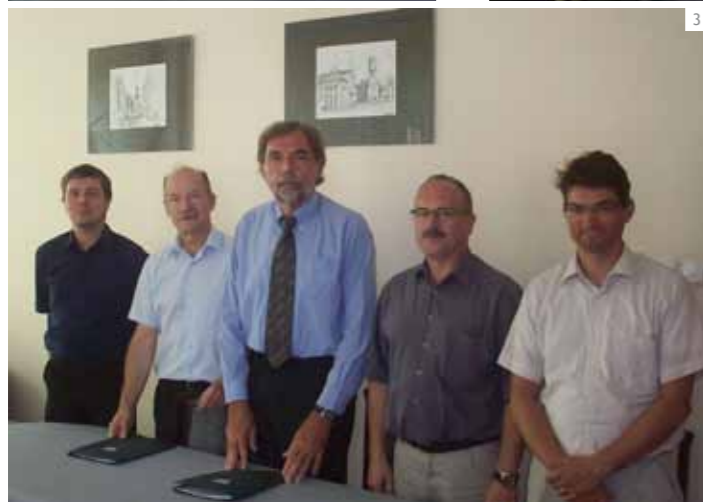
jest dziś w Polsce bardzo aktualna - co roku ginie w wypadkach drogowych w kraju ok. 5000 osób. Najczęściej spotykanym modelem analizy brd jest układ czynników człowiek-pojazd-droga (C-P-D) odpowiedzialnych za powstanie wypadku. W układzie tym każdemu z trzech czynników przypisuje się określony statystycznie udział jaki ten czynnik wnosi do wypadku. Udział czynnika „droga” wg danych dostępnych w literaturze wynosi 3-33%. Oznacza to, że w Polsce ok. 1650 osób rocznie może stracić życie na drogach z powodu złego stanu infrastruktury drogowej. Niezależnie od przyjmowanych programów poprawy brd, zarówno w Unii Europejskiej jak i w kraju, decydujące są działania bezpośrednio związane z rozpoznaniem przyczyn powstawania wypadków drogowych oraz ich likwidacja na podstawie analizy między innymi zagadnień technicznych dotyczących przyjętych rozwiązań projektowych, oznakowania poziomego i pionowego oraz innych urządzeń drogowych, odwodnienia powierzchniowego oraz możliwości występowania pogorszonej przyczepności nawierzchni w różnych okresach, skuteczność segregacji rodzajowej ruchu oraz szeroko rozumianych zagadnień planistycznych odpowiadających za hierarchizację sieci drogowej w analizowanym obszarze. Działania te prowadzone są wg ustalonych procedur zwanych audytem bezpieczeństwa ruchu drogowego wykorzystujących między innymi techniki inżynierii ruchu drogowego, zasady budowy dróg i ich wyposażania.

#### 2. Wprowadzenie audytu brd w Polsce.

Od listopada 2008 r. w Unii Europejskiej obowiązuje Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/96/WE w sprawie zarządzania bezpieczeństwem infrastruktury drogowej. Dla budownictwa drogowego jest to dokument rewolucyjny, który wdraża wszystkie wcześniejsze i niezobowiązujące unijne plany i założenia zmierzające do poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego w krajach UE. Dyrektywa, która między innymi wymaga od państw członkowskich przeprowadzanie oceny wpływu na bezpieczeństwo ruchu drogowego. W pierwszym okresie obowiązywania nazwano ją „ludzką dyrektywą” w nawiązaniu do wcześniej wdrożonej już w 1979 r. i surowo egzekwowanej, „ptasiej dyrektywy” dotyczącej oddziaływania inwestycji w tym głównie drogowych na przyrodę ożywioną, w tym głównie ptactwo. Polska w kwietniu 2012 r. wypełniła zalecenia Dyrektywy i dokonała jej implementacji do swojego systemu prawnego poprzez nowelizację ustawy o drogach publicznych. Tym aktem zarządcy dróg krajowych są zobowiązani do przeprowadzania oceny oddziaływania na brd, którego głównym elementem jest audyt brd podobnie jak robią to inne kraje europejskie na podstawie unijnego i spójnego z nim od roku 2012 prawa krajowego. Wg Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej ocena oddziaływania na brd staje się, analogicznie jak obowiązująca ocena oddziaływania inwestycji na środowisko, obowiązkową procedurą w przypadku ubiegania się inwestorów o dotacje unijne na budowę infrastruktury drogowej.

#### 3. Szkolenie audytorów bezpieczeństwa ruchu drogowego na Uniwersytecie Zielonogórskim

Dla realizacji zadań w zakresie oceny brd zgodnie z ustawą o drogach publicznych MTBiGM we wrześniu 2012 r. wydał Rozporządzenie w sprawie szkoleń, zakre-



FOT. 1. DZIEKAN WYDZIAŁU INŻYNIERII ŁĄDOWEJ I ŚRODOWISKA UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO PROF. JAKUB MARCINOWSKI, ORAZ KIEROWNIK PROFESSUR VERKEHRSPLANUNG UND VERKEHRSTECHNIK, BAUHAUS-UNIVERSITÄT WEIMAR, PROF. DR.-ING. ULRICH BRANNOLTE PODPISUJĄ LIST INTENCyjNY.

FOT. 2. PO PODPISANIU LISTU INTENCyjNEGO

FOT. 3. ZESPÓŁ WYPRACOWUJĄCY WARUNKI I ZAKRES WSPÓŁPRACY POMIĘDZY UZ I BAUHAUS OD LEWEJ: DIPL.-ING. ANDREAS GRIEBBACH BAUHAUS, PROF. JAKUB MARCINOWSKI, PROF. DR.-ING. ULRICH BRANNOLTE, DR INŻ. JÓZEF WŁOSEK UZ, DIPL.-ING. RAIMO HARDER BAUHAUS

su programowego oraz zasad egzaminowania audytorów brd. Uniwersytet Zielonogórski spełnia wysokie wymagania stawiane przez Ustawę uczelniom chcącym takie szkolenia prowadzić. Zakład Dróg i Mostów w Instytucie Budownictwa pod kierunkiem kierownika zakładu prof. Adama Wysokowskiego przygotował program i uzyskał akceptację Senatu na rozpoczęcie studiów podyplomowych pod nazwą *Nowoczesne Bezpieczne Drogi* obejmujące program zawarty w Rozporządzeniu MTBiGM. Chcąc zagwarantować najwyższy poziom kształcenia kandydatów na audytorów, ale też osób dążących do podniesienia swoich kwalifikacji z inżynierii ruchu drogowego i zarządzania bezpieczeństwem infrastruktury drogowej, Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska nawiązał współpracę z Bauhaus Universität w Weimarze. Profesor Ulrich Brannolte z Bauhaus jest cenionym w Europie ekspertem w dziedzinie brd oraz szefem stowarzyszenia niemieckich wyższych uczelni technicznych szkolących audytorów brd. Jest aktywnym uczestnikiem najważniejszych konferencji w świecie o tej tematyce. Jest również zapraszany na konferencje z dziedziny brd organizowane w ramach programów unijnych w Polsce. 20 sierpnia 2012 r. pomiędzy Uniwersytetem Zielonogórskim a Bauhaus-Universität Weimar Professor Verkehrsplanung und Verkehrstechnik podpisał List Intencji o współpracy, ze szczególnym uwzględnieniem kandydatów na audytorów brd. Sygnatariusze Listu, Dziekan Wydziału Inżynierii Łądowej i Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Jakub Marcinowski, oraz Kierownik Professur Ver-

kehrsplanung und Verkehrstechnik, Bauhaus-Universität Weimar, Prof. Dr.-Ing. Ulrich Brannolte, uzasadnili, że intencją współpracy jest potrzeba wdrażania i upowszechniania jednolitych, europejskich standardów bezpieczeństwa ruchu drogowego (brd) po obu stronach granicy polsko-niemieckiej, a w szczególności zarządzania bezpieczeństwem infrastruktury drogowej i szkolenia audytorów brd. Strony umowy postanowiły nawiązać współpracę służącą wymianie naukowej i uzyskaniu efektu synergii wspólnych prac na rzecz poprawy brd. Współpraca będzie też realizowana w zakresie: badań naukowych dla poprawy bezpieczeństwa ruchu na drogach oraz upowszechniania wyników badań, szkolenia pracowników odpowiedzialnych za brd oraz doskonalenie programów tych szkoleń, między innymi poprzez uczestnictwo w Stowarzyszeniu Wyższych Szkół na Rzecz Audytu AdH, działającym na terenie Republiki Federalnej Niemiec, wypracowywanie elementów procedur zapewniających spójny, wysoki poziom bezpieczeństwa ruchu drogowego na terytorium wspólnotowym, a w szczególności na obszarze Polski i Niemiec, organizowanie i prowadzenie studiów podyplomowych z zakresu brd, wymiany najlepszych wzorców pomiędzy Polską i Niemcami jako państwami członkowskimi Unii Europejskiej, służących poprawie bezpieczeństwa na drogach, organizowaniu praktyk studenckich i staży.

Józef Włosek

## > 58. Konferencja Krynicka

W dniach 16-21 września w Krynicy odbyła się tradycyjna, już 58. Konferencja Naukowa Komitetu Inżynierii Łądowej i Wodnej PAN oraz Komitetu Nauki PZITB. Zwyczajowo, współorganizatorem Konferencji jest wybrany wydział budownictwa, którejs z polskich uczelni technicznych.

Tym razem po raz drugi zaszczyt ten przypadł Wydziałowi Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Rzeszowskiej.

Patronat i Komitet Honorowy Konferencji stanowili:

- > Barbara Kudrycka - Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego;
- > Sławomir Nowak - Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej;
- > Wojciech Radomski - Przewodniczący Komitetu Inżynierii Łądowej i Wodnej PAN,
- > Andrzej Łapko - Przewodniczący Komitetu Nauki Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa;
- > Ryszard Trykosko - Przewodniczący Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa;
- > Marek Orkisz - Rektor Politechniki Rzeszowskiej.

W Komitecie Naukowym Konferencji zasiadało 32 profesorów, a jego Przewodniczącym był prof. Wojciech Radomski. Komitetem Organizacyjnym kierował prof. Leonard Ziemiański, który jednocześnie był autorem słowa wstępnego Organizatorów Konferencji.

Tradycyjnie tematyka Konferencji była podzielona na dwie części: problemową i ogólną.

Część problemowa została poświęcona szeroko pojętej tematyce infrastruktury transportowej, a jej tytuł to: *Infrastruktura Komunikacyjna: nauka, praktyka, perspekty-*

wy rozwoju. Za prof. L. Ziemiańskim pozwolę sobie cytować... „W części problemowej Konferencji zostanie przedstawiona problematyka szeroko rozumianej infrastruktury komunikacyjnej (drogi, linie kolejowe, mosty, porty lotnicze) w aspekcie oceny jej obecnego stanu, uwarunkowań i perspektyw rozwoju oraz wkładu nauki w ten rozwój. Przewidziano prezentację zamawianych referatów, obejmujących cztery podstawowe grupy zagadnień.

Pierwsza grupa będzie dotyczyła znaczenia infrastruktury komunikacyjnej w rozwoju gospodarczym Polski obecnie i w kolejnej perspektywie unijnej.

W drugiej grupie zostaną zaprezentowane rozwiązania innowacyjne w obszarze infrastruktury komunikacyjnej, będące wynikiem współpracy biznesu i nauki.

W grupie trzeciej referaty będą dotyczyły roli nauki w rozwoju infrastruktury komunikacyjnej w Polsce, przedstawionej na podstawie wyników najciekawszych projektów badawczych realizowanych w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka i Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Ostatnia, czwarta grupa obejmować będzie prezentację nowoczesnych systemów wspomagania zarządzania i utrzymania infrastruktury komunikacyjnej.

Całość obejmująca łącznie ponad 20 zamawianych referatów pozwoli na sformułowanie aktualnej oceny stanu infrastruktury komunikacyjnej w Polsce, a przede wszystkim zaprezentuje główne kierunki jej rozwoju oraz określi rolę nauki w jego wspomaganiu”.

Część ogólna, jak zwykle, porusza problemy naukowe ogólnie rozumianego budownictwa, obejmując takie grupy tematyczne, jak między innymi: budownictwo ogólne, fizykę budowli, geotechnikę, inżynierię materiałów budowlanych, konstrukcje betonowe i metalowe, mechanikę materiałów i konstrukcji, a także inżynierię komunikacyjną.

Z dumą należy podkreślić, że jak co roku w Konferencji Krynickiej aktywnie uczestniczyli pracownicy Wydziału Inżynierii Łądowej i Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego.

W trzecim dniu obrad współprzewodniczącym sesji pt.: *Mechanika materiałów i konstrukcji* był prof. Mieczysław Kuczma z UZ.

Nasi Koledzy z Instytutu Budownictwa UZ wygłosili na Konferencji szereg referatów naukowych, a mianowicie:

- > Błażejewski P., Marcinowski J.: *Nośność wyboconowa walcowego płaszcza silosu w świetle zapisów normy PN-EN 1993-4-1;*
- > Korentz J.: *Niesprężyste wybożenia prętów zbrojenia, model zjawiska;*
- > Kuczma B., Kuczma M.: *Badania doświadczalne i modelowanie klejonych stalowo-betonowych belek zespolonych;*
- > Szelka J., Kamyk Z.: *Budowa mostów objazdowych na czas przebudowy obiektów drogowych;*
- > Szelka J., Wrona Z.: *Wykorzystanie innowacyjnych technologii oraz danych do wspomagania przedsięwzięć inżynierskich.*

Na zakończenie, należy życzyć sobie, aby przyszłoroczna, 59. Konferencja Krynicka była, jak ta obecna, pełna myśli twórczej sygnowanej przez Kolegów z Instytutu Budownictwa Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Marek Dankowski



WIDOK BADAJEGO WIADUKTU POD PRÓBNYM OBCIĄŻENIEM

WIDOK SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH NA OBLICZCIE PODCZAS PRÓBNEGO OBCIĄŻENIA, ORAZ WYKORZYSTANIA KŁADKI DO RUCHU WAHADLOWEGO

## > Badanie mostu w Kaliszu

3 października 2012 r. wykonane zostały badania pod próbnym obciążeniem mostu w ciągu drogi krajowej nr 12 w Kaliszu. Badania przeprowadził zespół pracowników Instytutu Budownictwa UZ. Badanie było już kolejnym etapem sprawdzającym dla tej budowy. W kwietniu tego roku wykonano badania sąsiedniej kładki dla pieszych i rowerzystów, którą wykorzystywano dla wahadłowego objazdu na czas budowy.

Badania przeprowadzono w zakresie statycznym i dynamicznym z wykorzystaniem czterech samochodów ciężarowych o łącznej masie 160 ton. W wyniku pomiarów zarejestrowano przemieszczenia rzędu kilku milimetrów, które były zgodne z oczekiwaniami na podstawie projektu próbnego obciążenia. Na podstawie przeprowadzonych badań oraz analizy uzyskanych wyników, stwierdzono poprawne zachowanie konstrukcji i tym samym obiekt został dopuszczony do eksploatacji. Od tegorocznej jesieni przejazd przez Kalisz w kierunku Łodzi na pewno będzie przyjemniejszy dla kierowców.

Badania przeprowadziła ekipa „pomiarowców” pod kierownictwem prof. Adama Wysokowskiego w składzie: prof. Jakub Marcinowski, mgr Artur Juszczyk, mgr Włodzimierz Dyszak, mgr Paweł Błażejewski, mgr Tomasz Wiśniewski.

Artur Juszczyk

## > Badanie wiaduktu łukowego nad S-3

We wrześniu tego roku zespół badawczy Instytutu Budownictwa UZ wspólnie z firmą System z Bielska Białej, realizował badanie próbnego obciążenia wiaduktu drogowego w okolicy miejscowości Rosin, w ciągu drogi krajo-



WIDOK WADUKTU PRZED BADAANIEM POD PRÓBNYM OBCIĄŻENIEM

USTAWIANIE SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH NA WADUKCIE PODCZAS PRÓBNIEGO OBCIĄŻENIA

wej nr 3 Świebodzin - Zielona Góra nad budowaną drogą ekspresową S-3 Świnoujście - Lubawka.

Badany obiekt to konstrukcja łukowa o rozpiętości 90 m, pod którym w przyszłym roku przebiegać będzie dwujezdniowa trasa ekspresowa ze Świebodzina do Sulechowa. W chwili obecnej, na czas budowy obiektu, ruch odbywa się objazdem, który uniemożliwia realizację fragmentu głównego szlaku komunikacyjnego północ - południe w zachodniej części Polski. Badanie pod próbnym obciążeniem wykonano nocą. Zakres obejmował próby statyczne oraz dynamiczne. W badaniach wykorzystano sześć samochodów ciężarowych, każdy z pojazdów posiadał maksymalne dopuszczalne obciążenie 38 ton.

Zespół UZ pracował do wczesnych godzin porannych pod kierownictwem prof. Adama Wysokowskiego, który czuwał nad prawidłowym przebiegiem próbnego obciążenia.

Artur Juszczyk

## WYDZIAŁ MECHANICZNY

### > 10-lecie AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO

Akademicki Związek Motorowy (AZM) powstał w 2002 r. przy zakładzie Budowy i Eksploatacji Pojazdów Wydziału Mechanicznego Uniwersytetu Zielonogórskiego. Stowarzyszenie skupia w swych szeregach pasjonatów motoryzacji i mechaniki oraz wszystkich tych poszukujących miejsca, w którym mogliby rozwijać swoje zainteresowania. Związek jest jednym z najstarszych i najprężniej działających



FOT. Z WYDZIAŁU

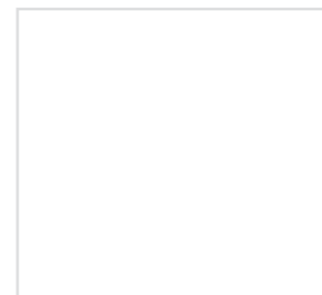


stowarzyszeń na Uniwersytecie Zielonogórskim. Obecnie zrzesza 29 członków - studentów, przede wszystkim Wydziału Mechanicznego, ale również Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska oraz Wydziału Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu. Przez minione 10 lat w AZM czynnie działało 270 studentów.

Z tej okazji 12 października 2012 r. odbyła się uroczystość obchodów 10-lecia AZM. Wzięli w niej udział członkowie Związku, licznie przybyli studenci oraz zaproszeni goście, m.in. Prorektor ds. Studenckich prof. Wojciech Strzyżewski, Prorektor ds. Rozwoju prof. Andrzej Pieczyński, Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego Lubuskiego Urzędu Marszałkowskiego Michał Frąckowiak, a także przedstawiciele firm współpracujących z AZM: Compensa S.A. oddział w Zielonej Górze, Auto-Części Gronów, „ARTEX” Żary i „MINI STAL” Zielona Góra.

W części oficjalnej spotkania opiekun naukowy Zdzisław Wałęga zaprezentował dorobek 10. lat AZM oraz najnowsze realizowane projekty - skuter o napędzie elektrycznym i pojazd typu Buggy o napędzie hybrydowym. Przedstawił również plany działalności na najbliższą przyszłość. Następnie zasłużeni członkowie oraz osoby wspierające działalność Związku zostali uhonorowani pamiątkowymi statuetkami oraz medalami. W drugiej części spotkania zaproszeni przedstawiciele firm Air Products oraz Centrum Szkolenia PAS zaprezentowali nowoczesne techniki spawania w ostonie gazów Linx ilustrowane pokazami spawania oraz bezpiecznej dostawy i magazynowania tych gazów.

Jako opiekun naukowy AZM chciałbym podziękować wszystkim studentom oraz pracownikom zaangażowanym w działalność Związku. Chciałbym również podziękować władzom Uczelni, Wydziału Mechanicznego, Parlamentowi Studenckiemu oraz wszystkim firmom za aktywne wspieranie działalności Akademickiego Związku Motorowego.



Więcej na temat działalności AZM można znaleźć na naszej stronie internetowej: <http://www.azm.uz.zgora.pl/>

Zdzisław Wałęga

Opiekun naukowy Akademickiego Związku Motorowego (AZM) Zdzisław Wałęga został uhonorowany przez studentów i Zarząd AZM statuetką, która symbolizuje wieloletnie zaangażowanie w promocję i prowadzenie Związku. Statuetka ta najlepiej odzwierciedla Pana Zdzisława. Przedstawia jego osobę oraz AZM jako koło, które kręci się nieustannie od 10. lat, tłok który napędza i pobudza do działania oraz świeca, która oświetla drogę.

Krzysztof Deichsel

prezentacja nowoczesnych metod i technik spawania. Głównym organizatorem było Koto Naukowe Nowoczesne Zarządzanie Produkcją, Akademicki Związek Motorowy wraz z producentem gazów technicznych - Air Products oraz ośrodkiem szkolenia PAS. Podczas prezentacji studenci i pracownicy mieli możliwość poszerzenia swojej wiedzy dotyczącej technik spawania oraz praktycznego jej sprawdzenia w obecności wyszkolonego pracownika na stanowisku spawalniczym.

Organizatorzy, podczas dwugodzinnego spotkania, przekazali zainteresowanym informacje na temat swoich produktów, do których należą m.in. najnowocześniejsze technologie i rozwiązania techniczne, jak również niezbędną teorię, na której opiera się spawalnictwo. Podczas pokazu przedstawiono techniki spawania stali nierdzewnych, aluminium i stali węglowych metodami MIG/MAG oraz TIG. Wykorzystano w tym celu produkty firmy ESAB. Pokaz profesjonalnego spawania obserwowany był również przez przedstawicieli m.in.: Urzędu Marszałkowskiego Michała Frąckowiaka, władz Uniwersytetu Zielonogórskiego: Prorektora ds. Rozwoju prof. Andrzeja Pieczyńskiego oraz Prorektora ds. Studenckich prof. Wojciecha Strzyżewskiego. Pokaz cieszył się dużym zainteresowaniem wśród uczestników, co było widać po twarzach zaproszonych gości jak i studentów. Po pokazie umożliwiono studentom sprawdzenie swoich sił w spawaniu metodą MIG.

„Było to pierwsze doświadczenie w moim życiu związane z techniką spawania, co niewątpliwie pozostawi przyjemne i ekscytujące wspomnienia w mojej pamięci” - wspomina Adam.

Pokaz był doskonałym uzupełnieniem wiedzy teoretycznej nabytej na zajęciach oraz pozwolił na zdobycie pewnych doświadczeń praktycznych w dziedzinie spawalnictwa dla przyszłych inżynierów. Dodatkowo, firma Air Products wykonała oraz udostępniła próbki, które zostaną wykorzystane do badań naukowych. Wydział Mechaniczny planuje dalszą współpracę z firmą Air Products oraz ośrodkiem szkolenia PAS w zakresie szkoleń dotyczących technik spawania, przeznaczonych dla pracowników i studentów. Po ukończeniu szkolenia oraz zdaniu egzaminu uczestnik otrzyma Europejski Certyfikat Spawalnictwa.

Marek Kokot



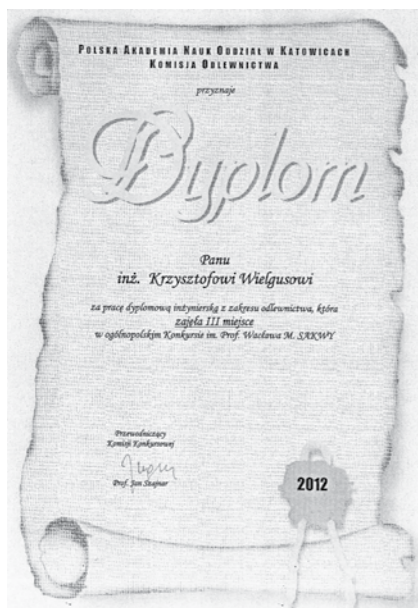
FOT. Z WYDZIAŁU

### > Nowoczesne technologie spawania - praktyka i nauka

W dniach 12-13 października na Wydziale Mechanicznym, po uroczystościach związanych z 10-leciem powstania Akademickiego Związku Motorowego, odbyła się

### > Konkurs im. prof. Sakwy na najlepszą pracę dyplomową

4 września 2012r. na posiedzeniu prezydium Komisji Odlewnictwa Polskiej Akademii Nauk rozstrzygnięto Kon-



kurs im. prof. W. Sakwy na najlepszą pracę dyplomową z zakresu odlewnictwa. Mito nam poinformować, że III nagrodę zdobył inż. Krzysztof Wielgus, student kierunku *mechanika i budowa maszyn, specjalności technologia maszyn*, za pracę pt.: *Badania nad wpływem modyfikacji na strukturę i morfologię przetomów siluminu AlSi21CuNi*. Promotorem pracy był prof. Ferdynand Romankiewicz.

Jest to kolejna praca nagrodzona w ww. konkursie, napisana pod kierunkiem prof. F. Romankiewicza. W ubiegłym roku wyróżniona została praca mgr inż. Pauliny Barańskiej, studentki kierunku *zarządzanie i inżynieria produkcji, specjalności inżynieria jakości*, za pracę pt.: *Analiza możliwości poprawy jakości wybranych odlewów z siluminów w odlewni LUMEL S.A.*

Tomasz Belica

#### > Międzynarodowa Konferencja TITANIUM 2012

W dniach 7-10.10.2012 roku na zaproszenie organizatorów Międzynarodowego Stowarzyszenia Titanium (International Titanium Association, [www.titanium.org](http://www.titanium.org)), prof. **Elżbieta Krasicka-Cydzik** uczestniczyła w 28. Międzynarodowej Konferencji TITANIUM 2012 odbywającej się w Atlancie (USA). Wśród niemal 1000 uczestników tej ogólnoświatowej konferencji, większość stanowili producenci tytanu i największe firmy przetwórcze, z których około 80 proc. to potentaci z branży lotniczej. Według prognoz, udział transportu lotniczego w następnych 15. latach ma wzrosnąć niemal dwukrotnie, stąd ogromne zainteresowanie nowymi metodami wytwarzania tytanu i stopów, jak również poszukiwaniem nowych metod ulepszania i zastosowań tych znakomitych materiałów. Kierownik Zakładu Inżynierii Biomedycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego zaprezentowała pracę przedstawiającą wyniki badań prowadzonych w Zakładzie w ciągu ostatnich kilku lat, pt.: „*Anodic Layers on Titanium and its Implant Alloys for Protective and Biomedical Purposes*”, co zostało docenione przyznaniem **drugiego miejsca** w sesji posterowej związanej z przemysłem i badaniami naukowymi w dziedzinie medycznych zastosowań tytanu. Nawiązała także wiele kontaktów związanych z przyszłą współpracą. W marcu 2013 r., na życzenie wielu europejskich uczestników, konferencja ta po raz pierwszy odbędzie się także w Hamburgu.

Katarzyna Arkusz



\*\*\*

Prof. Ferdynand Romankiewicz został odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Prof. Ferdynand Romankiewicz, zasłużony pracownik Instytutu Budowy i Eksploatacji Maszyn, jest członkiem kilku komisji PAN w Krakowie, Katowicach i Poznaniu; aktualnym członkiem Prezydium Komisji Budowy Maszyn PAN, Oddział w Poznaniu; dwukrotnym stypendystą Fundacji Humboldta oraz stypendystą DAAD, Deutsche Forschung - Gemeinschaft oraz UE; członkiem Niemieckiego Towarzystwa Naukowo-Technicznego Deutsche Gesellschaft für Materialkunde. Prof. F. Romankiewicz jest również wieloletnim ekspertem Państwowej Komisji Akredytacyjnej, opiniodawcą przewodów profesorskich, habilitacyjnych i doktorskich w Polsce, Niemczech, Czeskiej Republice i Słowacji, opiniodawcą kilkudziesięciu projektów badawczych KBN, Departamentu Badań Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Narodowego Centrum Nauki oraz Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Został wybrany w skład Komitetu Metalurgii PAN oraz Rady Programowej Archiwum Technologii Maszyn i Automatyzacji oddziału PAN w Poznaniu.

Mariusz Michalski

#### > Seminarium CAD/CAM

24.10.2012 r. na Wydziale Mechanicznym Uniwersytetu Zielonogórskiego odbyło się seminarium poświęcone



FOT. Z WYDZIAŁU



FOT. Z WYDZIAŁU

tematyce CAD/CAM, połączone z prezentacją systemów komputerowego wspomaganie projektowania i wytwarzania. Firma Cador Consulting Sp. z o.o. przedstawiła rozwiązania wspomagające pracę inżyniera - od projektu do przygotowania procesu produkcyjnego. Zaprezentowano następujące systemy:

- > Solid Edge - nowoczesne narzędzia projektowania dla inżyniera,
- > CAM Express - projektowanie obróbki na obrabiarkach NC,
- > Lantek - optymalizacja rozkrojów na arkuszach blachy,
- > Teamcenter - zarządzanie dokumentacją techniczną.

W seminarium brało udział liczne grono studentów, kadra Wydziału Mechanicznego zajmująca się dydaktyką z zakresu CAD/CAM, oraz przedstawiciele lokalnego przemysłu wykorzystującego w swojej działalności omawiane systemy. W związku z dużym zainteresowaniem ze strony studentów nowoczesnymi systemami wspomagającymi procesy projektowania i wytwarzania, planowane są kolejne prezentacje innych systemów z rodziny CAD/CAM. O szczegółach i terminach kolejnych prezentacji będziemy informować z odpowiednim wyprzedzeniem, zarówno poprzez wydziałową stronę www, jak i ogłoszenia na tablicach ogłoszeń. Już dziś serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Wojciech Babirecki

#### > WYDZIAŁ PEDAGOGIKI, SOCJOLOGII I NAUK O ZDROWIU

##### > Inauguracja na Wydziale Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu

Pierwszego października na Wydziale Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2012/2013. Jest to tradycja, zapoczątkowana przez prof. Zbigniewa Izdebskiego - dotychczasowego dziekana wydziału. Tegoroczna inauguracja przebiegała w obecności i przy współudziale nowych władz dziekańskich i Rady Wydziału nowej kadencji. Obecni byli wykładowcy, pracownicy administracyjni, sympatycy uniwersytetu, a przede wszystkim licznie przybyli studenci.

Jako pierwsza, wszystkich uczestników uroczystości powitała Pani Dziekan, prof. Ewa Narkiewicz-Niedbałec. W wystąpieniu inauguracyjnym, odwołała się do historii naszego uniwersytetu i dobrych tradycji kształcenia na wydziale pedagogicznym. Następnie, przedstawiła aktualną ofertę edukacyjną i stan kadry naukowo-dydaktycznej na wydziale. W dalszej części przemówienia, Pani Dziekan złożyła specjalne gratulacje prof. Zbigniewowi Izdebskiemu za uzyskanie tytułu profesora zwyczajnego, dr. Mariuszowi Kwiatkowskiemu za habilitację oraz trzem profesorom za otrzymane odznaczenia. Są to: prof. Wielisława Osmańska-Furmanek, uhonorowana Złotym Krzyżem Zasługi za pracę naukowo-badawczą, prof. Mirosław Chałubiński, odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej i prof. Zbigniew Izdebski, któremu przyznano Krzyż Kawalerski Orderu Odznaczenia Polski. Tę część uroczystości zakończył ceremoniał ogłoszenia przez Panią Dziekan formuły otwarcia nowego roku akademickiego i odśpiewanie na stojąco *Gaude Mater Polonia*.

Niezwykle ważnym komponentem uroczystości otwarcia były słowa skierowane bezpośrednio do studentów przez



FOT. TOMASZ JASKIEWICZ



Grzegorza Grynczewicza - Przewodniczącego Parlamentu Studenckiego, mgr Lilię Smołę, zarządzającą Biurem Karier na uniwersytecie, dr Helenę Ochonczenko, zajmującą się wolontariatem, a potem - przez dr Ewę Skorupkę, Prodziekan ds. studenckich. Pierwszy z prelegentów, powitał bractwo studencką w imieniu Parlamentu i winał nowym studentom zadowolenia z przebiegu edukacji. Mgr Lilia Smoła mówiła o perspektywach zawodowych i możliwościach znalezienia zatrudnienia po ukończeniu studiów. Natomiast dr Helena Ochonczenko próbowała zainteresować studentów wolontariatem, odwołując się do swoich doświadczeń w pracy z wolontariuszami osób niepełnosprawnych. Na koniec wyróżniła niektórych studentów odpowiednim certyfikatem.

Szczególną dbałość o studentów i ich sprawy zapowiedziała w swoim krótkim przemówieniu dr Ewa Skorupka, Prodziekan ds. studenckich. Potem dokonała symbolicznej immatrykulacji studentów pierwszego roku, reprezentujących wszystkie kierunki studiów na wydziale. Każdy z nich powtarzał słowa ślubowania, po czym wszystkim rozdano indeksy.

W trakcie inauguracji, nawiązano też do Festiwalu Nauki. To bardzo ważna i potrzebna inicjatywa, dzięki której możliwa jest promocja naszego uniwersytetu w środowisku lokalnym. Wykładowcy zaangażowani bezpośrednio w realizację konkretnych projektów w ramach czerwcowej edycji Festiwalu zostali wyróżnieni dyplomami przez prof. Marka Furmankę - Prodziekanę ds. nauki. Wśród nagrodzonych byli: prof. Grażyna Gajewska, dr Jolanta Kosteczka, dr Ewa Bochno, mgr Kamila Sobczyk, mgr Jarosław Dułęba, mgr Paweł Matyasik, mgr Marek Zadłużny i mgr Zbigniew Ochocki. Dyplom otrzymała też dr Edyta Bartkowiak, koordynator festiwalu z ramienia wydziału.

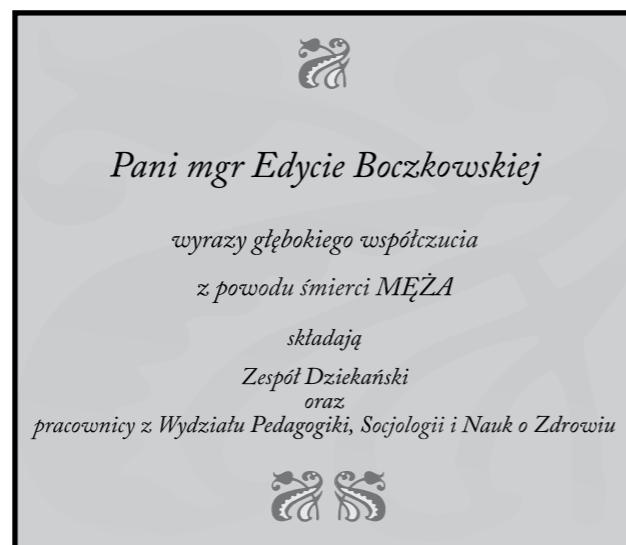
Na zakończenie uroczystości otwarcia, dr hab. Mariusz Kwiatkowski wygłosił wykład na temat: *Ekonomia społeczna a sytuacja współczesnej młodzieży. Zarys punktu widzenia*. Celem wykładu była prezentacja zarysu autorskiej koncepcji dotyczącej relacji między ekonomią społeczną, a sytuacją współczesnej młodzieży. Wykład składał się z trzech części, w których została podjęta próba odpowiedzi na następujące pytania: 1) czym jest ekonomia społeczna? 2) na czym polega specyfika współczesnej młodzieży? i 3) jakie funkcje może pełnić ekonomia społeczna w odniesieniu do potrzeb i problemów młodych ludzi?

Istotnym walorem ekonomii społecznej są innowacyjne sposoby rozwiązywania problemów indywidualnych i zbiorowych. Ich odmiennosć polega na stosowaniu narzędzi ekonomicznych. Ekonomię społeczną, zdaniem autora, można zdefiniować jako zestaw działań polegających na mobilizowaniu, przygotowaniu i wspieraniu aktywności, zaradności ekonomicznej i przedsiębiorczości osób zagrożonych wykluczeniem lub wykluczonych. Dzięki tym właściwościom możliwa jest alternatywa dla bezczynności, bezradności, beznadziejności i marnotrawstwa środków publicznych.

W końcowej części wykładu autor wyodrębnił i omówił cztery potencjalne funkcje ekonomii społecznej w odniesieniu do młodzieży - interwencyjną, profilaktyczną, partycypacyjną i samorealizacyjną. Podsumowując, stwierdził, że ekonomia społeczna może być narzędziem poprawy sytuacji młodych ludzi, ale w ograniczonym zakresie i po spełnieniu szeregu istotnych warunków.

Uroczystość inauguracyjną na wydziale zwieńczyły słowa *Gaudeamus igitur*, wyśpiewane wspólnie przez chór i całą społeczność akademicką.

Edyta Bartkowiak



# UNIwersytet Zielonogórski W TELEWIZYJNYM MIASTECZKU CYFROWYM

Małgorzata Ratajczak-Gulba  
Biuro Promocji



> LĘKNICA - MGR INŻ. JOANNA STEC-SIKORA (BP UZ), MGR MAŁGORZATA RATAJCZAK-GULBA (BP UZ), DR INŻ. PIOTR BUBACZ (WEIZ), JAN DECKER (KIEROWCA), LUKASZ WOJTUNIK (WEIT), MARTA URBANEK (WH) I MGR INŻ. LUKASZ STEFANOWICZ (WEIT). FOT. J. KONKOL



> GORZÓW WIELKOPOLSKI - DR SYLWIA KONDEJ (WFIA)  
FOT. M. RATAJCZAK-GULBA



> SZPROTAWA - DOŚWIADCZENIA FIZYCZNE  
FOT. J. KONKOL

Telewizyjne Miasteczko Cyfrowe to akcja TVP Gorzów, do udziału w której został zaproszony Uniwersytet Zielonogórski. Jest to akcja informacyjna dla mieszkańców naszego województwa, dotycząca przełączenia naziemnej telewizji analogowej na cyfrową i korzyściach z przejścia na cyfrowy odbiór sygnału telewizyjnego. Organizatorzy przewidzieli uczestnictwo w ponad 20 miejscowościach województwa lubuskiego, do których docierać będą aż do połowy grudnia. Na inaugurację Telewizyjnego Miasteczka Cyfrowego, jaka odbyła się w Sulęcinie 11 października br., zaproszony został Protektor ds. Rozwoju UZ - prof. Andrzej Pieczyński. Uniwersytet Zielonogórski obecny był ponadto w Łęknicy, Świebodzinie, Szprotawie, Skwierzynie, Gorzowie Wielkopolskim oraz Krośnie Odrzańskim. Organizacji poszczególnych wyjazdów podjęło się Biuro Promocji UZ. Każdorazowo w Miasteczku, w jakim byliśmy, mieszkańcy mogli wysłuchać prelekcji dotyczącej cyfryzacji prezentowanej przez pracowników naukowych Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji,

którzy również udzielali praktycznych porad dotyczących odbioru „nowej” telewizji.

Uniwersytet Zielonogórski prezentował nie tylko swoją ofertę edukacyjną, ale przedstawiał projekty naukowe Wydziałów. Byli z nami przedstawiciele: Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji z *Inteligentnym domem*, Wydziału Humanistycznego (z Instytutu Historii). Prezentowaliśmy też doświadczenia fizyczne (Wydział Fizyki i Astronomii) oraz zagadki matematyczne i logiczne układanki (Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii). Nie zabrakło także skutera elektrycznego wraz z jego konstruktorami z Wydziału Mechanicznego.

Nasze województwo jest pierwszym w kraju, w którym wyłączony został sygnał analogowy i nadawana jest wyłącznie naziemna telewizja cyfrowa. Uroczystego przełączenia dokonał w Gorzowie Wielkopolskim Minister Administracji i Cyfryzacji Michał Boni.

Proces całkowitej cyfryzacji kraju podzielony jest na siedem etapów. Zakończony zostanie w lipcu 2013 r.



> SZPROTAWA - DOŚWIADCZENIA FIZYCZNE  
FOT. J. KONKOL



> GORZÓW WIELKOPOLSKI - PREZENTACJA SKUTERA ELEKTRYCZNEGO (WM)  
FOT. M. RATAJCZAK-GULBA



> SZPROTAWA - DR SYLWIA KONDEJ (WFIA)  
FOT. J. KONKOL

# OGÓLNOPOLSKI TYDZIEŃ KARIERY

Lilia Smoła  
Biuro Karier



FOT. BIURO KARIER

Początek roku akademickiego oznacza w Biurze Karier Ogólnopolski Tydzień Kariery. Już po raz czwarty byliśmy jego organizatorem na Uniwersytecie Zielonogórskim. Naszym celem było promowanie wśród studentów świadomego planowania rozwoju własnej kariery. Obecnie na trudnym rynku pracy wygrywiają Ci, którzy kończąc studia dysponują już pewnym kapitałem w postaci doświadczenia, które zdobywa się podczas praktyk, staży, pracy wolontariackiej, czy na warsztatach i szkoleniach.

Nasze uniwersyteckie BK jest jednym z nielicznych biur karier w Polsce, które angażują się w działania Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery. Jest to duże, dodatkowe przedsięwzięcie, w terminie dla środowiska uniwersyteckiego bardzo niekorzystnym. Studenci dopiero rozpoczynają rok akademicki, jeszcze trudno ich namówić do aktywnych działań, nie zawsze są już stałe plany zajęć, nietatwo zaplanować dogodny dla studentów termin warsztatów czy prezentacji, niemniej jednak uważając, że każde działanie, które pomoże naszym studentom łatwiej zaistnieć na niestabilnym rynku pracy, jest warte dodatkowego trudu, dlatego też kolejny raz podjęliśmy się jego organizacji.

Podczas OTK, przez 7 dni (15-20, października 2012 r.) każdy zainteresowany mógł znaleźć coś dla siebie - jedni wybrali prezentację, warsztaty czy wolontariat, inni osobiste rozmowy z pracownikami Biura Karier.

Budynki naszej uczelni są rozproszone po całym mieście, nasze biuro ma siedzibę w Kampusie B przy al. Wojska Polskiego, dlatego w tygodniu kariery byliśmy dostępni nie tylko w naszej macierzystej siedzibie, ale w ramach „Open Office” - od poniedziałku do piątku - spotykaliśmy się ze studentami na wydziałach. Stworzyliśmy wspólne stoisko z Fundacją Dr Clauin i Akademią Przyszłości, którzy zachęcali studentów do działalności wolontariackiej.

Ponadto na Wydziale Matematyki, Informatyki i Eko-

nometrii odbył się *Samsung Open Day*. Znana wszystkim firma *Samsung* proponowała studentom uczestnictwo w wykładzie na temat technologii stosowanych w Samsungu, prezentacje na temat środowiska pracy z osobami z działu personalnego i inżynierami. Ponadto przywiozła oferty pracy, staży i praktyk.

To nie jedyna firma, która odwiedziła UZ w tygodniu kariery. Z Poznania przyjechała spółka *Sii* z prezentacją: *Jak znaleźć dobrą pracę na rynku IT- oferty pracy dla inżynierów - spotkanie z praktykami*. To działanie zgromadziło na ulicy Ogrodowej, gdzie tymczasowo rezyduje Wydział Elektrotechniki Informatyki i Telekomunikacji, ponad setkę studentów, którzy po zakończonym, świetnym wystąpieniu zostali, żeby zadawać dodatkowe pytania doświadczonym rekruterom oraz wypełnić firmową ankietę. W Zielonej Górze na co dzień nie spotykamy dyplomatów - to nie znaczy, że któryś z naszych studentów nie może

wybrać właśnie takiej ścieżki kariery. Żeby ją studentom przybliżyć zaprosiliśmy na UZ specjalistę z Akademii Młodych Dyplomatów z Warszawy, który podpowiedział studentom co zrobić, jeśli interesuje ich właśnie taka droga w przyszłości. Prezentacja zawodu dyplomaty, zainteresowała głównie politologów i odbyła się w Kampusie B, gdzie odbywają zajęcia pedagogicy i humaniści.

Bardzo ważne w organizowanym przez nas tygodniu kariery były warsztaty - jeden pod tytułem: *Coaching jako droga rozwoju osobistego*, i drugi: *Planowanie kariery zawodowej*. Z obu studenci byli bardzo zadowoleni, czemu dali wyraz wypełniając naszą ankietę, w której bardzo wysoko ocenili prowadzących i wiedzę wyniesioną z zajęć.

Już po zakończeniu głównego tygodnia obchodów OTK, 29 października 2012 r. studenci z Wydziału Ekonomii i Zarządzania wzięli udział w prezentacji firmy *Precision Marketing Group*.

PMG od lat oferuje studentom możliwość odbycia płatnej praktyki w USA. Wszyscy, którzy chcieliby podszkolić język angielski w biznesie, nabyć umiejętności komunikacyjne, kompetencje kulturowe czy zarobić trochę pieniędzy podczas płatnej praktyki, dowiedzieli się co trzeba zrobić, jakie koszty ponieść i ile można zyskać uczestnicząc w programie. Spotkanie odbyło się w języku angielskim.

Z żalem stwierdzamy, że w tym roku nie cieszyło się dużym zainteresowaniem piątkowe *Kino na życzenie*, podczas którego studenci mogli w naszej salce szkoleniowej oglądać filmy instruktażowe z zakresu rynku pracy i rozwoju własnej osobowości, być może dlatego, że filmy z naszej filmoteki były dostępne dla studentów i absolwentów podczas wakacji, w związku z akcją *Lato filmowe z Biurem Karier*. W przyszłym roku zaproponujemy studentom w zamian coś innego, już pojawiło nam się kilka nowych pomysłów na 5. - jubileuszowy OTK.

## REPOZYTORIUM CENTRUM OTWARTEJ NAUKI

OTWARTOŚĆ, DOSTĘPNOŚĆ, SZYBKOŚĆ,  
WSPÓŁPRACA, INNOWACYJNOŚĆ CEON REPOZYTORIUM

Izabela Kalwarczyk  
Centrum Otwartej Nauki  
ICM, Uniwersytet Warszawski

Dziedzinowe i instytucjonalne repozytoria Open Access są od lat standardowym narzędziem dystrybucji wiedzy naukowej na świecie. Umożliwiają naukowcom dzielenie się rezultatami pracy badawczej ze wszystkimi zainteresowanymi, bez barier stawianych przez tradycyjny system wydawniczy. Również w Polsce otwarty dostęp zyskuje coraz większe uznanie i popularność. Aby ułatwić jego realizację, zostało otwarte Repozytorium Centrum Otwartej Nauki, adresowane do całego polskiego środowiska naukowego.

W repozytorium są udostępniane różnego rodzaju materiały naukowe, takie jak artykuły (zarówno niepublikowane i nieretencjonowane - preprinty, jak i te, które przeszły proces recenzji i zostały opublikowane - postprinty), książki, materiały konferencyjne, raporty czy rozprawy doktorskie. Dostęp do materiałów zgromadzonych w repozytorium jest otwarty.

Repozytorium jest oparte o popularne oprogramowanie do tworzenia otwartych repozytoriów DSpace, dostosowane do lokalnych potrzeb przez programistów z ICM UW. Jest zgodne z opracowanym przez Open Archive Initiative (OAI) protokołem pobierania metadanych, dzięki czemu materiały są łatwe do odnalezienia poprzez wyszukiwarki i serwisy gromadzące informacje o zasobach naukowych w formie cyfrowej. Repozytorium jest elementem sieci europejskich otwartych repozytoriów naukowych.

**Korzyści dla autora, wynikające z deponowania publikacji naukowych w repozytorium:**

- > zwiększenie widoczności publikacji;
- > ułatwienie wyszukiwania publikacji (np. poprzez wyszukiwarki takie jak Google Scholar);
- > wzrost cytowań;
- > promocja osiągnięć autora;
- > ułatwienie komunikacji z czytelnikami i innymi naukowcami;
- > ułatwienie wykrywania plagiatów;
- > trwałość archiwizacja i bezpieczne przechowywanie materiałów;
- > udział w rozwijaniu nowoczesnych narzędzi komunikacji naukowej.

Deponowanie publikacji w repozytorium jest darmowe, proste i nie zabiera dużo czasu - wystarczy kilka minut, aby udostępnić swój tekst czytelnikom na całym świecie.

Zapraszamy do korzystania z repozytorium, dostępnego pod adresem <http://depot.ceon.pl>, naukowców ze wszystkich instytucji naukowych i badawczych w Polsce.

W razie pytań, prosimy o kontakt pod adresem [repozytorium@ceon.pl](mailto:repozytorium@ceon.pl).

## NOWOŚCI WYDAWNICZE



» Błażej Cichy  
*Institute of Control and  
Computation Engineering, University  
of Zielona Góra*  
Tytuł: *Analysis and Control  
of Multi-dimensional (nD) Spatio-  
temporal Systems with Non-causal  
Spatial Variables*  
stron 151, Wydawnictwo  
Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2012

Głównym tematem pracy pt. „Analysis and Control of Multi-dimensional (nD) Spatio-temporal Systems with Non-causal Spatial Variables” (tytuł pracy w języku polskim brzmi „Analiza i sterowanie czasoprzestrzennych systemów wielowymiarowych (nD), nieprzyczynowych ze względu na zmienne przestrzenne”) odnosi się do analizy stabilności i syntezy sterowania liniowych procesów powtarzalnych (ang. Linear Repetitive Processes (LRP)), a także do iteracyjnego sterowania z uczeniem (ang. Iterative Learning Control (ILC)).

Liniowe procesy powtarzalne mogą być rozpatrywane jako podklasa układów 2D, tj. takich gdzie istnieją dwa niezależne kierunki przesyłania informacji, a wszystkie funkcje są funkcjami dwóch zmiennych. W przypadku procesów powtarzalnych kierunki przetwarzania informacji są następujące: z pasa (iteracji) na pas i wzdłuż pasa (iteracji). Procesy powtarzalne opisują zjawiska występujące w przyrodzie i technice, które mają naturę powtarzalną, tzn. taką, gdzie dana czynność powtarza się wielokrotnie. Aparat liniowych procesów powtarzalnych jest z powodzeniem używany do opisu wielu procesów fizycznych i przemysłowych (wydobycie węgla, walcowanie metalu), do sterowania przepływem danych w sieci internet i metod algorytmicznych (iteracyjne sterowanie z uczeniem) dla potrzeb, np. robotyki.

W odróżnieniu od układów klasycznych (1D), w układach 2D matematyczna definicja przyczynowości jest bardziej skomplikowana. Najsilniejsza jej forma, tzw. przyczynowość w prawej górnej ćwiartce traktuje obie zmienne tak jakby miały charakter czasowy. Jako, że przeważnie tylko jedna zmienna ma charakter czasowy ta forma przyczynowości nie jest niezbędna. Dzieje się tak w przypadkach układów opisanych układami równań różniczkowych o pochodnych cząstkowych, czyli o parametrach rozłożonych. Układy takie można traktować jako systemy z dynamiką czasoprzestrzenną i znajdując one wiele zastosowań w modelowaniu zjawisk fizycznych spotykanych w technice, jak równania falowe, przewodnictwa cieplnego, czy też równania Lagrange’a. Okazuje się, że dyskretyzacja za pomocą metody skończonych różnic prowadzi do układów o charakterze procesu powtarzalnego, lecz niespełniającego wymogu przyczynowości, choć należy tu dodać, iż rekurencyjność jest zachowana. Jest to związane z faktem, iż dynamika układu w danej próbie, pasie czy iteracji nie zależy tylko od jednego punktu z iteracji poprzedniej, jak to jest w klasycznych procesach powtarzalnych, a od pewnego skończonego okna punktów. Procesy takie zostały nazwane pseudofalowymi. W wypadku, gdy okno to pokrywa się z całym pasem, mamy do czynienia z procesem z efektem „wygładzania”. Procesy takie znajdują również samoistne zastosowania, nie tylko jako efekt dyskretyzacji układów o parametrach rozłożonych, np. w sterowaniu napędami dysków twardej lub w sterowaniu robotami.

W omawianej pozycji dokonano nowego opracowania syntezy sterowania dla klasycznych procesów powtarzalnych. Powstały one w wyniku wprowadzenia nowych praw sterowania o strukturze procesu pseudofalowego i z „wygładzaniem”. Nowe prawa sterowania umożliwiają efektywniejsze sterowanie procesami powtarzalnymi w stosunku do klasycznego prawa sterowania (dotychczas stosowanego), gdzie informacja była pobierana tylko z jednego poprzedniego wyliczonego punktu. Zastosowanie nowych praw umożliwia znalezienie odpowiedniego sygnału sterowania pozwalającego na stabilizację procesu, w tych przypadkach, gdy nie jest możliwe zastosowanie klasycznych praw sterowania.

W pracy dokonano także analizy stabilności i syntezy sterowania (z uwzględnieniem niepewności) dla procesów powtarzalnych pseudofalowych i z „wygładzaniem” (2D) oraz procesów planarnych (3D). Dokonano również opracowania metody iteracyjnego sterowania z uczeniem dla klas układów o dynamice czasoprzestrzennej. W pracy wykorzystane zostały metody liniowych nierówności macierzowych (ang. Linear Matrix Inequalities (LMI)) mające wiele zalet w przypadku układów wielowymiarowych (nD) oraz narzędzia umożliwiające rozwiązywanie tak postawionych zadań np. w środowiskach Matlab i Scilab.

Przedstawiana pozycja to 151 stron, na którą składa się sześć rozdziałów. W rozdziale pierwszym przedstawiono zakres i tematykę pracy. Podano tezę oraz aspekty teoretyczne i praktyczne pracy. W rozdziale drugim podano podstawowe informacje na temat procesów powtarzalnych. Przedstawiono ideę iteracyjnego sterowania z uczeniem. Podano podstawowe informacje o dyskretyzacji równań różniczkowych o pochodnych cząstkowych metodą różnic skończonych. Rozdział podsumowuje podstawowe informacje na temat liniowych nierówności macierzowych. W rozdziale trzecim przedstawiono analizę stabilności i syntezy sterowania (również z uwzględnieniem niepewności) dla procesów powtarzalnych o dynamice czasoprzestrzennej, tj. dla procesów pseudofalowych i procesów z efektem „wygładzania” (2D). Dokonano syntezy sterowania dla klasycznych procesów powtarzalnych z zastosowaniem nowych praw sterowania o strukturze pseudofalowej i z „wygładzaniem”. Warunki na testy stabilności i sterowania zostały sformułowane w postaci liniowych nierówności macierzowych. W rozdziale czwartym przedstawiono analizę stabilności i syntezy sterowania (również z uwzględnieniem niepewności) dla procesów powtarzalnych pseudofalowych planarnych (3D). Warunki na testy stabilności i sterowania zostały sformułowane w postaci liniowych nierówności macierzowych. Uzupełnieniem są także rezultaty numeryczne. W rozdziale piątym przedstawiono iteracyjne sterowanie z uczeniem dla procesów powtarzalnych pseudofalowych powstałych w wyniku dyskretyzacji równań różniczkowych o pochodnych cząstkowych metodą różnic skończonych. Zastosowano metodę jawną i niejawną (tzw. metoda Cranka - Nicolsona). Omówiono szereg możliwości podkreślając wady oraz zalety jakie dają nam oba podejścia. Warunki na testy stabilności i sterowania zostały sformułowane w postaci liniowych nierówności macierzowych. Analogicznie jak w poprzednich rozdziałach analiza została poparta przykładami numerycznymi. W ostatnim szóstym rozdziale dokonano podsumowania i wskazano przyszłe kierunki badań.

Opracowanie

Błażej Cichy oraz Marek Sawerwain



» **Świadomość językowa w komunikowaniu**, red. Magdalena Steciąg, Marian Bugajski, ss. 342, B5, oprawa broszurowa, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2012, cena: 25,00 zł

Tom *Świadomość językowa w komunikowaniu* jest kontynuacją cyklu po-

święconego zagadnieniom związanym z komunikacją (językową), realizowanego przez Zakład Komunikacji Językowej Uniwersytetu Zielonogórskiego. W pierwszej prezentowanej przez nas publikacji zbiorowej *Norma a komunikacja*, która ukazała się trzy lata temu, podjęliśmy próbę wielowątkowej charakterystyki współczesnej normy komunikacyjnej. W tym tomie, którego autorzy są przedstawicielami różnych ośrodków naukowych, tradycji i postaw badawczych, zmierzaliśmy się z kolejnym ważnym pojęciem i problemem współczesnej komunikacji.

Refleksja nad świadomością językową ma w językoznawstwie długą tradycję. Pojęcie to nie jest jednak monolitem - wręcz przeciwnie: wraz z ewolucją myślenia o języku i samym językoznawstwie jako dyscyplinie, której przedmiotem jest język, ale która pozostaje w ścisłych związkach z innymi dyscyplinami, zmienia się optyka postrzegania świadomości językowej. Pisze o tym w otwierającym nasz tom tekście Krzysztof Maćkowiak, autor książki *U źródeł polskiej świadomości językowej (X-XV wiek)*, która - jak się przekona uważny Czytelnik - okazała się ważną inspiracją dla wielu uczestników prezentowanej publikacji zbiorowej.

*Świadomość językowa tradycyjnie rozpatrywana jest w ujęciu preskryptywnym, w ścisłej zależności od pojęcia normy językowej (wręcz jako świadomość normy, czyli tego, co w języku wolno, a co jest zabronione; co poprawne, a co niepoprawne) i w kręgu zagadnień związanych z działalnością kulturalnojęzykową. Trzeba jednak zaznaczyć, że choć ujęcie to znajduje w niniejszym tomie reprezentację, na przykład w artykule o rodzajach świadomości językowej, o stanie i potrzebach współczesnego poradnictwa językowego, o etykiecie językowej w korespondencji między wykładawcą a studentem czy w normatywnej ocenie wypowiedzi komentatorów sportowych itd., to zwykle nie jest ono wyłączne.*



» **Szkice o godności człowieka**, red. Marek Piechowiak, Tomasz Turowski, ss. 201, B5, oprawa broszurowa, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2012, cena: 20,00 zł

Niniejszy tom zawiera opracowania dotyczące filozoficznej koncepcji godności człowieka. Autorzy mieli za zadanie podjąć problematykę tego, co dla człowieka jest specyficzne, co decyduje o jego wyjątkowości, co pozytywnie wyróżnia go w sposób, który skłania nas do mówienia o człowieku, że jest kimś, a nie czymś, że jest osobą. I nie chodzi tu wyłącznie o same słowa i nazwy (choć i one - jako wypracowane w kulturze narzędzia „oswajania” świata - nie są bez znaczenia), ale przede wszystkim o refleksję nad człowiekiem jako osobą. Rzeczą drugorzędną jest, czy to, co wyjątkowe, nazwiemy „godnością” czy w inny sposób.

Cele, które przyjęli poszczególni autorzy, nie obejmują wprost próby odpowiedzi na pytanie, czym jest godność. Niemniej jednak, przygotowując teksty do druku, daleki byłbym od przekonania, że ich wartość, wyczerpuje się w prezentacji sposobów jej pojmowania. Nie mogłem oprzeć się myśli, że referowane poglądy, mimo dużej różnorodności i znacznych odmienności kontekstów teoretycznych (i nie tylko teoretycznych), w których występują, dotyczą tego samego. Jako redaktor (wraz z Tomaszem Turowskim) tego tomu będę w pełni usatysfakcjonowany, jeśli jego lektura przyczyni się do wyrobienia przekonania, że debata na temat godności nie jest debatą na temat pojęcia czy tworu kulturowego, ale jest debatą o czymś czy - raczej - o kimś; lub do przekonania, że jak dawniej, tak i dziś można i warto zastanawiać się nad sprawami dla człowieka fundamentalnymi, a zastanawiając się nad nimi, można i warto wychodzić poza ujęcia jednostronne, choćby były zaopatrzone w certyfikat zapewniający o tym, że są rezultatem najnowszych zdobyczy nauki.



» **Qualität des Lebens und Qualität der Schule. Wohlfühlen in der Schule aus der Sicht Beteiligten**, ed. Iris Mortag, Inetta Nowosad, ss. 320, A5, oprawa twarda, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Leipzig-Zielona Góra 2012, cena: 23,00 zł

Dieses Buch ist der dritte Band einer trinationalen Lehrbuch-Reihe zum Thema „Qualität des Lebens – Qualität

der Schule“, welches im Rahmen eines dreijährigen ERASMUS-Intensivprogramms entstanden ist. Es ist der deutschsprachige Beitrag in diesem polnisch-tschechisch-deutschen (trinationalen) Projekt, welches von den Universitäten Universität Zielonogórski (PL), Univerzita Hradec Králové (CZ) und Universität Leipzig (D) von 2009 bis 2012 mit künftigen Lehrerinnen und Lehrern durchgeführt wurde. Nachdem in einem ersten Band in polnischer Sprache und in einem zweiten Band in tschechischer Sprache die jeweils nationale Perspektive auf „Lebensqualität und Schulqualität“ aufgezeigt wurde, soll mit dem nun dritten Band das Themenspektrum insbesondere um die schulpädagogische Fragestellung erweitert werden. Damit soll zugleich ein Beitrag zum besseren Verständnis von Schul- und Unterrichtsprozessen mit Blick auf die Zufriedenheit und das Wohlbefinden von Schülern, Lehrern und Eltern im schulischen Kontext geleistet werden. Es werden Ansätze dargestellt, wie Schul- und Unterrichtsqualität und Lebensqualität vereinbart werden können.



» **Joanna Dudek, Problem unaukowania etyki. Teoretyczne i normatywne aspekty twórczości Marii Ossowskiej**, ss. 320, B5, oprawa broszurowa, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2012, cena: 33,00 zł

Istnieje wiele powodów, aby Maria Ossowska doczekała się monografii i poświęconej jej twórczości ujętej z perspektywy programu unaukowania etyki. Dorobek uczony uzyskał miejsce nie tylko historyczne w dziejach metaetyki, psychologii moralności, socjologii moralności, ale również wśród różnorodnych systemów moralnych. Wypracowane programowo przez uczoną metody i sposób podejścia do zagadnień moralnych pozwoliły na zastosowanie poprawnie naukowo argumentacji etycznej do poszczególnych dziedzin etyki. Wskazała ona na złożone związki między opisem a oceną, na relację między etyką opisową a normatywną, na to jaką postać powinna mieć edukacja etyczna. W wielostopniowym procesie unaukowania etyki dostrzegła szansę integracji teorii moralnej z praktyką moralną, oraz etyki z etosem.

Potrzebna jest zarówno rekonstrukcja teorii moralnej, jak i poglądów normatywnych Marii Ossowskiej, co umożliwiłoby próbę całościowego ujęcia jej twórczości z powyższej perspektywy [...]. Celem niniejszej rozprawy są rozważania na temat możliwości zastosowania antropologiczno-epistemologicznej perspektywy ujmowania etyki, natomiast ustalenie historycznego wkładu Marii Ossowskiej w tworzenie podstaw metaetyki stanowi tło i pretekst do tej refleksji.



» **Notions of the Self. The search for identity in the East Central Europe in the 18<sup>th</sup>**

**century**, eds. Dariusz Dolański, Agnieszka Pufelska, ss. 198, B5, oprawa broszurowa, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra-Potsdam 2012, cena: 35,00 zł

This volume is a result of nearly 10-year-long academic cooperation between the University of Potsdam and the University of Zielona Góra in the area of research on the 18th century and the Enlightenment. Researchers of the period from other academic institutions in France, Ireland, Russia, Poland and Belarus, which remain in cooperation with the two abovementioned universities, have been invited to participate in this particular project.

The volume contains studies of the eighteenth-century history, particularly in the context of the Enlightenment, concerning the area of widely comprehended East-Central Europe, from Silesia in the west to Russia in the east, and from Poland in the north to Slavonic territories in the south. These studies are chiefly related to the eighteenth-century knowledge, self-image and the depiction of the outside world, as well as to the perception of this area from the perspective of the West. This central focus is accompanied by deliberations on the formalisation of intellectual life, as well as on social structure and mobility.



» **Elżbieta Kołodziejka, Przy herbachie. Rozmowy z Edwardem Hajdukiem**, ss. 181, B5, oprawa twarda z obwolutą, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2012, cena: 29,00 zł

Książka składa się z dwóch części. Pierwsza to spotkanie z Mistrzem, czyli zapisy wielogodzinnych rozmów

z Profesorem o tym, czym żyje dzisiejszy świat, nie tylko nauki. Rozpoczynamy od tematów dotyczących edukacji, jej efektywności, wzorów relacji nauczyciel - uczeń. Dyskutujemy o języku ludzi nauki i polityki. Przyglądamy się wzorom konsumpcji, przywdzia oraz naszym narodowym przywarom. Rozmowy kończymy marzeniami o czasie wolnym, gdyby taki można było mieć. Inspiracją do podjęcia różnorodnych tematów, odbiegających od zainteresowań naukowych mojego rozmówcy, była niebywała erudycja i ciekawość świata, jaką się wyróżnia.

Druga część książki to rozmowy o Mistrzu, czyli zapis spotkania z tymi, którzy w swojej karierze zawodowej zetknęli się z Profesorem Edwardem Hajdukiem. Przy czym to zetknięcie się skutkowało ich awansem zawodowym. Moi rozmówcy bowiem to dziś profesorowie Uniwersytetu Zielonogórskiego, najbliżsi współpracownicy *Jubilata*, a dawniej jego studenci, doktoranci. To także osoby, które towarzyszyły Mu w czasie pełnienia funkcji kierowniczych, wspomagając Go w administracyjnych zadaniach.

Z zapisów rozmów można odczytać tylko to, co zostało wypowiedziane, nie można usłyszeć brzmienia głosu, jego zawieszenia, zobaczyć wyrazu twarzy, zamyślenia, uśmiechu, i wszystkich innych gestów, które dopełniają wypowiedź. Ta niemożność zachęca mnie do uzupełnienia tej pracy moim prywatnym portretem Profesora. Prowadząc rozmowy przy herbach, Jego ulubionym napoju, budowałam z wypowiedzi, gestów, intonacji portret. Przedstawiam ów portret zamiast zakończenia w nadziei, iż zrekomensuje brak typowej faktografii i zostanie przyjęty przez Mistrza i czytelników z życzliwością.

zebrata  
Izabela Bohdanow  
Oficyna Wydawnicza



# NIE WAŻNE JAK PISZA, BYLE W OGÓ- LE PISALI?

Średnio 13,7 razy dziennie, codziennie przez 365 dni w roku hasło Uniwersytet Zielonogórski pojawia się w mediach. Mediach, tzn. prasie, radiu, telewizji, internecie. Dużo to czy mało? Wszystko zależy od punktu siedzenia, bo przecież wszyscy wiemy, że od tego właśnie zależy punkt widzenia.

Punkt widzenia dziennikarzy z zielonogórskiego dodatku Gazety Wyborczej jest co najmniej dziwny, bo być może

nie wygląda najlepiej. To chyba najmniejszy nakład gazety w naszym województwie. Zlikwidować. Dodajmy jeszcze, że całkiem niedawno zielonogórski dodatek miał 6,5 tys. nakładu, a dziś o 1/3 mniej. Z tego więc wynika, że dziennikarze GW w Zielonej Górze naprawdę powinni zacząć się bać o pracę, bo ich redakcja chyba chyli się ku upadkowi.

Niezależnie więc od punktów siedzenia, a także punktów widzenia jakiegokolwiek porównania ilościowe zawsze wypadną na naszą niekorzyść. Nieważne czy dotyczą Uniwersytetu czy Gazety. Jaki w takim razie mają sens? Ani nie dowartościowują dziennikarzy, bo sami wpędzają się w kompleks prowincji, ani nie przynoszą pożytku Uniwersytetowi, bo jak zwykle w internecie rozpęta się mała wojenka zielonogórsko-gorzowska, gdzie wszyscy będą obrzucać inwektywami. Kto na tym zyska? Chyba wyłącznie konkurencja UZ. Czy redakcji GW na pewno o to chodziło?

To znaczy, oczywiście, wiadomo o co chodziło GW. Taki tytuł spowoduje, że więcej osób przeczyta artykuł, ale mimo wyraźnej tabloidyzacji wszystkich mediów, od dziennikarzy w dalszym ciągu chyba należy wymagać przede wszystkim rzetelności i obiektywizmu, a etyka powinna być Biblią dla każdego żurnalisty.

Od początku istnienia Uniwersytetu Zielonogórskiego, czyli od 1 września 2001 r. monitorujemy media na okoliczność pojawiania się w nich naszej uczelni, niezależnie od

postrzegają swój punkt siedzenia jako głęboko prowincjonalny i w związku z tym mają jakieś kompleksy? Bo jak inaczej wytłumaczyć ich interpretację opublikowanego przez firmę monitorującą prasę rankingu medialnego polskich uniwersytetów, gdzie Uniwersytet Zielonogórski znalazł się na 13. pozycji wśród 18., bądź co bądź, najbardziej prestiżowych uczelni w naszym kraju? Bo przecież uniwersytety to najlepší z najlepszych, a UZ jest wśród nich. Jest to chyba powód do radości. Poza nami w Polsce jest jeszcze 430 innych uczelni!

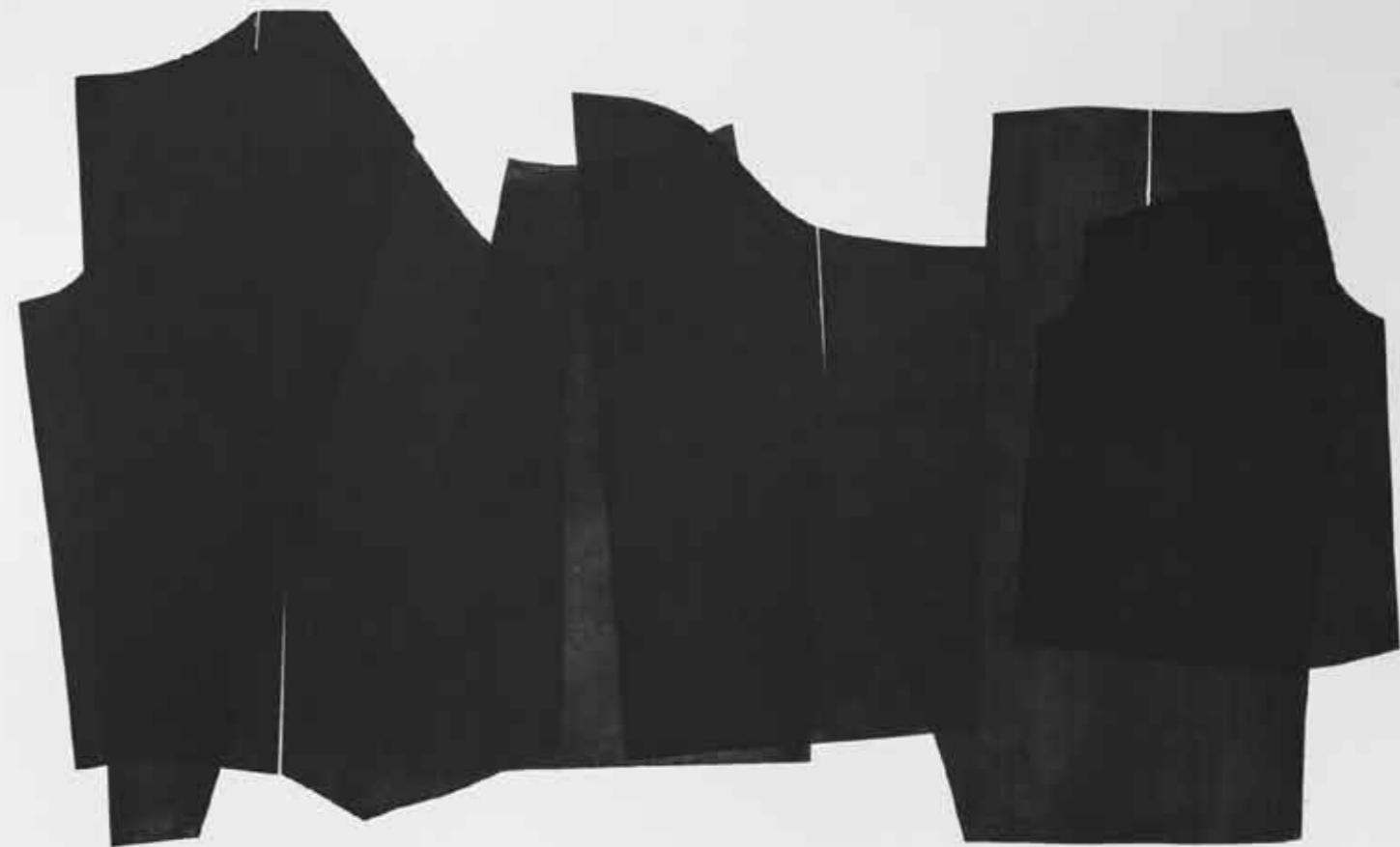
Ale to jest nasz punkt widzenia, bo 8 listopada w internetowym wydaniu Gazety Wyborczej ukazał się artykuł pod tytułem *Medialny ranking uczelni. UZ w ogonie*. W papierowym wydaniu tytuł był mniej obraźliwy dla UZ (*Ile jest UZ-etu w mediach*), ale tekst też był mało sympatyczny, sugerujący, że szklanka jest jednak do połowy pusta.

Z naszego punktu siedzenia też moglibyśmy się pokusić o pewne analizy, biorąc pod uwagę kilka danych statystycznych. Na przykład: w woj. lubuskim mieszka 1 mln. osób, a w woj. mazowieckim prawie 5,5 mln., Zielona Góra liczy 120 tys. mieszkańców, a Warszawa 1,7 mln. Nakład Gazety Wyborczej wynosi ok. 260 tys. egzemplarzy dziennie, a dodatek zielonogórski (bez gorzowskiego) ukazuje się w nakładzie 4 250 egzemplarzy. Moglibyśmy teraz wysunąć wnioski takie, że: trzeba zlikwidować województwo lubuskie, bo jest najmniejsze w kraju, w związku z tym jako takie nie ma większego sensu istnienia. Głupio być ostatnim, więc lepiej, żeby nie było nas wcale. Jeżeli chodzi o zielonogórską redakcję GW, to też

kontekstu tego pojawiania się. I tak w roku akademickim 2001/2002 hasło Uniwersytet Zielonogórski pojawiło się w mediach 450 razy. Policzenie tego było dość proste, bo w 2001 r. nie było jeszcze mediów internetowych, a przynajmniej nie na taką skalę jak dzisiaj, ale nie było też firm monitorujących media. Jednak z roku na rok rosła liczba mediów, szczególnie internetowych, rosła też liczba artykułów i programów, w których pojawiał się Uniwersytet Zielonogórski. Zrodziła się więc konieczność korzystania z usług specjalistycznej firmy. I tak od 6. lat korzystamy z monitoringu prasy przygotowywanego codziennie przez firmę PRESS SERVICE (firma, która opublikowała nieszczęsny ranking). Doświadczenie uczy nas jednak, że zarówno do dzisiejszych statystyk (podawanych przez firmy zajmujące się monitoringiem prasy), jak i tych sprzed 11. lat, należy dodać przynajmniej 50 proc. materiałów, do których nie sposób dotrzeć. Mimo długiej listy monitorowanych mediów, równie długa jest lista tych nie monitorowanych. W naszym monitoringu nie pojawia się np.: Telewizja ODRA ani RTV LUBUSKA, brak regionalnych rozgłośni radiowych, takich jak: ESKA czy RMF Maxxx, nie mówiąc już o Radiu INDEX, a są to przecież media, w których Uniwersytet Zielonogórski pojawia się tak samo często jak w Gazecie Lubuskiej czy Gazecie Wyborczej.

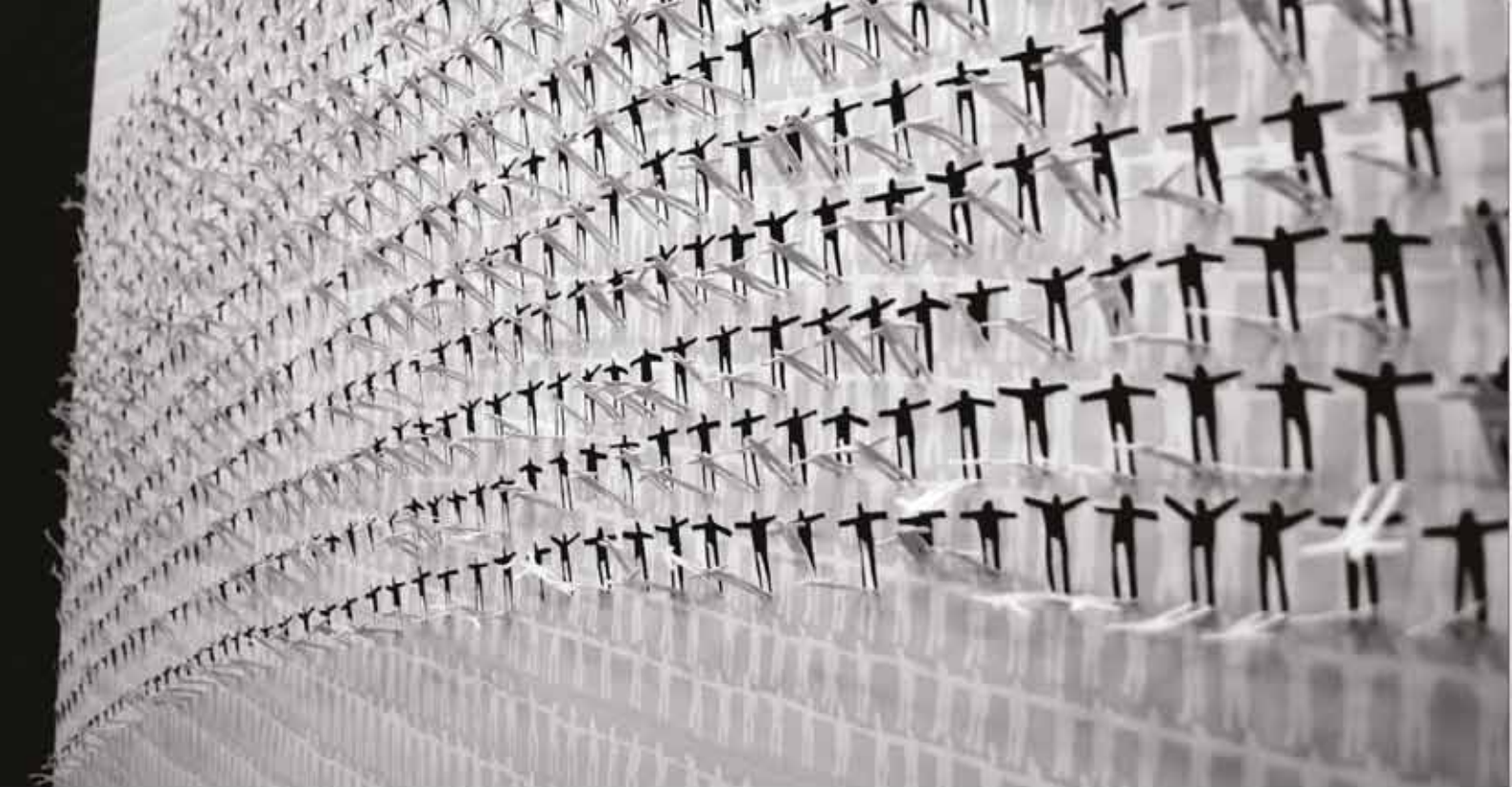
Podsumowując, gdyby iść tokiem myślenia dziennikarzy z Gazety Wyborczej, należałoby uznać Rzeczpospolitą za najrzetelniejszą gazetę, bo w ostatnim czasie jest najczęściej cytowaną gazetą. Ale czy naprawdę tak jest?

esa



AGNIESZKA ROŻNOWSKA  
Wyrwane z kontekstu  
cykl, 2011-2012  
wkłęsłodruk,  
75 x 120

cykl składa się z ośmiu grafik,  
w tym siedem ma rozmiary 75 x 120,  
jedna z grafik 67 x 100



ANDRZEJ BOBROWSKI "Budda Chiny Budda Tybet" detal

MARYNA MAZUR z cyklu „Wszystko jest w porządku,  
a także na odwrót”, akwafinta i akwaforta, 100 x 150 cm, 2012

